



ABC Gość niepełnosprawny w muzeum

ABC Gość niepełnosprawny w muzeum

2 : 2013

Spis treści

Wstęp	4
Fundacja Kultury bez Barrier Muzeum otwarte/ Muzeum włączające/ Muzeum kultury włączania	6
Kamil Kowalski Architektura i rozwiązania techniczne	8
Jacek Zadrożny Strona internetowa muzeum dostępna dla wszystkich	47
Anna Żórawska Gość z niepełnosprawnością słuchu w muzeum	52
Agata Etmanowicz Widz/odbiorca z niepełnosprawnością ruchową	64
Robert Więckowski Zobaczyć muzeum	73

Wstęp

Oddajemy w Państwa ręce przewodnik „ABC Gość niepełnosprawny w muzeum”.

Od 3 lat Instytut, w którym mamy przyjemność pracować, systematycznie buduje i poszerza swoją ofertę. Poważną jej częścią są te nasze działania, których celem jest wzmocnienie kompetencji oraz rozwój zawodowy pracowników tej ważnej części kultury instytucjonalnej, jaką stanowią muzea. Oferta ta powstaje w warunkach dialogu z muzeami, które włączają się w proces zmian, które są zainteresowane zmianą, pozytywnie odnoszą się do jej znaczenia w świecie rosnących wymagań co do kompetencji poszczególnych grup zawodowych w muzeach. Co roku z naszych propozycji korzysta ponad pół tysiąca osób. W konstruowaniu tej oferty korzystamy z opinii ekspertów, środowisk muzealnych, reprezentowanych przez korporacje zawodowe muzealników, a także doświadczeń poszczególnych muzeów i wreszcie samych muzealników. To dobra okazja, żeby za tę gotowość do dzielenia się wiedzą i umiejętnościami wszystkim, którzy włączyli się w ten proces, podziękować.

Byliśmy i jesteśmy otwarci także na głosy płynące wprawdzie z innych – niż muzealne – środowisk, ale takie, których właściwe wysłuchanie może rozwojowi muzeum dobrze służyć i oraz pomagać jego pracownikom przygotować się do realizacji działań statutowych w stosunku do tych społeczności, które wymagają i kwalifikacji rzadko oferowanych przez system edukacji formalnej. Dlatego zdecydowaliśmy się w 2012 r. rozpocząć wspólnie z Fundacją Audiodeskrypcja szkolenia/warsztaty dotyczące audiodeskrypcji dzieł plastycznych. W 2 edycjach tego przedsięwzięcia wzięło udział ok. 50 osób, a materiały Fundacji na temat zasad audiodeskrypcji zamówione przez NIMOZ są upowszechnione na naszej stronie internetowej. Kontynuacją tej tematyki w szkoleniach były warsztaty organizowane wspólnie z Fundacją Kultury bez Barier, które dotyczyły już także osób z innymi, niż wzrok, rodzajami niepełnosprawności, w tym również ruchowej.

Krótki przewodnik dotyka wszystkich poruszanych przez Prelegentów dotychczasowych edycji szkolenia „Gość niepełnosprawny w muzeum” oraz uszczegóławiających temat warsztatów „Tworzenie audiodeskrypcji”, które odbywały się w ramach oferty Narodowego Instytutu Mu-

zealnictwa i Ochrony Zbiorów. Zdajemy sobie sprawę, iż objętość broszury dość radykalnie ogranicza możliwości wyczerpania tematu, dlatego skupiliśmy się na tych zagadnieniach, które w codziennej pracy muzealnika wydały się najistotniejsze. Zainteresowanych wiedzą poszerzoną, czy możliwie pełną, wypada nam zaprosić do lektury stron internetowych prowadzonych przez współpracujące z nami organizacje pozarządowe, na których znajdują z pewnością znacznie więcej szczegółowych materiałów i odnośników.

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować wszystkim Prelegentom, którzy zgodzili się podzielić z nami i Koleżeństwem swoim cennym czasem i doświadczeniem. To dzięki ich wiedzy, zaangażowaniu, życzliwości organizacja takich projektów w ogóle jest możliwa.

Osobne podziękowania kierujemy także do Uczestników szkoleń. Państwa uwagi, życzliwe opinie, zawsze pomagały nam i pomagają w pracy nad doskonaleniem oferty szkoleń podnoszących, także nasze własne, kwalifikacje. Zachęcamy Państwa do takiej współpracy, deklarując gotowość do rozmowy na temat zarówno sugestii zawartych w ankietach, ale również tych wysyłanych na adres naszych poczt elektronicznych, które bez trudu znajdą Państwo na naszej stronie www.

Mamy nadzieję, że wszystkim, którzy będą potrzebować rudymen tarnej wiedzy, wskazówek, bądź choćby krótkiego przypomnienia, forma ABC okaże się pomocna i w codziennej pracy przydatna. Zwłaszcza wszędzie tam, gdzie życzylibyśmy sobie, by myślenie kategoriami norm koniecznych do realizacji, zostało zastąpione przez, wsparty wrażliwością, zdrowy rozsądek.

Joanna Grzonkowska, Marek Rogowski

Muzeum otwarte/ Muzeum włączające/ Muzeum kultury włączania

Nie ma co ukrywać – chcemy zmian, na ich rzecz pracujemy, uczymy za nimi tęsknić. Staramy się promować kulturę włączania, kulturę zmuszającą do odświeżenia muzeów i galerii, do zauważenia potrzeb osób z niepełnosprawnością, które były przez lata i niejednokrotnie są stale wykluczane poza społeczność widzów muzeów i galerii. To wykluczenie to naturalna konsekwencja praktyki organizowania i prezentowania wystaw; praktyki, która uniemożliwia osobom z niepełnosprawnością samodzielny, satysfakcjonujący i komfortowy odbiór prezentowanych zbiorów.

Staramy się być partnerami w dyskusji o tym, co można i powinno się zrobić, by zmienić tę rzeczywistość. Chodzi nam o zwyczajność, o empatię, o zauważenie i zrozumienie potrzeb osób z niepełnosprawnością. Temu też służy ta publikacja. Jest ona zbiorem artykułów opowiadających w, mamy nadzieję, przystępny i zachęcający sposób o tym, jak wyglądają dostępne muzeum i dostępna wystawa, o tym, jak dużo można zrobić mając dobre chęci, ale niezbyt wiele pieniędzy.

Ten zbiór to także naturalna konsekwencja warsztatów, jakie prowadziliśmy w Narodowym Instytucie Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów; warsztatów, na których spotykali się, gotowi otworzyć swe placówki na osoby z niepełnosprawnością, muzealnicy z całego kraju. Dziękujemy wszystkim, którzy uznali, że te warsztaty, ta publikacja to dobry pomysł, dziękujemy NIMOZ-owi. W takim partnerstwie jest łatwiej.

* **Fundacja Kultury bez Barrier** działa w całej Polsce na rzecz udostępniania kultury osobom z niepełnosprawnością wzroku i słuchu. Podejmowane działania mają prowadzić do tworzenia warunków gwarantujących osobom niewidomym i niesłyszącym komfort w czasie wizyty w kinie, teatrze, muzeum i galerii; warunków dających możliwość samodzielnego i kompetentnego odbioru sztuki. Systematyczne i powszechne udostępnianie tekstów kultury ma być także,

kierowanym do wszystkich, zaproszeniem do dialogu o potrzebie i możliwościach budowania społeczeństwa otwartego, świadomego, wolnego od stereotypów i uprzedzeń.

W ramach swoich zadań Fundacja tworzy i konsultuje rozwiązania w muzeach w całej Polsce, rozwiązania wychodzące naprzeciw potrzebom osób z niepełnosprawnością wzroku i słuchu.

Dzięki audiodeskrypcji, napisom dla niesłyszących, tłumaczeniom na język migowy oraz dodatkowym materiałom ułatwiającym zwiedzanie, takim jak tyflografiki oraz nowoczesne, multimedialne techniki prezentacji, niepełnosprawni widzowie mają szansę zobaczyć i usłyszeć wystawy w muzeach i galeriach.

Architektura i rozwiązania techniczne

Myśląc o muzeum w kontekście szeroko rozumianej dostępności, warto zacząć od postawienia dwóch pytań – dla kogo powinno być ono dostępne oraz gdzie zaczyna i kończy się jego dostępność. Próbując odpowiedzieć na pierwsze z nich warto sięgnąć do ustawodawstwa Unii Europejskiej, w którym znalazła się definicja osoby o ograniczonej możliwości poruszania się¹. Termin ten pojawia się co prawda w kontekście dostępności obiektów i pojazdów związanych z kolejnictwem, jednak jako jeden z nielicznych właściwie definiuje istotę problemu i z powodzeniem może być stosowany również w odniesieniu do innego rodzaju obiektów. Zgodnie z nim osobami o ograniczonej możliwości poruszania się mogą być ludzie:

- poruszający się na wózkach inwalidzkich (z powodu osłabienia lub niepełnosprawności wykorzystujący wózek inwalidzki do poruszania się);
- o ograniczonej z innych powodów możliwości poruszania się (w tym osoby cierpiące na upośledzenie kończyn, mające trudności z chodzeniem, ludzie z dziećmi, osoby z ciężkim lub nieporęcznym bagażem, starsze, kobiety w ciąży);
- słabowidzący lub niewidomi;
- słabosłyszący lub głusi;
- z upośledzeniem w zakresie komunikacji (mający problem z komunikowaniem się lub rozumieniem języka pisanego albo mówionego, w tym obcokrajowcy, którzy nie znają lokalnego języka, osoby cierpiące na trudności w komunikacji, a także z upośledzeniem funkcji czuciowych, upośledzeniem psychicznym lub intelektualnym);
- niskiego wzrostu (w tym dzieci)².

Definicja obejmuje upośledzenia trwałe i czasowe, widoczne i ukryte. Nie obejmuje natomiast ludzi uzależnionych od alkoholu lub narkotyków, chyba że uzależnienie jest wynikiem terapii medycznej.

¹ Decyzja Komisji 2008/164/WE z dnia 21 grudnia 2007 dotycząca technicznej specyfikacji interoperacyjności w zakresie aspektu „Osoby o ograniczonej możliwości poruszania się” transeuropejskiego systemu kolei konwencjonalnych i transeuropejskiego systemu kolei dużych prędkości (Dz. Urz. UE L 64 z 07.03.2008).

² Ibidem, pkt 2.2.

Termin jest niezwykle pojemny. Samo pojęcie „osoba o ograniczonej możliwości poruszania się” warto nieco rozszerzyć. „Osoba o ograniczonej możliwości poruszania się i komunikacji” znacznie lepiej oddaje jego sens. Musimy przy tym pamiętać, że potrzeby każdej z wymienionych wyżej grup różnią się. Dbając o dostępność obiektu muzealnego dla osób z ograniczoną możliwością poruszania się i komunikacji nie możemy też zapominać o potrzebach osób w pełni sprawnych. Dlatego tak ważne jest projektowanie uniwersalne uwzględniające od samego początku potrzeby różnych grup odbiorców. Muzeum dostępne dla wszystkich to muzeum, w którym uwzględniono potrzeby wszystkich osób, niezależnie od ich wieku, wzrostu, płci, stopnia sprawności, wiedzy, przyzwyczajzeń czy kręgu kulturowego, w tym osób o ograniczonej możliwości poruszania się i komunikacji.

Wróćmy teraz do drugiego z pytań. Z perspektywy osób zarządzających obiektem muzealnym oczywiste wydaje się, że jego dostępność kończy się na granicy działki, na której znajduje się budynek. Jednak już z punktu widzenia zwiedzającego sytuacja wygląda zupełnie inaczej. W tym przypadku dostępność muzeum możemy zilustrować za pomocą następującego wykresu:



Wystarczy, że tylko jeden z elementów tego łańcucha nie będzie odpowiednio dostosowany, aby uniemożliwić skorzystanie z oferty muzeum.

Nie możemy oczekiwać od muzeum, żeby wykonywało pracę należącą do zarządców budynków mieszkalnych, czy dbało o dostępność przestrzeni i transportu publicznego. Możemy jednak oczekiwać, że odpowiedzialni za dostosowywanie budynku i ekspozycji do potrzeb osób z niepełnosprawnością pracownicy danej instytucji będą świadomi ewentualnych trudności lub ich braku i będą to komunikowali, np. na stronie internetowej muzeum/galerii.

1. POLSKIE UWARUNKOWANIA PRAWNE, A PROJEKTOWANIE DOSTĘPNEJ PRZESTRZENI MUZEALNEJ

Ustawa *Prawo Budowlane*³ zobowiązuje do projektowania i budowania budynków użyteczności publicznej, czyli również obiektów muzealnych, w sposób określony w odpowiednich przepisach, w tym techniczno-budowlanych oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając niezbędne warunki do korzystania z tych obiektów przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich⁴. Natomiast zgodnie z zapisami *Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*⁵ przepisy rozporządzenia stosuje się przy projektowaniu, budowie i przebudowie oraz zmianie sposobu użytkowania budynków, a także związanych z nimi urządzeń budowlanych⁶.

Oznacza to, że budując nowy obiekt muzealny lub wprowadzając modyfikacje wykraczające poza prace remontowe inwestor jest zobowiązany do zapewnienia dostępności tego obiektu dla osób z niepełnosprawnościami oraz doprowadzenia do zgodności z obecnie obowiązującymi przepisami, nawet jeżeli do tej pory był on niedostępny. Obowiązek ten dotyczy tej części budynku, w której prowadzone są prace.

Sytuacja komplikuje się w przypadku architektury zabytkowej. Dodatkowym wyzwaniem dla instytucji muzealnych oraz architektów jest konieczność uzyskania zgody od wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz postępowanie zgodnie z wydanymi przez niego wytycznymi.

W praktyce instytucje muzealne w wyniku decyzji odmownej często rezygnują z dostosowania obiektu lub stosują rozwiązania prowizoryczne, niespełniające warunków określonych w odpowiednich przepisach techniczno-budowlanych.



Paryż, Centrum Pompidou

³ Dz. U. 1994 Nr 89 poz. 414.

⁴ *Prawo Budowlane*, art. 5.

⁵ Dz. U. 2002 Nr 75 poz. 690.

⁶ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, § 2 ust. 1.

Należy jednak zwrócić uwagę, że art. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*⁷ mówi, że ustawa ta nie narusza przepisów wynikających m.in. z *Prawa Budowlanego*. Jednocześnie w ustawie *Prawo Budowlane* znajdziemy zapis pozwalający na odstępstwo od przepisów techniczno-budowlanych w szczególnie uzasadnionych przypadkach, za które możemy uznać brak zgody konserwatora, jednak odstępstwa te nie mogą ograniczać dostępności dla osób niepełnosprawnych⁸. Musimy również pamiętać, że każde odstępstwo od obowiązujących przepisów wymaga uzyskania stosownej zgody.

Oznacza to, że przepisy zobowiązują jednocześnie do wykonania zaleceń wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz zapewnienia dostępności przebudowywanego obiektu zabytkowego, a niespełnienie któregokolwiek z tych obowiązków jest złamaniem prawa.

Przykłady Mazowieckiego Centrum Kultury i Sztuki mieszczącego się w zabytkowym budynku przy ul. Elektorальной w Warszawie czy Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki pokazują, że przy odrobinie chęci ze strony inwestora, projektanta oraz konserwatora zabytków możliwe jest znalezienie kompromisu, bez szkody dla zabytkowego charakteru obiektu oraz jego dostępności dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się i komunikacji.

Podobne przykłady znajdziemy również w Europie. Jednym z nich jest paryski Luwr, w którym w niektórych częściach budynku pozostawiono wyłącznie fasady, dzięki czemu możliwe było wybudowanie nowoczesnych pionów komunikacyjnych, z dźwigami osobowymi i schodami ruchomymi oraz w pełni dostępnych węzłów sanitarnych.

Przez całe dzieje sztuki, architektura ulegała nieustannym przeobrażeniom w celu dostosowania do zmieniających się potrzeb. Dlaczego nie może działać się tak nadal, szczególnie w kontekście zapewnienia dostępu dla wszystkich?

Nasze prawo jest ogólne, często niejednoznaczne, a miejscami ze sobą sprzeczne. Tworząc nowe przepisy, nie sprawdza się tych już istniejących. W efekcie inaczej należy budować pochylnie w budynkach muzealnych niż przy przejściu podziemnym, chociaż sprawność fizyczna osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim w obu przypadkach pozostanie taka sama. Dodatkowo brak tekstów jednolitych wielu rozporządzeń zmusza do poszukiwania tekstów wyjściowych i porównywania ich z wszystkimi poprawkami, które kiedykolwiek zostały uchwalone. Taki stan rzeczy znacząco utrudnia odnalezienie aktualnie obowiązujących przepisów, co skutkuje błędami po stronie architektów oraz urzędników.

⁷ Dz. U. 2003 Nr 162 poz. 1568.

⁸ *Prawo Budowlane*, art. 9 ust. 1.

Polskie prawo, w kontekście dostępności architektonicznej, ma przy tym dużo braków, a sytuację tę znakomicie ilustruje prosty przykład. Zebrane w jednym miejscu zapisy z różnych rozporządzeń możemy zmieścić na 20-30 stronach formatu A4. Tymczasem przepisy amerykańskie spisane w jednym akcie *Americans with Disabilities Act – Standards for Accessible Design*⁹ to ponad 300 stronicowy dokument.

Opisane poniżej zasady projektowania dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się oraz komunikacji mają ułatwić korzystanie z obowiązujących w Polsce przepisów oraz uzupełnić je w miejscach, w których odpowiednich zapisów brakuje.

2. INFORMACJE PODSTAWOWE

Muzeum jest obiektem użyteczności publicznej, w związku z tym może z niego korzystać każdy, dlatego musimy zadbać tu o potrzeby wszystkich możliwych użytkowników. Np. miarą dla szerokości ciągów komunikacyjnych, czy przestrzeni manewrowych będą osoby poruszające się na największych i najmniej zwrotnych wózkach inwalidzkich, które po prostu potrzebują najwięcej miejsca, a kontrast piktogramów w stosunku do tła oraz ich wielkość będą zależne od potrzeb osób słabowidzących.

3. DOSTĘPNOŚĆ ZEWNĘTRZNA, CZYLI JAK DOTRZEĆ DO BUDYNKU

Dostępność zewnętrzną obiektu powinniśmy podzielić na dwie strefy:

1. Przestrzeń leżąca poza obszarem należącym do muzeum, w której możliwość podjęcia stosownych działań jest znacząco ograniczona;
2. Przestrzeń należąca bezpośrednio do muzeum.

W przestrzeni leżącej poza obszarem należącym do budynku możliwe jest wywieranie nacisku na zarządców terenu, wskazywanie na niezgodność stanu faktycznego z obowiązującymi przepisami. Równoległe muzeum powinno udostępnić stosowne informacje (m.in. na stronie www) o istniejących utrudnieniach i zagrożeniach oraz ewentualnych drogach alternatywnych. W szczególnie trudnych sytuacjach (schody, bardzo stromy podjazd, bardzo zły stan nawierzchni) można zapewnić pomoc ze strony pracowników w dotarciu np. z przystanku autobusowego do wejścia.

W przestrzeni należącej bezpośrednio do muzeum należy dążyć do zapewnienia pełnej zgodności z poniższymi wytycznymi.

⁹ *Americans with Disabilities Act – Standards for Accessible Design*, Department of Justice, USA, 2010.

3.1. DOJAZD

W większości wypadków rola muzeum ogranicza się do zapewnienia informacji o środkach transportu (numerach autobusów, tramwajów itp.), którymi można dotrzeć do muzeum oraz dostępności miejsc parkingowych. Warto jednak sprawdzić, czy do muzeum dojeżdżają środki transportu dostosowane do przewozu osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz czy pobliskie stacje metra lub kolei są dla tych osób dostępne. Tego rodzaju informacje mogą być pomocne w trakcie planowania wizyty.

3.2. PRZEJŚCIA DLA PIESZYCH

Przepisy wymagają, żeby szerokość przejścia dla pieszych nie była mniejsza niż 400 cm, a z obu stron przejścia na styku jezdni z chodnikiem znajdowała się rampa o szerokości nie mniejszej niż 90 cm i pochyleniu nie większym niż 15%¹⁰. W praktyce rampy wykonywane są najczęściej na całej szerokości przejścia.

Jeżeli jest to tylko możliwe nachylenie rampy krawężnikowej warto ograniczyć do 5%. Korzystanie z podjazdu będzie wtedy wygodniejsze dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich¹¹. Różnica wysokości pomiędzy krawędzią rampy, a jezdnią nie powinna wynosić więcej niż 2 cm.

Przy przejściach dla pieszych powinny być też stosowane dotykowe pasy ostrzegawcze. Są one ważne dla osób z niepełnosprawnością wzroku. Szerokość pasa ostrzegawczego nie powinna być mniejsza niż 60 cm (zalecane jest 80 cm) i powinien on znajdować się na całej szerokości przejścia. Ponieważ płyty z czasem się wycierają, ich stan powinien być stale kontrolowany.

W *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach* szczegółowo zostały też określone zasady umieszczania przycisków dla pieszych – wysokość i miejsce montażu, kolorystyka. Zalecane jest również stosowanie odpowiednich sygnałów dźwiękowych. Rozporządzenie opisuje parametry, takie jak częstotliwość, głośność, zróżnicowanie dźwięku odpowiadającego różnym kolorom światła. Ważne jest używanie odpowiedniego sygnału również podczas światła czerwonego; w ten sposób łatwo można zlokalizować przejście dla pieszych oraz sam przycisk. Warto również zwrócić uwagę na zalecenie dotyczące stosowania dotykowych schematów skrzyżowań¹².

¹⁰ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie* (Dz. U. 1999 Nr 43 poz. 430, z późn. zm.), § 127 ust. 8 i 11.

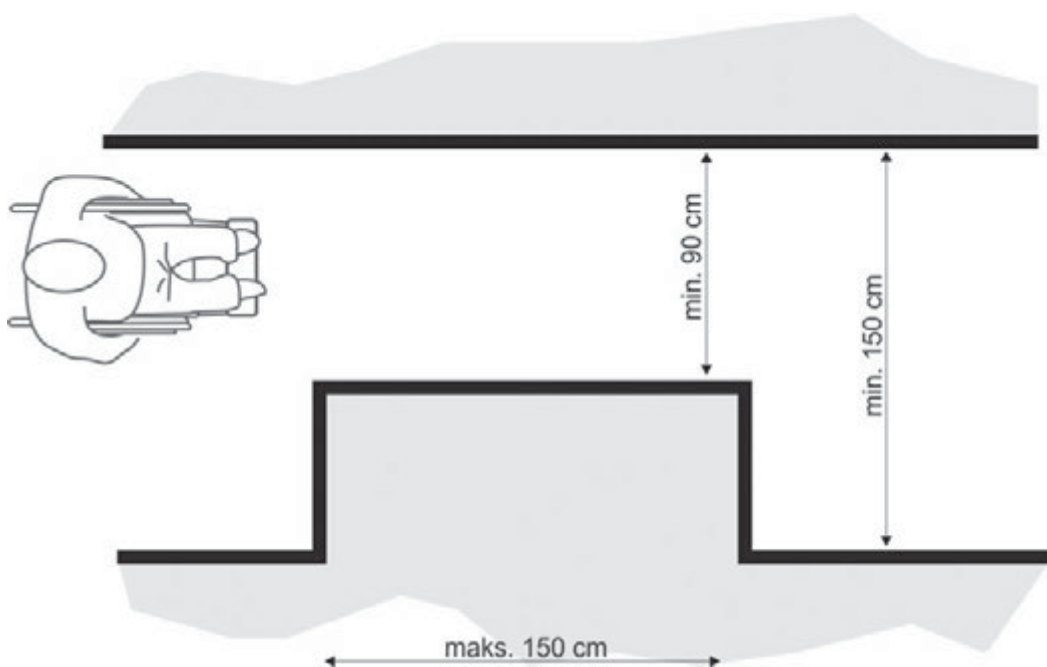
¹¹ *Building for Everyone. Inclusion, Access and use*, s. 70–71.

¹² *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach* (Dz. U. 2003 Nr 220 poz. 2181 i 2182, z późn. zm.), zał. 3 pkt 3.3.5.1. – 3.3.5.5.

3.3. PARAMETRY PIESZYCH CIĄGÓW KOMUNIKACYJNYCH

Zgodnie z przepisami szerokość pieszych ciągów komunikacyjnych należy dostosować do natężenia ruchu pieszych, ale szerokość ta przy pasie jezdni lub pasie postojowym nie powinna być mniejsza niż 200 cm, natomiast w przypadku chodnika odsuniętego od jezdni lub samodzielnego ciągu pieszego mniejsza niż 150 cm. Jeżeli chodnik podlega przebudowie lub remontowi, przepisy dopuszczają lokalne zmniejszenie tej szerokości, odpowiednio do 125 i 100 cm.

Zapewnienie takich szerokości może okazać się niemożliwe na terenach wokół obiektów zabytkowych. Dlatego warto pamiętać, że już przy szerokości 90 cm możliwy będzie przejazd większości wózków inwalidzkich. Długość takiego przewężenia może jednak mieć maksymalnie 150 cm. Zgodnie z przepisami zwężenie takie nie jest jednak dopuszczalne i wymaga uzyskania zgody odpowiedniego organu państwa.



Szerokość ciągów komunikacyjnych

Umieszczenie w pasie chodnika znaków drogowych, drzew itp. wymaga odpowiedniego zwiększenia jego szerokości, a wymienione elementy nie mogą stanowić zagrożenia dla pieszych, w szczególności osób z niepełnosprawnościami¹³.

¹³ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, § 44.

Wszystkie elementy małej architektury (kioski, ławki, kosze na śmieci itp.) oraz elementy reklamy i informacji należy rozmieszczać w jednej linii; dzięki takiemu rozwiązaniu przestrzeń będzie czytelna i bezpieczna dla osób z dysfunkcją wzroku, a biegające dzieci nie wpadną na usytuowaną na środku ciągu komunikacyjnego latarnię.

Planując usytuowanie ławek lub stojaków na rowery należy przewidzieć również odpowiednio przestrzeń na nogi lub rower. Najkorzystniejszym rozwiązaniem jest umieszczanie tego typu elementów małej architektury obok ciągów komunikacyjnych, a nie bezpośrednio na nich.

Wysokość przestrzeni nad chodnikiem nie może być mniejsza niż 250 cm. Dopuszczalne jest zmniejszenie tej wysokości do 220 cm w przypadku przebudowy lub remontu. Na wysokości 220 cm można również umieszczać znaki drogowe¹⁴. Przepisy zobowiązują także do dbania o stan roślinności znajdującej się w pobliżu chodników (w tym odpowiednie przycinanie gałęzi)¹⁵.

Projektując przestrzeń wokół ławek, warto pomyśleć o zapewnieniu dodatkowego miejsca dla osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim. Wymiary takiego miejsca nie powinny być mniejsze niż 90×120 cm.

4. MIEJSCA PARKINGOWE DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

4.1. LICZBA MIEJSC DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

W polskich przepisach nie określono minimalnej liczby miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami. Wymagania takie mogą natomiast znajdować się w lokalnych planach zagospodarowania terenu¹⁶. Zaletą takiego rozwiązania jest możliwość dostosowania liczby miejsc do liczby osób niepełnosprawnych mieszkających na danym terenie. Z drugiej strony, w wielu przypadkach brak minimalnych wymagań powoduje, że liczba miejsc jest niewystarczająca. Jako zasadę warto przyjąć, że minimum 5% ogółu miejsc parkingowych powinny stanowić miejsca dla osób z niepełnosprawnościami. Jeżeli miejscowy plan zagospodarowania terenu wymaga większej liczby takich miejsc, można ją odpowiednio zwiększyć.

4.2. WYMIARY MIEJSC PARKINGOWYCH

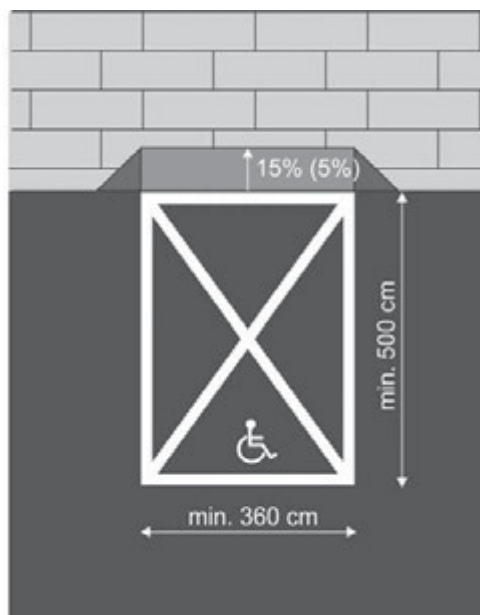
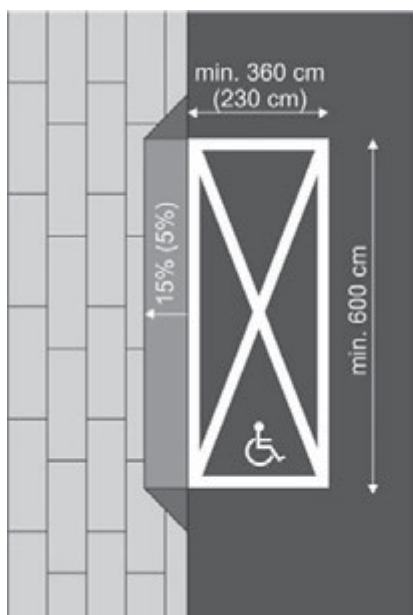
Przepisy nie są zgodne w sprawie wielkości miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami. Różne zapisy znajdziemy w rozporządzeniach dotyczących budynków¹⁷ oraz znaków

¹⁴ Ibidem, § 54 ust. 4.

¹⁵ Ibidem, § 53 ust. 2.

¹⁶ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, § 18 ust. 2.

¹⁷ Ibidem, § 21 ust. 1.



Wymiary miejsc parkingowych

i sygnałów drogowych¹⁸. O ile w pierwszym podane zasady są czytelne, w drugim wielkość, a nawet zasada pomiaru długości i szerokości miejsc będą zależały od sposobu ich oznakowania. Stanowiska wyznaczone poziomym znakiem P-20 będą mierzone zgodnie z faktyczną długością wyznaczających je linii, natomiast stosując znak P-18 pomiar będzie musiał być wykonany prostopadłe i równoległe w stosunku do jezdni. W ostatnim przypadku faktyczna szerokość miejsca będzie wynosiła 360 cm dla parkowania równoległego i prostopadłego, ale już 350 cm w przypadku parkowania pod kątem 60° i aż 400 cm pod kątem 45°.

W celu zaprojektowania miejsc zgodnie z przepisami, najpierw konieczne będzie ustalenie, które z wymienionych przepisów obowiązują w danym miejscu.

W praktyce szerokość miejsca równa 360 cm jest w pełni wystarczająca. Umożliwia ustawienie samochodu osobowego i wystawienie wózka inwalidzkiego. W przypadku parkowania równoległego i zapewnienia bezpośredniego dostępu na ciąg pieszy lub pieszo-jezdny rozporządzenie dotyczące budynków dopuszcza ograniczenie szerokości miejsca do 230 cm¹⁹. Należy jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów, których przepisy nie regulują. Jeżeli miejsce takie znajduje się na chodniku, przy krawędzi jezdni, osoba poruszająca się na wózku może

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych..., zał. 2 tabele 5.1 oraz 5.2.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 21 ust. 1.

wysiadać z samochodu na jezdnię. W takim wypadku najlepiej wyznaczyć miejsce o szerokości 360 cm lub jeżeli nie jest to możliwe, należy zapewnić wjazd z jezdni na chodnik np. projektując rampę krawężnikową zgodną z opisem w punkcie 4.3.

4.3. SPOSÓB ROZMIESZCZENIA MIEJSC

Niezależnie od sposobu parkowania miejsce dla osób z niepełnosprawnościami nie powinno znajdować się częściowo na jezdni, a częściowo na chodniku, chyba że chodnik i jezdnia na całej szerokości lub długości miejsca znajdują się na jednym poziomie. Miejsce nie powinno być również oddzielone od chodnika krawężnikiem, a jeżeli jest to konieczne należy zapewnić rampę krawężnikową o nachyleniu do 15% (zalecane do 5%) oraz szerokości minimum 90 cm (zalecana na całej długości lub szerokości miejsca). Rampa nie może znajdować się w miejscu, które łatwo zastawić samochodem.

Przy parkowaniu prostopadłym lub ukośnym z punktu widzenia osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim długość miejsca nie ma większego znaczenia. A podawane w przepisach parametry dostosowano do długości samochodów. Inaczej jest w przypadku parkowania równoległego. Opuszczając samochód od strony jezdni osoba poruszająca się na wózku musi mieć odpowiednią przestrzeń za lub przed samochodem, która umożliwi jej przedostanie się na chodnik. Stąd większe wymagania (min. 600 cm) w rozporządzeniu dotyczącym budynków oraz w rozporządzeniu dotyczącym znaków i sygnałów drogowych, w przypadku miejsc oznaczonych znakiem P-18. W przypadku miejsc oznaczonych znakiem P-20 ustawodawca zapomniał już o takiej potrzebie. Niezależnie od przepisów w przypadku parkowania równoległego powinno stosować się miejsca o długości nie mniejszej niż 600 cm. Ponieważ przepisy określają długość minimalną, jej zwiększenie nie będzie stanowiło wykroczenia.

Tabela 1. Wymiary miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami zgodnie z rozporządzeniem dotyczącym budynków

sposób parkowania	długość miejsca [cm]	szerokość miejsca [cm]
równoległe do jezdni	600	360 (230)*
prostopadle lub ukośnie w stosunku do jezdni	500	360

* dopuszczalne jest ograniczenie szerokości miejsca do 230 cm w przypadku zapewnienia możliwości korzystania z przylegającego dojścia lub ciągu pieszo-jezdnego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie²⁰.

²⁰ Ibidem.

Tabela 2. Wymiary miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami w przypadku oznakowania poziomym znakiem P-18 z symbolem P-24 – znak miejsca parkingowego z symbolem osoby z niepełnosprawnością (miejsce mierzone jest równoległe i prostopadłe do jezdni)

sposób parkowania	długość miejsca [cm]	szerokość miejsca [cm]
prostopadłe do jezdni	450	360
ukośne pod kątem 60°	570	410
ukośne pod kątem 45°	510	570
równoległe do jezdni	600	360

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach²¹.

Tabela 3. Wymiary miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami w przypadku oznakowania poziomym znakiem P-20 z symbolem P-24 – znak koperty z symbolem osoby z niepełnosprawnością (miejsce mierzone jest równoległe do wyznaczających je linii)

sposób parkowania	długość miejsca [cm]	szerokość miejsca [cm]
prostopadłe do jezdni	450	360
równoległe lub ukośnie w stosunku do jezdni	500	360

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach²².

4.4. OZNAKOWANIE MIEJSC PARKINGOWYCH

Oznakowanie poziome miejsca parkingowego przeznaczonego dla osoby z niepełnosprawnością powinno odpowiadać oznakowaniu pionowemu. I tak znakowi poziomemu P-18 uzupełnionemu symbolem P-24 będzie odpowiadał znak pionowy D-18 z tabliczką T-29 (znak z literą „P” z tabliczką z symbolem osoby z niepełnosprawnością), natomiast znakowi P-20 uzupełnionemu symbolem P-24 znak D-18a z tabliczką T-29 (znak miejsca parkingowego z kopertą oraz tabliczką z symbolem osoby z niepełnosprawnością)²³.

II. Oznakowanie miejsc parkingowych (najlepiej tutaj dokładnie)

4.5. INFORMACJA

Muzeum powinno udostępnić informacje dotyczące dostępności miejsc parkingowych, w tym miejsc dla osób z niepełnosprawnościami na swoim terenie. Jeżeli muzeum nie posiada własnych miejsc parkingowych, warto sprawdzić, czy w okolicy znajdują się publiczne miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami i podać informację o tym, gdzie można je znaleźć.

²¹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych..., zał. 2 tabela 5.1.

²² Ibidem, zał. 2 tabela 5.2.

²³ Ibidem, zał. 1 pkt 5.2.18 oraz zał. 2 pkt 5.2.4 i 5.2.6.

5. BUDYNKI, WEJŚCIA

W Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie znajdziemy zapis mówiący, że „położenie drzwi wejściowych do budynku oraz kształt i wymiary pomieszczeń wejściowych powinny umożliwiać dogodne warunki ruchu, w tym również osobom niepełnosprawnym”²⁴.

Ustawodawca nie sprecyzował jednak, jak należy rozumieć sformułowanie „dogodne warunki ruchu”. W związku z tym nie wiadomo, jak powinny być położone takie drzwi i jakie minimalne wymiary i kształt powinny przyjmować przedsionki.

5.1. POŁOŻENIE WEJŚĆ

Z sytuacją idealną mamy do czynienia wtedy, kiedy zwiedzający poruszający się na wózku inwalidzkim jest w stanie dotrzeć do każdego dostępnego dla pozostałych gości wejścia. Jeżeli nie jest to możliwe, należy dążyć do zapewnienia dostępności wejścia głównego.

Jedynie w wyjątkowych sytuacjach można odstąpić od tych zasad i udostępnić osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich inne, niż główne, wejście do budynku. Takie rozwiązanie jest możliwe z uwagi na:

- wyjątkowe walory zabytkowego wejścia do budynku. Chociaż, jak pokazuje przykład Mazowieckiego Centrum Kultury możliwe jest wybudowanie pochylni ingerującej w symetryczny charakter historycznej fasady, bez szkody dla zabytku;
- bardzo skomplikowany układ wejściowy, którego prawidłowe dostosowanie wymagałoby zastosowania serii rozwiązań, których koszty byłyby nieadekwatne do uzyskanego skutku lub możliwe do zastosowania rozwiązania nie zapewniałyby odpowiedniej wygody osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich;
- uwarunkowania techniczne uniemożliwiające właściwe dostosowanie wejścia, np. brak wystarczającej ilości miejsca na wybudowanie pochylni lub dźwigu osobowego.

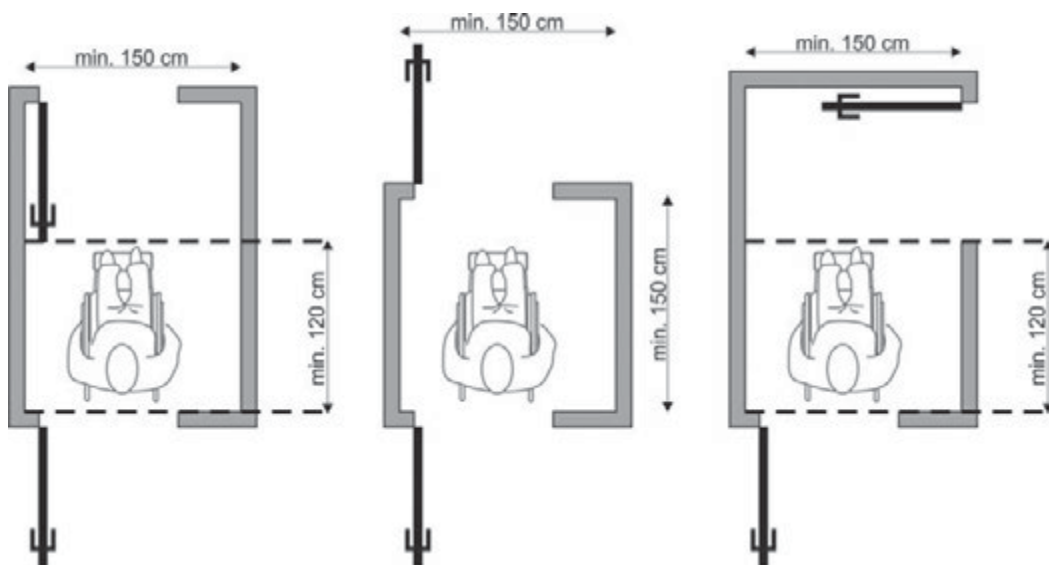
Interesującym przykładem jest budynek warszawskiej Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki, w której dostosowanie głównego wejścia rodziło szereg problemów technicznych oraz związanych z zabytkowym charakterem budynku. Wybudowanie dźwigu osobowego było możliwe wyłącznie przy fasadzie bocznej, a dostępne dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich wejście znalazło się z boku, na poziomie -1. Nie chcąc doprowadzić do segregacji na osoby sprawne i niesprawne ruchowo, w Galerii zdecydowano, że wszyscy zwiedzający będą wchodzić do budynku przez wejście znajdujące się z boku, na poziomie -1.

Jeżeli jednak wejście dla osób z niepełnosprawnością ruchu nie jest wejściem głównym do budynku, należy w sposób czytelny i dobrze widoczny oznaczyć drogę od wejścia głównego do

²⁴ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*, § 61 ust. 1.

wejścia przeznaczonego dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Odpowiednia informacja powinna znajdować się również na stronach internetowych muzeum.

5.2. WIELKOŚĆ PRZEDSIONKÓW



Wymiary przedsionków

Szerokość przedsionka nie powinna być nigdy mniejsza niż 150 cm, natomiast jego długość należy obliczać w następujący sposób:

$$L = 120 \text{ cm} + D$$

L – długość przedsionka, *D* – suma szerokości skrzydeł otwierających się do wewnątrz przedsionka

L nie powinno być nigdy mniejsze niż 150 cm.

Jeżeli do wnętrza przedsionka otwierają się jedne drzwi o szerokości 90 cm, jego długość nie będzie mogła być mniejsza niż 210 cm, w przypadku dwóch par takich drzwi, długość nie będzie mniejsza niż 300 cm²⁵.

Parametry takie wynikają z wymiarów największych wózków inwalidzkich oraz konieczności zapewnienia odpowiedniej przestrzeni umożliwiającej samodzielne otwieranie kolejnych drzwi. Problemy mogą pojawiać się w obiektach już istniejących, w szczególności zabytkowych, w któ-

²⁵ ADA – *Standards for Accessible Design*, s. 120–124.

rych przedsionki są mniejsze, a ich powiększenie byłoby zbyt kosztowne lub niemożliwe ze względu na zabytkowy charakter obiektu, brak odpowiedniej ilości miejsca lub inne uwarunkowania techniczne.

W takim wypadku możliwa jest wymiana drzwi na drzwi automatyczne lub zastosowanie siłowników automatycznie otwierających drzwi. Przy odpowiednim zaplanowaniu systemu otwierania kolejnych drzwi w przedsionku osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim będzie w stanie swobodnie skorzystać z wejścia.

6. DRZWI

6.1. RODZAJE DRZWI

Drzwi możemy pogrupować według dwóch kryteriów – rodzaju skrzydła drzwi oraz sposobu ich otwierania. Podział drzwi według rodzajów skrzydeł:

- rozwierane jednoskrzydłowe;
- rozwierane dwuskrzydłowe lub wieloskrzydłowe – jeżeli szerokość głównego skrzydła drzwi wynosi przynajmniej 90 cm, nie będą stanowiły utrudnienia dla osób poruszających się na wózkach. Natomiast w przypadku konieczności otwarcia obu skrzydeł drzwi osoba poruszająca się na wózku może potrzebować pomocy;
- wahadłowe – tego rodzaju drzwi są szczególnie niebezpieczne dla osób z dysfunkcjami wzroku, dlatego należy unikać ich stosowania. W przypadku wejść przepisy wymagają zastosowania obok nich dodatkowych drzwi rozwieranych lub rozsuwanych²⁶;
- rozsuwane;
- obrotowe – ogólnie uznawane za niedostępne dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz osób z dysfunkcjami wzroku. W przypadku wejść przepisy wymagają zastosowania obok nich dodatkowych drzwi rozwieranych lub rozsuwanych²⁷.

Podział drzwi ze względu na sposób otwierania:

- otwierane manualnie – w przypadku zbyt ciężkich skrzydeł lub nieodpowiednio ustawionych samozamykaczy, mogą być trudne do otwarcia przez osoby z ograniczoną sprawnością ruchową i niepełnosprawnościami manualnymi. Sprawiają trudności osobom z wózkami dziecięcymi;
- automatyczne – otwierają się bez ingerencji użytkownika, w wyniku działania fotokomórki lub innego systemu. Najwygodniejsze dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz z wózkami dziecięcymi. W przypadku drzwi automatycznych rozwieranych

²⁶ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 62 ust. 2.

²⁷ Ibidem.

istnieje ryzyko uderzenia skrzydłem drzwi osoby znajdującej się w pobliżu, szczególnie niebezpieczne w przypadku osób z dysfunkcjami wzroku oraz osób starszych, dlatego najlepszym rozwiązaniem są drzwi automatyczne rozsuwane;

- półautomatyczne – otwierają się po naciśnięciu przycisku lub klamki. Siłowniki mogą otwierać drzwi samodzielnie lub tylko wspomagać otwieranie manualne. Bardzo istotne jest odpowiednie umieszczenie przycisków (wysokość 80-120 cm od posadzki, z zapewnionym odpowiednim dojazdem dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich). Osoby z dysfunkcją wzroku mogą mieć problem z odnalezieniem przycisków, dlatego bardzo istotne jest bardzo czytelne ich oznaczenie i umieszczenie w dobrze widocznym miejscu. Korzystne jest umieszczenie przycisków bezpośrednio na skrzydle drzwi lub uruchomienie systemu w wyniku naciśnięcia klamki.

Najkorzystniejszym dla wszystkich użytkowników są drzwi automatyczne rozsuwane. Tego typu drzwi są szczególnie zalecane w przypadku wejść do budynków. Wewnątrz warto stosować je na głównych ciągach komunikacyjnych oraz przy wejściach do istotnych z punktu widzenia zwiedzających pomieszczeń (sale wystawowe, kawiarnia, czasem również toalety).

Często drzwi alternatywne dla drzwi obrotowych zamykane są na klucz lub można otworzyć je wyłącznie od wewnątrz. Osoba poruszająca się na wózku jest w takim wypadku zmuszona do oczekiwania na otwarciu drzwi.

6.2. PARAMETRY DRZWI

Szerokość wszystkich drzwi ogólnodostępnych (w tym wejść do budynku, czy wejść do pomieszczeń) nie powinna być mniejsza niż 90 cm. Jeżeli drzwi są wieloskrzydłowe, warunek ten powinno spełniać główne skrzydło drzwi. Szerokość drzwi powinna być mierzona w świetle ościeżnicy²⁸.

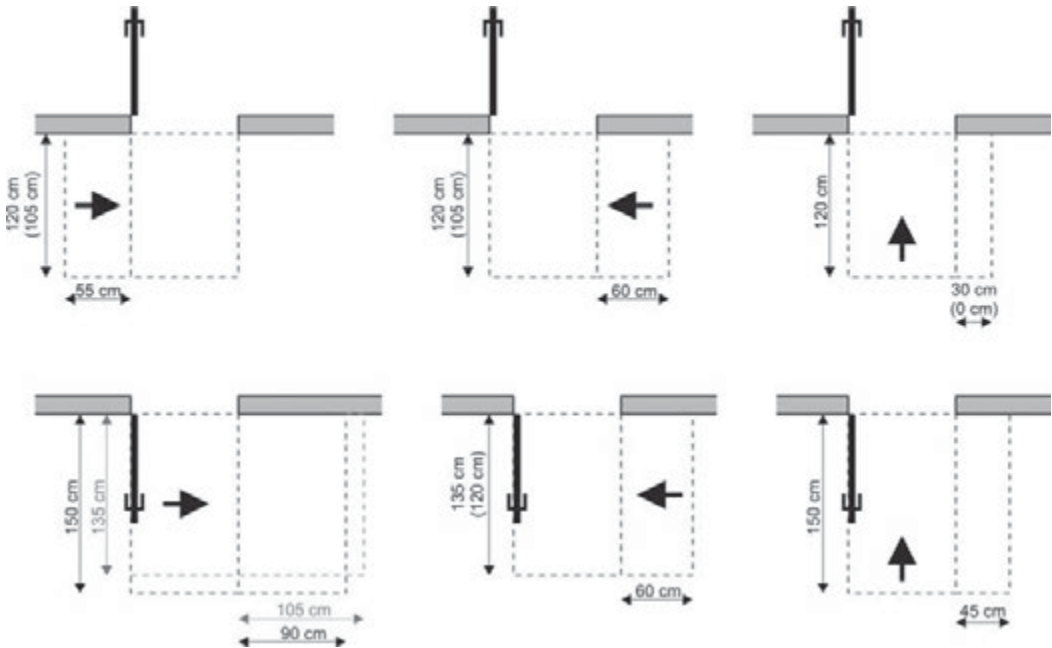
W budynkach, w których szerokość ogólnodostępnych drzwi jest mniejsza, konieczne jest ich poszerzenie lub zapewnienie innego wejścia do pomieszczenia oraz informacji, jak do niego dotrzeć.

W budynkach zabytkowych problem może stanowić wymiana drzwi dwuskrzydłowych o szerokości głównego skrzydła mniejszej niż 90 cm. W takim wypadku należy w porozumieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków poszukiwać indywidualnego rozwiązania problemu, pamiętając, że drzwi o zbyt małej szerokości nie zapewnią dostępności dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

²⁸ Ibidem, § 62 ust.1, § 75 ust.2, § 240 ust.1 i 2.

Stosowanie progów dopuszczalne jest wyłącznie w przypadku drzwi wejściowych, a ich wysokość nie powinna przekraczać 2 cm²⁹. W przypadku drzwi wewnętrznych stosowanie progów jest zabronione. Również przy drzwiach wejściowych, w miarę możliwości, warto dążyć do całkowitej likwidacji progów.

6.3. PRZESTRZEŃ MANEROWA PRZY DRZWIACH



Przestrzeń manewrowe przy drzwiach

Polskie przepisy nie określają minimalnych przestrzeni manewrowych w pobliżu drzwi. Parametry tych przestrzeni są natomiast bardzo istotne z punktu widzenia osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Wymiary przestrzeni w pobliżu drzwi prezentuje tabela poniżej.

²⁹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 62 ust. 3, § 75 ust. 3.

Tabela 4. Wymiary przestrzeni manewrowej w pobliżu drzwi

pchając drzwi		
sposób najazdu wózkiem inwalidzkim	głębokość wolnej przestrzeni przed drzwiami	szerokość wolnej przestrzeni od strony klamki (jeżeli nie zaznaczono inaczej)
na wprost	120 cm	0 cm*
od strony klamki	105 cm****	60 cm
od strony zawiasu	105 cm**	55 cm***
ciągnąc drzwi		
sposób najazdu wózkiem inwalidzkim	głębokość wolnej przestrzeni przed drzwiami	szerokość wolnej przestrzeni od strony klamki (jeżeli nie zaznaczono inaczej)
na wprost	150 cm	45 cm
od strony klamki	120 cm****	60 cm
od strony zawiasu wariant 1	135 cm	105 cm
od strony zawiasu wariant 2	150 cm	90 cm

* Należy dodać 30 cm, jeżeli drzwi są wyposażone w klamkę i samozamykacz

** Należy dodać 15 cm, jeżeli drzwi są wyposażone w klamkę i samozamykacz

*** Od strony zawiasów

****Należy dodać 15 cm, jeżeli drzwi są wyposażone w samozamykacz

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ADA – Standards for Accessible Design³⁰.

6.4. OZNAKOWANIE DRZWI

Wszystkie drzwi oraz przegrody transparentne w budynku, w tym w strefie wejściowej powinny być odpowiednio oznakowane, żeby zabezpieczyć zwiedzających przed uderzeniem w przezroczystą taflę³¹.

Informacje na temat prawidłowego oznakowania takich elementów możemy znaleźć wyłącznie w przepisach dotyczących stacji metra. Zgodnie z nimi powinny być to dwa kontrastowe pasy o szerokości minimum 10 cm, umieszczone na wysokości 85 do 105 cm oraz od 150 do

³⁰ ADA – Standards for Accessible Design, Department of Justice, 2010, s. 120–124. Wymiary zostały uproszczone na potrzeby systemu metrycznego (przyp. autora).

³¹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 295.

200 cm³². Choć nie są one obowiązujące w innego rodzaju budynkach, warto trzymać się tego standardu również w obiektach muzealnych. Oznaczenia mogą zawierać motyw logo instytucji, napis lub inny element graficzny. Istotne jest, żeby znajdowały się na całej szerokości tafli i były dobrze widoczne. Za niewłaściwe należy uznać wzory piaskowane, lub tylko matujące szkło i inne, które są słabo widoczne na tle otoczenia.

Za przezroczyste należy uznać drzwi oraz przegrody, których ponad 75% powierzchni jest transparentne.

7. POCHYLNIE DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Prawidłowo wykonana pochylnia jest najlepszym rozwiązaniem umożliwiającym osobie poruszającej się na wózku pokonywanie niewielkich wysokości. Zapewnia samodzielność, jest bezpieczna i bezawaryjna (w przeciwieństwie do urządzeń technicznych). Jest również uniwersalna. Z powodzeniem mogą z niej korzystać osoby z wózkami dziecięcymi, rowerami, osoby starsze. Przyjmuje się, że pochylnie powinny służyć do pokonywania wysokości nieprzekraczających 150 cm. Przy większych wysokościach podejście pod pochylnię, nawet przy zastosowaniu spoczników może sprawiać niektórym osobom trudność.

Dlatego przy wybieraniu odpowiedniego rozwiązania, w pierwszej kolejności należy rozważyć budowę pochylni, a dopiero w dalszej kolejności urządzeń technicznych – dźwigów osobowych, podnośników.

7.1. PARAMETRY POCHYLNI

W polskich przepisach dosyć szczegółowo zostały ujęte warunki dotyczące konstruowania pochylni. Projektując pochylnie należy zdawać sobie sprawę, że zbyt duże nachylenia, zbyt śliska nawierzchnia, brak poręczy lub zbyt małe spoczniki stanowią poważną przeszkodę dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, dlatego tak istotne jest trzymanie się zapisów prawnych.

Informacje na temat projektowania pochylni w budynkach użyteczności publicznej, w tym w obiektach muzealnych znajdziemy w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*.

³² *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane metra i ich usytuowanie*, § 23 ust. 2.

Nachylenie pochylni nie powinno przekraczać parametrów przedstawionych w tabeli poniżej:

Tabela 5. Dopuszczalne maksymalne nachylenie pochylni

wysokość pochylni	na zewnątrz, bez zadaszenia	wewnątrz lub pod zadaszeniem
do 15 cm	15%	15%
do 50 cm	8%	10%
powyżej 50 cm	6%	8%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie³³.

Niezależnie od przepisów warto pamiętać, że im mniejsze nachylenie, tym pochylnia wygodniejsza dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Dlatego, jeżeli dysponujemy wystarczającą ilością miejsca, warto zmniejszyć nachylenie.

Przepisy określają również szereg dodatkowych warunków, jak maksymalna długość biegu, szerokość płaszczyzny ruchu, rozstaw i wysokość poręczy:

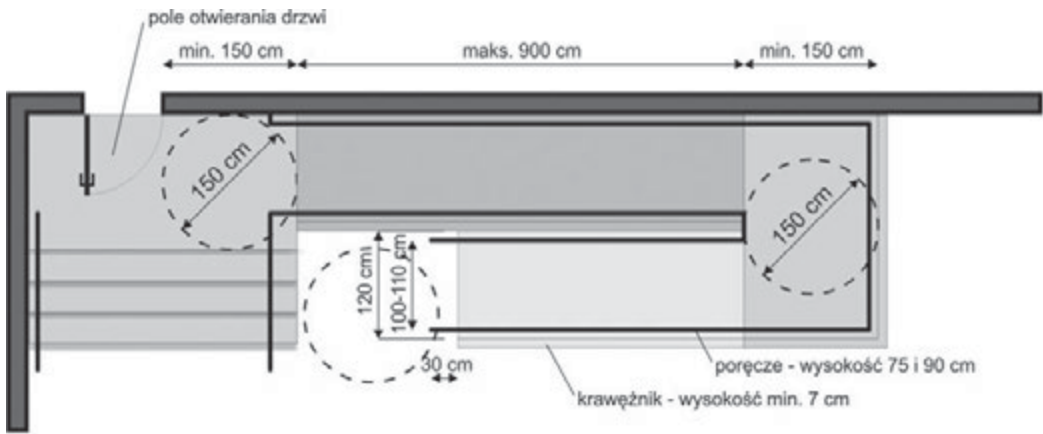
Tabela 6. Pozostałe parametry pochylni

długość pojedynczego biegu	maks. 9 m
długość spocznika	min. 140 cm
wielkość spoczników przed oraz za pochylnią (wielkość tej przestrzeni nie może być ograniczona przez żadne przeszkody ani pole otwierania się drzwi)	min. 150×150 cm
szerokość płaszczyzny ruchu	min. 120 cm
rozstaw poręczy	100–110 cm
wysokość umieszczenia poręczy	75 i 90 cm
krawężnik wzdłuż krawędzi pochylni	min. 7 cm
oznakowanie pochylni	kolorystyczne lub fakturowe

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie³⁴.

³³ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 70.

³⁴ Ibidem, § 70, 71, 298, 306.



Pochylnia

Jeżeli, ze względu na natężenie ruchu pieszego, konieczne jest wybudowanie pochylni o podstawie szerszej niż 120 cm, należy wydzielić w jej obrębie pas ruchu przeznaczony dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, wyposażony w poręcze zgodne z obowiązującymi dla pochylni zapisami.

Średnica poręczy przy pochylni powinna wynosić 3,5-4 cm, a jej przekrój powinien być okrągły lub owalny. Przy większej szerokości poręczy niektóre osoby mogą mieć problemy z jej uchwyceniem, natomiast poręcze o kanciastym kształcie będą niewygodne.

8. SCHODY

8.1. PARAMETRY SCHODÓW

Podobnie jak w przypadku pochylni, regulacje dotyczące schodów znajdziemy w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie*.

Wymagane przepisami parametry schodów pokazuje poniższa tabela:

Tabela 7. Parametry schodów

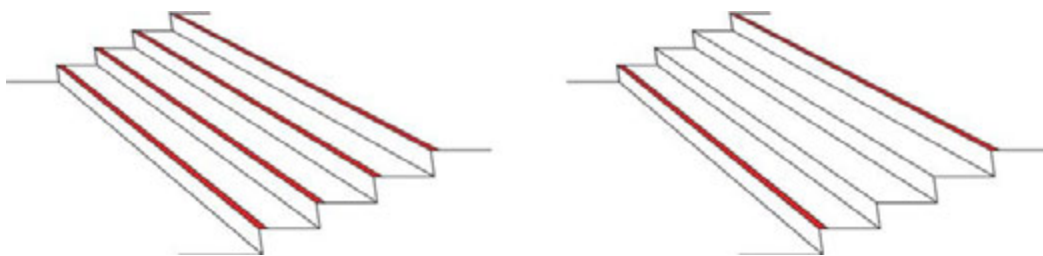
szerokość biegu	min. 120 cm
liczba stopni w biegu	maks. 10 – schody zewnętrzne; maks. 17 – schody wewnętrzne
maksymalna wysokość stopni	17,5 cm

szerokość stopni	min. 35 cm – schody zewnętrzne; pozostałe według wzoru $2h + s = 60-65 \text{ cm}$ h – wysokość stopnia s – szerokość stopnia
poręczce	przy wysokości schodów powyżej 50 cm, z obu stron biegu schodów
oznakowanie schodów	kontrastowy kolor wzdłuż krawędzi stopni

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie³⁵.

Przepisy wymagają stosowania poręczy przy schodach o wysokości powyżej 50 cm. Ze względu na osoby z niepełnosprawnościami ruchu oraz starsze warto instalować poręczce również przy schodach o wysokości mniejszej niż 50 cm.

Dla osób słabowidzących niezwykle ważne jest oznakowanie pierwszego oraz ostatniego stopnia każdego biegu schodów. Taka zmiana jest jednak niezgodna z obowiązującymi przepisami i wymaga uzyskania stosownej zgody na odstąpienie od nich.



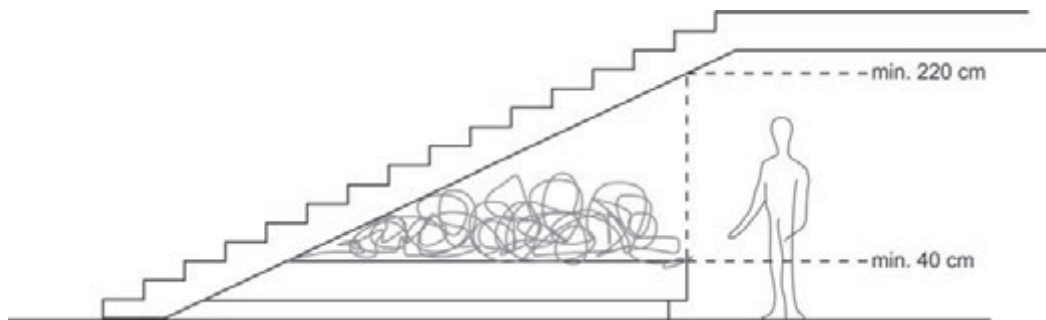
Oznakowanie krawędzi stopni

W budynkach zabytkowych zastosowanie tego typu oznaczeń może być niemożliwe ze względu na wytyczne konserwatora zabytków.

W przypadku schodów oraz schodów ruchomych bardzo istotne jest zabezpieczenie przestrzeni znajdującej się pod biegiem w taki sposób, żeby użytkownicy nie mogli wejść pod schody i byli zabezpieczeni przed uderzeniem o nie głową. Jest to szczególnie istotne z punktu widzenia osób z dysfunkcją wzroku oraz dzieci. Zabezpieczenie takie powinno być wykonane wszędzie tam, gdzie wysokość jest mniejsza niż 220 cm. Można je wykonać za pomocą barier, elementów architektonicznych lub elementów wyposażenia (ławek, donic z kwiatami itp.)³⁶.

³⁵ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 68, 69, 71, 296, 298.

³⁶ Building for Everyone. Inclusion, Access and use, s. 107.



Zabezpieczenie spodu schodów

9. DŹWIGI OSOBOWE I PODNOŚNIKI PIONOWE Z SZYBEM

Dźwigi osobowe są często mylone z podnośnikami pionowymi umieszczonymi w szybie. Różnice są jednak zasadnicze i warto zdawać sobie z nich sprawę. Różnice pomiędzy urządzeniami pokazuje poniższa tabela.

Tabela 8. Różnice pomiędzy dźwigami osobowymi i podnośnikami pionowymi z szybem

	dźwig osobowy	podnośnik pionowy z szybem
cena	nawet kilkaset tys. zł	od 40-50 tys. zł
kabina	z pełnymi ścianami	wyłącznie podłoga, ściany szybu stanowią jednocześnie ściany kabiny
wielkość kabiny	regulowana przepisami, które gwarantują odpowiednią dla osób poruszających się na wózkach wielkość	nie uregulowana przepisami, kabina może być zbyt mała do przewozu niektórych rodzajów wózków inwalidzkich
obsługa	jednorazowe przyciśnięcie przycisku	konieczność ciągłego trzymania przycisku w trakcie jazdy podnośnikiem lub jego wzywania na kondygnację
prędkość	ograniczona głównie uwarunkowaniami technicznymi	znacznie ograniczona ze względu na możliwość zahaczenia o elementy szybu

Źródło: Opracowanie własne.

Zdecydowaną przewagą podnośników nad dźwigami osobowymi jest ich cena. W praktyce okazuje się jednak, że szczególnie w warunkach zewnętrznych oraz przy dużym natężeniu ru-

chu są one bardziej awaryjne, co w perspektywie czasu generuje dodatkowe koszty. Dlatego zarządcy budynków często wprowadzają ograniczenia w korzystaniu z tych urządzeń, np. zamykanie na klucz, dozwolone korzystanie wyłącznie przez osoby z niepełnosprawnościami itp., co zmniejsza uniwersalność tych urządzeń.

Brak regulacji dotyczących podnośników sprawia również, że ich parametry mogą zostać źle dobrane. Sami użytkownicy natomiast najczęściej narzekają na konieczność stałego trzymania przycisku (męczącą szczególnie w przypadku osób z niepełnosprawnościami manualnymi) oraz bardzo wolne poruszanie się urządzenia (kłopotliwe zwłaszcza przy dużych różnicach wysokości lub konieczności przewiezienia większej grupy zwiedzających).

Dlatego z punktu widzenia dostępności budynku użyteczności publicznej stosowanie tego typu podnośników nie jest zalecane. Jeżeli ich zainstalowanie z jakichkolwiek względów jest konieczne, należy dążyć do zapewnienia parametrów zgodnych z wymaganiami dla dźwigów osobowych opisanych poniżej, zwłaszcza w kontekście wielkości kabiny, szerokości i rozmieszczenia drzwi, parametrów przycisków.

9.1. ROZMIESZCZENIE DŹWIGÓW OSOBOWYCH

Dźwigi osobowe należy instalować w budynkach użyteczności publicznej, w których różnica poziomów posadzek pomiędzy pierwszą i najwyższą kondygnacją nadziemną przekracza 9,5 m³⁷. Zważywszy na charakter obiektów muzealnych, należy uznać, że z punktu widzenia dostępności tych obiektów dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się i komunikacji dźwigi osobowe powinny być stosowane również w budynkach o mniejszej wysokości.

Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że w budynkach o wysokości powyżej 9,5 m przepisy dopuszczają wyłącznie stosowanie dźwigów osobowych, w związku z czym montaż podnośnika pionowego z szybem będzie w takim wypadku niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Dźwig osobowy powinien być zbudowany w taki sposób, by można było dostać się na niego z poziomu podłoża, a wszystkie kondygnacje użytkowe za pomocą tego dźwigu były dostępne dla osób niepełnosprawnych³⁸.

9.2. PARAMETRY KABINY

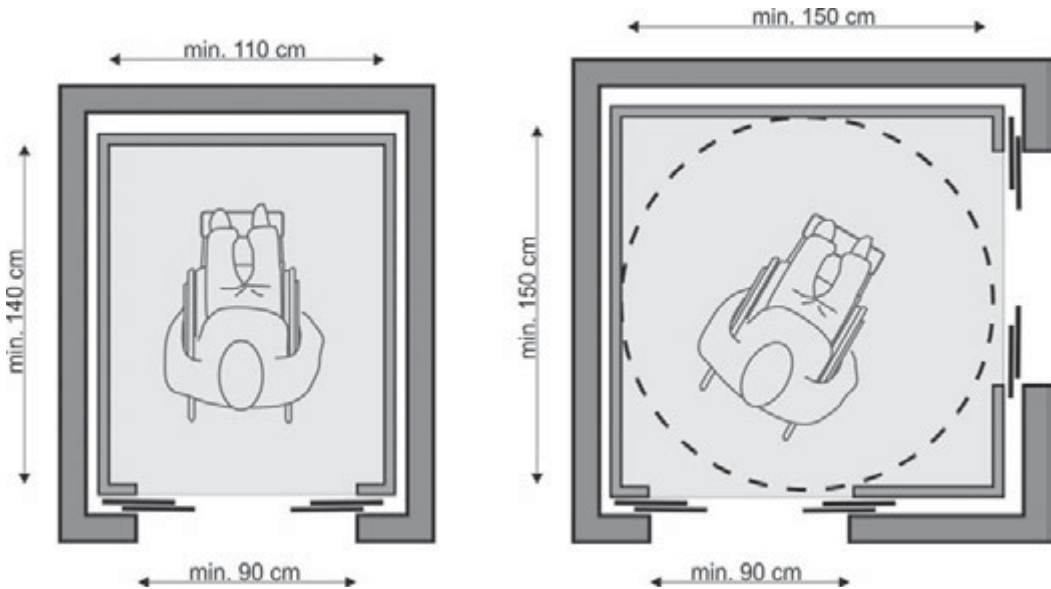
Wymiary wewnętrzne kabiny nie powinny być mniejsze niż 110×140 cm³⁹. Przepisy nie regulują natomiast, w jaki sposób należy umieścić drzwi w takiej kabinie. Przy wymiarach kabiny 110×140 cm drzwi powinny znajdować się na krótszym boku kabiny (dopuszczalne jest umieszczenie drzwi na przestrzał na obu krótszych bokach). Umieszczenie drzwi na dłuższym boku kabiny będzie wymagało odpowiedniego zwiększenia jej wielkości. Nie powinna być ona

³⁷ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny opowiadać budynki i ich usytuowanie, § 54 ust.1.

³⁸ Ibidem, § 54 ust. 2.

³⁹ Ibidem, § 193 ust. 2a.

mniejsza niż 120×150 cm, a drzwi należy umieścić możliwie blisko narożnika kabiny i powinny być one jak najszersze. W przypadku umieszczenia drzwi na dwóch lub więcej prostopadłych do siebie ścianach kabiny, zalecane jest zwiększenie wymiarów kabiny do 150×150 cm, dzięki czemu osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich będą w stanie swobodnie manewrować wewnątrz kabiny.



Wymiary kabin windy

W kabinie należy zainstalować poręcze na wysokości 90 cm⁴⁰.

W kabinie o wielkości mniejszej niż 150×150 cm konieczne jest umieszczenie lustra na ścianie przeciwległej do wejścia, żeby osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim mogła bezpiecznie opuścić kabinę wyjeżdżając z niej tyłem. Zalecane jest, żeby lustro znajdowało się na całej wysokości ściany. Jeżeli nie jest to możliwe, jego dolna krawędź nie powinna znajdować się wyżej niż 90 cm od podłogi kabiny.

Rozporządzenie nie reguluje minimalnej szerokości drzwi. Zapis taki znajdziemy natomiast w rozporządzeniu dotyczącym obiektów budowlanych metra, w których szerokość wejścia do kabiny dźwigu nie może być mniejsza niż 100 cm⁴¹. Jeżeli konieczne jest zmniejszenie szerokości, nie powinna być ona nigdy mniejsza niż 90 cm.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane metra i ich usytuowanie, § 23 ust. 12.

Odległość pomiędzy drzwiami kabiny a ścianą przeciwną do nich, znajdującą się na danej kondygnacji nie powinna być mniejsza niż 160 cm⁴².

9.3. PRZYCISKI I INFORMACJA

Panele sterujące wewnętrzne i zewnętrzne powinny znajdować się na wysokości 80-120 cm od podłogi kabiny lub posadzki na danej kondygnacji, a tablica wewnętrzna nie może znajdować się bliżej niż 50 cm od narożnika kabiny⁴³.

Panele sterujące powinny być wyposażone w dodatkowe oznakowania dla osób niewidomych oraz informację głosową⁴⁴. Zalecane jest równoległe stosowanie oznaczeń w alfabecie Braille'a oraz wypukłych cyfr arabskich (nie wszystkie osoby niewidome potrafią odczytać napisy brajlowskie). Dodatkowo warto wyróżnić, przy pomocy koloru oraz większej wypukłości, przycisk kondygnacji, na której znajduje się wyjście z budynku. Dobrą praktyką jest umieszczanie obok przycisków napisów informujących o funkcjach poszczególnych kondygnacji. Informacja taka powinna być również podawana w formie głosowej po zatrzymaniu się kabiny na danej kondygnacji.

Panele sterujące powinny być wyposażone w tradycyjne przyciski. Niedopuszczalne jest stosowanie paneli dotykowych, ze względu na ich niedostępność dla osób z dysfunkcją wzroku. Umieszczenie na tego typu panelach opisów w alfabecie Braille'a nie rozwiązuje problemu; panele są w dalszym ciągu niedostępne, ponieważ próba odczytania napisu, powoduje jednocześnie wciśnięcie przycisku.

Nad wejściem do kabiny powinien rozlegać się sygnał dźwiękowy, wskazujący przyjazd kabiny. Informacja taka jest szczególnie istotna dla osób z dysfunkcją wzroku, którym ułatwia odnalezienie wejścia do kabiny.

10. PODNOŚNIKI I INNE URZĄDZENIA

Przepisy nie określają zasad stosowania podnośników ani ich parametrów. Możemy wyróżnić 3 główne typy podnośników:

- podnośniki schodowe – instalowane do ściany lub poręczy wzdłuż biegu schodów. Podnośniki takie w trakcie korzystania z nich, zmniejszają szerokość biegu schodów. Są wolne i zazwyczaj dosyć awaryjne. Są mało uniwersalne, korzystać z nich mogą przede

⁴² Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny opowiadać budynki i ich usytuowanie, § 195.

⁴³ Ibidem, § 193 ust. 2a.

⁴⁴ Ibidem.

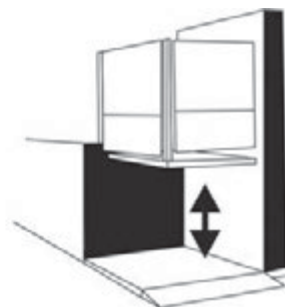
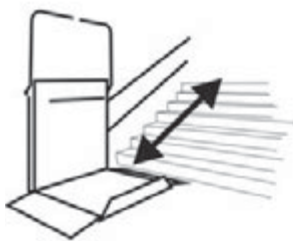
wszystkim osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Zazwyczaj są skomplikowane w obsłudze. Wiele osób poruszających się na wózkach inwalidzkich odczuwa dyskomfort w trakcie korzystania z tego typu urządzeń. Podnośniki schodowe powinny być stosowane w ostateczności, po wykluczeniu innych możliwości;

- podnośniki pionowe bez szybu – są dobrą alternatywą dla pochylni, w miejscach, w których ilość przestrzeni nie pozwala na wybudowanie odpowiedniego podjazdu, a wysokość podnoszenia jest na tyle mała, że budowa dźwigu osobowego jest nieopłacalna. Są rozwiązaniem znacznie wygodniejszym niż podnośniki schodowe;
- podnośniki pionowe z szybem – często mylone z dźwigami osobowymi. Mają wiele wad w stosunku do dźwigów osobowych, które opisano w punkcie 9. Ich stosowanie zalecane jest wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, w których uwarunkowania techniczne nie pozwalają na montaż dźwigu osobowego;
- podnośniki należy dobierać w taki sposób, żeby ich obsługa była jak najprostsza i w miarę możliwości samodzielna.

Przed wjazdem na podnośnik, na każdym poziomie, należy zapewnić przestrzeń manewrową o wymiarach min. 150×150 cm.

10.1. PODNOŚNIKI SCHODOWE

Wymiary platformy podnośnika nie powinny być mniejsze niż 90×120 cm. W wyjątkowych sytuacjach możliwe jest zainstalowanie mniejszej platformy, o wymiarach minimum 80×100 cm.



Rodzaje podnośników

Udźwig platformy powinien wynosić minimum 300 kg. Większość podnośników dostępnych na rynku posiada dopuszczalne obciążenie na poziomie 180, 200 lub 220 kg.

10.2. PODNOŚNIKI PIONOWE BEZ SZYBU

Wymiary platformy podnośnika nie powinny być mniejsze niż 110×140 cm. W wyjątkowych sytuacjach możliwe jest zainstalowanie mniejszej platformy, o wymiarach minimum 90×120 cm. Udźwig platformy powinien wynosić minimum 300 kg.

10.3. PODNOŚNIKI PIONOWE Z SZYBEM

Parametry podnośników z szybem powinny być jak najbardziej zbliżone do parametrów dźwigów osobowych opisanych w punkcie 9.

10.4. SCHODOŁAZY

Urządzenia mechaniczne lub manualne umożliwiające transportowanie osoby po schodach. Są to urządzenia przenośne, które możemy wykorzystywać przy różnych klatkach schodowych. Ze względu na niską cenę i możliwość zapewnienia obsługi wszystkich schodów w budynku są one często wybierane przez inwestorów.

Większość osób poruszających się na wózkach inwalidzkich uważa jednak te urządzenia za niebezpieczne. Niektóre z nich umożliwiają przewóz osoby na jej indywidualnym wózku, są jednak rzadkością, a przewożenie za ich pomocą wózków elektrycznych jest niemożliwe.

Zazwyczaj konieczne jest przesadzenie osoby z jej wózka inwalidzkiego na wózek zakupiony razem z urządzeniem lub zintegrowane z nim siedzisko. Wózek musi być wnoszony osobno, co szczególnie w przypadku wózków elektrycznych może stanowić poważny problem.

W praktyce urządzenia te często przechowywane są w magazynach i rzadko używane, a z czasem zapomina się o nich.

Zapewnianie dostępności za pomocą schodołazów należy uznać za niewłaściwe i niedopuszczalne.

10.5. SZYNY PRZENOŚNE

Zastosowanie szyn przenośnych wydaje się pozornie dobrym rozwiązaniem w obiektach zabytkowych, w których trudno jest znaleźć rozwiązanie możliwe do zaakceptowania przez konserwatora zabytków. Ich zaletą jest również niska cena.

Niestety nie sprawdzają się w praktyce. Podstawową wadą jest uzyskanie nachylenia, znacząco przekraczające wymagania stawiane pochylniom (może przekraczać nawet 30%). Osoby poruszające się na wózkach nie są więc w stanie samodzielnie skorzystać z tego typu szyn i konieczne jest zapewnienie im pomocy.

Należy pamiętać również, że wiele wózków elektrycznych nie może pokonywać nachylenia większego niż 10%, a uzyskanie takiego nachylenia w przypadku szyn przenośnych nie jest zazwyczaj możliwe.

Podobnie jak schodołazy, szyny przechowywane są zwykle w magazynach i rzadko używane, a kiedy są potrzebne trudno je odnaleźć i z nich skorzystać.

11. PARAMETRY WEWNĘTRZNEJ PRZESTRZENI KOMUNIKACYJNEJ

Dla określenia minimalnych parametrów przestrzeni komunikacyjnych konieczna jest analiza potrzeb poszczególnych grup użytkowników. Szerokość ciągów komunikacyjnych należy projektować biorąc pod uwagę parametry wózków inwalidzkich, ponieważ to właśnie osoby korzystające z nich będą miały największe trudności z poruszaniem się i zakręcaniem w zbyt wąskich korytarzach.

W przestrzeniach publicznych należy brać pod uwagę wymiary największych wózków. Stąd najmniejsza dopuszczalna szerokość przestrzeni komunikacyjnej to 120 cm, z dopuszczalnymi przewężeniami do 90 cm na odcinkach o długości nie większej niż 150 cm. Szerokość 150 cm umożliwi wygodne mijanie się użytkownika wózka z osobą sprawną oraz obracanie wózka. Mijanie się dwóch wózków inwalidzkich będzie natomiast możliwe dopiero przy szerokości 180 cm, a korzystniej nawet 200 cm.

W przypadku ciągów komunikacyjnych węższych niż 150 cm musimy pamiętać o konieczności zapewnienia przestrzeni o wymiarach 150×150 cm, w odstępach nie większych niż 20 m, umożliwiającą osobie z niepełnosprawnością zawrócić.

We wszystkich miejscach zmuszających do zmiany kierunku należy zapewnić przestrzeń manewrową o wymiarach 150×150 cm.

O wysokości przestrzeni komunikacyjnej będzie natomiast decydował wzrost jej najwyższych użytkowników. Wymiar ten nie powinien być nigdy mniejszy niż 220 cm. Co istotne, w przestrzeni tej nie mogą znajdować się żadne elementy architektoniczne, informacyjne, reklamowe, umeblowania, a także gałęzie drzew lub krzewów.

Dla osób niewidomych istotna będzie natomiast organizacja ciągów komunikacyjnych. Powinny mieć one możliwie prosty przebieg, a elementy wyposażenia, umeblowania, reklamy itp. należy rozmieszczać w jasny i czytelny dla użytkowników sposób, nie przekraczając ściśle przyjętej linii (tzw. zasada jednej linii)⁴⁵.

Dla osób słabowidzących znaczenie będą miały kontrasty stosowane we wnętrzach, pomiędzy podłogami a ścianami, ościeżnicami a ścianami oraz umeblowaniem a jego otoczeniem. Im kontrast większy tym łatwiej będzie zorientować się w przestrzeni.

Dobłą praktyką jest wyróżnianie kolorystyczne przestrzeni o różnych funkcjach lub poszczególnych kondygnacji.

⁴⁵ *Building for Everyone. Inclusion, Access and use*, s. 77.

12. TOALETY

12.1. ROZMIESZCZENIE TOALET

Toalety, w miarę możliwości, powinny znajdować się na każdej ogólnodostępnej kondygnacji, a w dużych obiektach nawet w kilku miejscach na każdej kondygnacji. W każdym zespole toalet powinna znajdować się toaleta dla osób z niepełnosprawnościami.

W budynkach istniejących, zwłaszcza zabytkowych, na liczbę oraz sposób rozmieszczenia toalet znaczący wpływ będą miały uwarunkowania techniczne.

Zawsze jednak w budynku powinien znaleźć się przynajmniej jeden zespół toalet, z toaletą dla osób z niepełnosprawnościami.

O liczbie muszli ustępowych, umywalk itp. decyduje przewidywana liczba osób, jaka jednocześnie może przebywać w budynku.

Wątpliwość budzi często sposób rozmieszczenia toalet dla osób z niepełnosprawnościami. Mamy tutaj dwie możliwości:

- umieszczenie dwóch osobnych kabin, po jednej w zespole toalet damskich i męskich;
- umieszczenie osobnej kabiny z wejściem niezależnym od zespołów toalet damskich i męskich.

12.2. WEJŚCIE DO TOALETY DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Parametry wejścia powinny odpowiadać warunkom opisanym w punkcie 6.

Często w toaletach dla osób z niepełnosprawnościami stosuje się drzwi o szerokości aż 100 cm. Nie jest to jednak konieczne, a szerokość 90 cm jest w pełni wystarczająca. Szersze drzwi z jednej strony mogą ułatwiać wjazd do toalet, z drugiej jednak im szersze skrzydło drzwi tym trudniej je otworzyć i zamknąć.

Z punktu widzenia osób z niepełnosprawnościami manualnymi duże znaczenie będzie miał rodzaj zamka stosowanego w drzwiach. Uchwyt powinien mieć kształt dźwigni, podobny do małej klamki. Taki kształt znacząco ułatwia otwieranie i zamykanie drzwi. Na rynku dostępne są również rozwiązania, dzięki którym drzwi zamykane są automatycznie, a ich otwarcie możliwe jest wyłącznie po naciśnięciu klamki wewnątrz toalety.

12.3. PRZESTRZEŃ MANEWROWA W TOALECIE DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Polskie przepisy wymagają zapewnienia w toaletach przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami przestrzeni manewrowej o wymiarach nie mniejszych niż 150×150 cm⁴⁶.

⁴⁶ Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, § 86 ust. 1.

W polskich przepisach zapomniano o wymaganiach dotyczących odpowiedniego dojazdu do muszli ustępowej oraz konieczności zapewnienia miejsca niezbędnego do wykonania transferu z wózka na muszlę. Szerokość dojazdu do muszli nie może być w żadnym miejscu mniejsza niż 90 cm. Należy również zapewnić możliwość transferu bocznego (przeźreni o wymiarach minimum 90×140 cm obok muszli, gdzie dłuższy bok przestrzeni powinien być położony równolegle do osi podłużnej muszli) lub diagonalnego (minimum 120×150 cm przed muszlą, gdzie krótszy bok powinien być położony równolegle do osi podłużnej muszli). Natomiast w pobliżu umywalki konieczne jest zaprojektowanie przestrzeni o wymiarach nie mniejszych niż 90×120 cm, przy czym maksymalnie 40 cm tej przestrzeni może znajdować się pod umywalką⁴⁷.

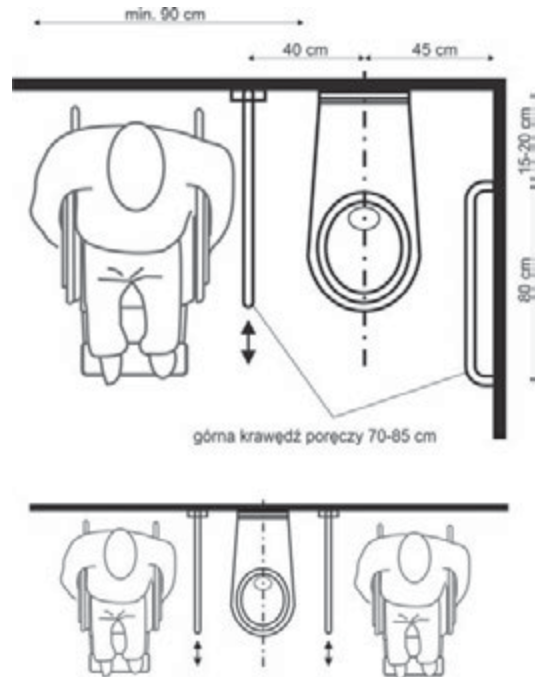
12.4. MUSZLA USTĘPOWA PRZEZNACZONA DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Muszlę ustępową najlepiej dobierać zgodnie z oznaczeniami producenta. Nie ma większego znaczenia rodzaj muszli – ze spluczką podtynkową, czy kompaktowa. Podstawową różnicą w stosunku do zwykłych muszli jest ich długość, która powinna wynosić około 70 cm.

Muszlę ustępową należy instalować na wysokości od 43 do 50 cm, mierząc do wierzchu opuszczonej deski⁴⁸. Im niżej umieścimy muszlę, tym będzie ona wygodniejsza dla niskich użytkowników wózków inwalidzkich, im wyżej, tym wygodniejsza będzie dla osób chodzących z niepełnosprawnościami ruchu (łatwiej będzie wstać z muszli). Rozsądnym kompromisem jest więc wysokość 45 cm.

Muszla ustępowa nie powinna znajdować się bliżej niż 45 cm od ściany, mierząc do osi podłużnej muszli⁴⁹.

Poręcze przy muszli ustępowej powinny znajdować się z jej obu stron, w odległości 40 cm, mierząc od osi muszli do osi poręczy⁵⁰. Górna krawędź poręczy powinna znajdować



Toaleta

⁴⁷ Kuryłowicz E., *Projektowanie Uniwersalne. Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych*, s. 63.

⁴⁸ Amerykanie wskazują tutaj wymiar 43–48 cm – zob. *ADA – Standards for Accessible Design*, s. 163, natomiast np. w *Building for Everyone. Inclusion, Access and use* wskazano 45–46 cm – s. 123 (przyp. autora).

⁴⁹ Amerykanie wskazują tutaj wymiar 40–45 cm – zob. *ADA – Standards for Accessible Design*, s. 161, natomiast np. w *Building for Everyone. Inclusion, Access and use* podano odległość 45–50 cm – s. 123 (przyp. autora).

⁵⁰ *Building for Everyone. Inclusion, Access and use*, s. 123.

się na wysokości 70–85 cm⁵¹. Od strony zewnętrznej muszli należy zawsze instalować poręcz rozkładaną. Jeżeli na muszlę możemy przesiadać się z lewej lub prawej strony, powinno dotyczyć to obu poręczy. Właściwa długość poręczy instalowanej do ściany obok muszli powinna wynosić około 80 cm, a jej odległość od ściany znajdującej się za muszlą 15–20 cm. Natomiast poręcz rozkładana nie powinna być krótsza niż 70 cm.

Papier toaletowy powinien znajdować się w zasięgu ręki osoby siedzącej na muszli ustępowej. Należy brać tutaj pod uwagę zasięg ramion osób z ograniczoną sprawnością kończyn górnych. Określenie dokładnej wysokości i miejsca montażu będzie zależne od rodzaju zastosowanej poręczy, odległości muszli od ściany, dlatego konieczne jest indywidualne określenie miejsca montażu podajnika papieru.

12.5. UMYWALKA PRZEZNACZONA DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Umywalkę najlepiej dobierać zgodnie z oznaczeniami producenta. Umywalki przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami są stosunkowo płytkie, dzięki czemu możliwe jest zapewnienie odpowiedniej przestrzeni pod umywalką, a jednocześnie umieszczenie jej na tyle nisko, żeby zapewnić wygodne korzystanie z niej użytkownikom wózków inwalidzkich.

Umywalkę należy instalować w taki sposób, żeby jej górna krawędź znajdowała się na wysokości 80–85 cm (przy czym dolna granica jest optymalna)⁵², zaś pod umywalką znalazła się przestrzeń o wysokości nie mniejszej niż 70 cm. Syfon zainstalowany przy umywalce powinien być podtynkowy, a bateria wyposażona w wydłużoną dźwignię lub uruchamiana przy pomocy fotokomórki. Poręcze obok umywalki ułatwią korzystanie z niej osobom stojącym z niepełnosprawnościami ruchu. Poręcze takie należy instalować z obu stron umywalki, w odległości około 40 cm od jej osi, jednak nie bliżej niż 5 cm od jej krawędzi. Górna krawędź poręczy powinna znajdować się na wysokości górnej krawędzi umywalki, a przód poręczy powinien sięgać do przedniej części umywalki.

Lustro należy zainstalować w taki sposób, żeby jego dolna krawędź lub dźwignia umożliwiająca zmianę nachylenia nie znajdowała się wyżej niż 100 cm od podłogi⁵³.

Mydło oraz ręczniki powinny być umieszczone w pobliżu umywalki, żeby osoba poruszająca się na wózku miała je w zasięgu ręki, bez konieczności zmiany pozycji wózka. Wysokość montażu będzie zależna od miejsca umieszczenia tych elementów wyposażenia, zazwyczaj ich dolna krawędź powinna znajdować się na wysokości 95-100 cm.

⁵¹ Kuryłowicz E., *Projektowanie Uniwersalne. Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych*, s. 62.

⁵² *Building for Everyone*, s. 123.

⁵³ *ADA – Standards for Accessible Design*, s. 160.

12.6. POZOSTAŁE ELEMENTY WYPOSAŻENIA

Jeżeli w toalecie dla osób z niepełnosprawnościami znajduje się haczyk na ubranie. Powinien on być zainstalowany na wysokości 100-110 cm od posadzki.

12.7. DOSTOSOWANIE TOALET DO POTRZEB DZIECI

W obiektach muzealnych, zwłaszcza takich, w których spodziewać się można większej liczby dzieci, konieczne jest zaprojektowanie w toaletach stanowisk dostosowanych do wzrostu dzieci. W każdej toalecie przynajmniej jedna muszla ustępowa, pisuar, umywalka oraz lustro powinny być dostosowane do wzrostu najmłodszych zwiedzających. Odpowiednią wysokość tych urządzeń należy dobrać zależnie od przewidywanego wieku gości, korzystając z właściwych tablic antropometrycznych.

Alternatywnym rozwiązaniem może być zapewnienie przenośnego stopnia, który można dziecku przystawić do muszli ustępowej lub umywalki.

12.8. SYSTEMY ALARMOWE

Dobłą praktyką jest instalowanie w łazienkach systemów wzywania pomocy. System należy montować w taki sposób, żeby jego uruchomienie było możliwe z pozycji stojącej, siedzącej lub leżącej (w razie upadku). Możliwe jest zastosowanie linki sięgającej od sufitu do podłogi lub dwóch niezależnych przycisków umieszczonych na wysokości 80–120 cm oraz 0–40 cm od posadzki. W wyniku uruchomienia systemu na zewnątrz toalety powinno zapalać się odpowiednie światło, a alarm ma powiadamiać osobę odpowiedzialną za udzielenie pomocy. Dezaktywację systemu należy umożliwić wyłącznie wewnątrz toalety.

13. INFORMACJA

13.1. INFORMACJA WIZUALNA

Informacja wizualna powinna pojawiać się wszędzie, gdzie zmieniamy kierunek ruchu. Powinna ona kierować nas do najważniejszych miejsc, takich jak kasy, toalety, wejścia do poszczególnych przestrzeni/sal wystawowych, kawiarni, restauracji, wyjścia. Wszystkie informacje powinny być w miarę możliwości przedstawiane w formie piktogramów, a używane symbole powinny być jak najbardziej zbliżone do ogólnie przyjętych. Zalecany jest standard *ISO 7001:2007*. Tekst może być używany jako uzupełniający oraz w miejscach, w których nie ma możliwości przedstawienia informacji w formie piktogramu. Teksty powinny być prezentowane jednocześnie w języku polskim oraz przynajmniej w języku angielskim.

Bardzo istotny jest odpowiedni kontrast symboli oraz tekstu w stosunku do tła. Najlepszy efekt uzyskujemy stosując granatowe lub czarne znaki na białym tle lub białe na tle czarnym lub granatowym.

Kontrast symboli i napisów w stosunku do tła należy obliczać na podstawie następującego wzoru:

$$|K| = |L_o - L_s| / |L_o + L_s|$$

|| – wartość bezwzględna, **K** – kontrast, **L_o** – jasność znaku/napisu, **L_s** – jasność tła

Wartość kontrastu ustalonego na podstawie powyższego wzoru powinna wynosić

$$0,83 \leq K \leq 0,99^{54}$$

Wielkość piktogramów zależna będzie od odległości z jakiej powinna być czytelna informacja i można ją obliczyć na podstawie wzoru:

$$H_z = L \times 0,01$$

oraz

$$H_z = L \times 0,09 \text{ – jeżeli będziemy chcieli uzyskać czytelność dla osób słabowidzących}$$

H_z – wysokość znaku, **L** – odległość od znaku

Np. przy odległości 10 m, czyli 1000 cm, wysokość piktogramów powinna wynosić 10 cm i aż 90 cm, jeżeli chcielibyśmy uzyskać czytelność dla osób słabowidzących. Zastosowanie piktogramów o wysokości niemal metra jest jednak praktycznie niewykonalne, dlatego musimy sobie zdawać sprawę, że nie jesteśmy w stanie zapewnić takiej samej czytelności piktogramów dla osób widzących i słabowidzących. Osoby z dysfunkcją wzroku będą odczytywały znaki z dużo mniejszej odległości niż osoby dobrze widzące, a im większe znaki, tym ich czytelność będzie większa. Za absolutne minimum należy przyjąć znaki o wysokości 10 cm.

Wysokość tekstu (mierzona w stosunku do kapitalików) powinniśmy obliczać natomiast na podstawie następującego wzoru:

$$H_T = L \times 0,004$$

H_T – wysokość znaku, **L** – odległość od znaku

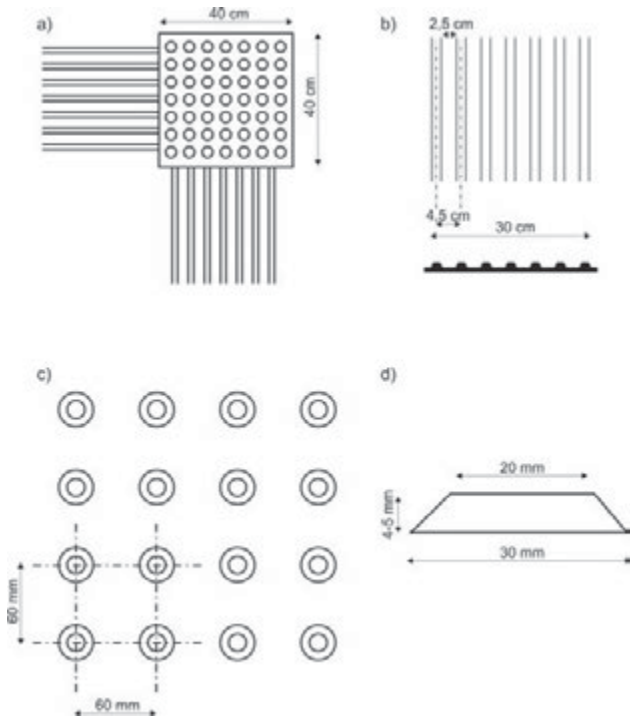
Np. przy odległości 10 m, czyli 1000 cm, wysokość piktogramów powinna wynosić 4 cm. Tekst dla osób słabowidzących powinien być 9 razy większy. Podobnie jak w przypadku piktogra-

⁵⁴ Verbesserung der visuellen informationen im öffentlichen Raum (Poprawianie informacji wizualnej otaczającej nas przestrzeni), Bundesministerium für Gesundheit, Bonn 1996, s.107.

mów, im większe znaki, tym ich czytelność będzie większa, dlatego zależnie od uwarunkowań w danym obiekcie, warto stosować jak największe napisy. Za minimalną wysokość dla osób słabowidzących przyjmuje się 1 cm i jest to wysokość odpowiednia dla tekstów, które czytamy z bliska, stojąc bezpośrednio przed tekstem. Jest to wielkość odpowiednia np. do podpisywania poszczególnych eksponatów. Przy czym również w tym przypadku im większy napis, tym większa czytelność.

13.2. ŚCIEŻKI DOTYKOWE

Ścieżki dotykowe pomagają osobom z dysfunkcją wzroku w znalezieniu odpowiedniego kierunku w czasie poruszania się po danym obiekcie. Są rozwiązaniami stosunkowo mało popularnymi w Polsce. Dopiero od 2011 roku dysponujemy przepisami regulującymi zasady ich projektowania, jednak wyłącznie dla obiektów metra. *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty metra* precyzyjnie określa, gdzie należy stosować ścieżki oraz w jaki sposób powinny wyglądać ich poszczególne elementy⁵⁵. Warto stosować się do opisanych w tym rozporządzeniu zasad, pomimo że dotyczy ono stacji metra.



Ścieżki dotykowe

Nowoprojektowane ścieżki dotykowe powinny mieć następujące parametry:

- szerokość ścieżki równa 30 cm;
- ścieżka składająca się z 7 równoległych wypukłych pasów, biegnących równolegle do kierunku ruchu;
- odległości pomiędzy poszczególnymi pasami równe 2,5 cm, mierzone pomiędzy najbliższymi krawędziami sąsiadujących pasów;
- wypukłość pasów 4-5 mm⁵⁶.

⁵⁵ *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać obiekty budowlane metra i ich usytuowania*, § 22 oraz zał. 4 i 5.

⁵⁶ *Ibidem*.

Nowoprojektowane skrzyżowania ścieżek powinny mieć następujące parametry:

- wymiary 40x40 cm;
- oznakowanie składające się z okrągłych punktów, ułożonych w odstępach, co 6 cm, mierząc pomiędzy osiami kolejnych punktów;
- średnica podstawy punktu 3 cm;
- średnica górnej części punktu 2 cm;
- wypukłość punktu 5 mm⁵⁷.

Nowoprojektowane znaki ostrzegawcze, stosowane przed schodami, drzwiami itp. powinny mieć następujące parametry:

- szerokość pasa 40 cm;
- pas na całej szerokości przeszkody – drzwi, schody itp.;
- oznakowanie składające się z okrągłych punktów, ułożonych w odstępach, co 6 cm, mierząc pomiędzy osiami kolejnych punktów;
- średnica podstawy punktu 3 cm;
- średnica górnej części punktu 2 cm;
- wypukłość punktu 5 mm⁵⁸.

Ścieżki dotykowe powinny prowadzić przede wszystkim od wejścia do budynku muzeum do najbliższego punktu, w którym osoba z dysfunkcją wzroku będzie mogła uzyskać wszystkie niezbędne informacje.

Ścieżki dotykowe można również poprowadzić do innych istotnych przestrzeni, takich jak toalety, kawiarnie, restauracje. Na wystawach stałych, ze ściśle przewidzianym scenariuszem, można również za ich pomocą poprowadzić osobę niewidomą przez kolejne punkty ekspozycji.

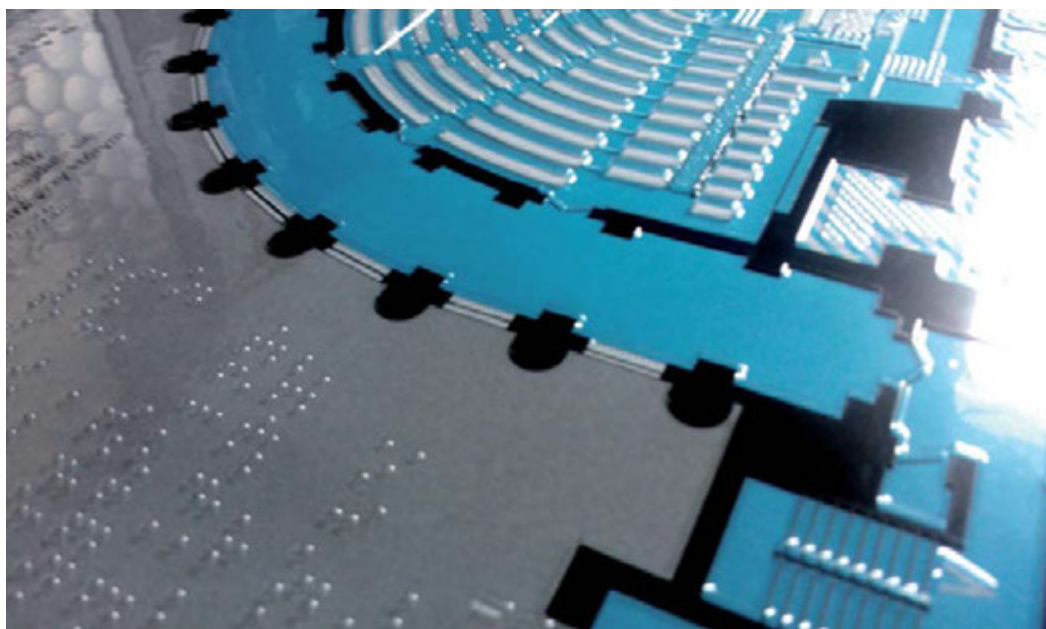
Należy jednak pamiętać, że same ścieżki dotykowe nie dostarczają informacji o tym, dokąd prowadzą, dlatego istotne jest zapewnienie dodatkowej informacji, w postaci np. planów tyflograficznych, dzięki którym zwiedzający będzie mógł zapoznać się z układem obiektu oraz ścieżek dotykowych.

13.3 PLANY I MODELE TYFLOGRAFICZNE

Plany tyflograficzne umożliwiają osobom niewidzącym lub słabowidzącym potrafiącym odczytywać tyflografiki zapoznanie się z układem budynku lub ekspozycji.

⁵⁷ Ibidem, § 22 ust. 4 i 5, Załącznik 4 i 5.

⁵⁸ Ibidem, § 22 ust. 4, 5, § 23 ust. 4, 11, Załącznik 5.



Plany powinny być projektowane przez specjalistów, przy współudziale osób z dysfunkcją wzroku. Bardzo istotne jest zapewnienie odpowiedniej równowagi pomiędzy ilością przekazywanych informacji a maksymalnym uproszczeniem planów.

Zalecane jest stosowanie planów jako systemu wraz z innymi oznaczeniami dotykowymi, np. ścieżkami dotykowymi, oznaczeniami dotykowymi na poręczach schodów i pochylni.

Plany tyflograficzne mogą być instalowane na stałe w kilku miejscach budynku lub np. rozdawane zwiedzającym przy wejściu do muzeum.

13.4. INFORMACJA DLA ZWIEDZAJĄCYCH

Osoba zwiedzająca, zwłaszcza osoba z niepełnosprawnością, powinna móc, jeszcze przed wizytą, odpowiednio się do niej przygotować. Dlatego bardzo istotne jest przekazanie zwiedzającym wszystkich niezbędnych informacji.

Pamiętając o tym, że rodzaj i stopień niepełnosprawności może być bardzo różny, warto zadbać o konkretne i czytelne informacje, nie ograniczając się do stwierdzenia, że obiekt jest dostępny lub nie dla osób z niepełnosprawnościami. W skrajnych przypadkach znajdziemy osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich, które samodzielnie są w stanie zjechać i wjechać po schodach. Dlatego zamiast pisać „obiekt niedostępny”, lepiej podać informacje o możliwych do napotkania barierach (np. przed wejściem znajdują się dwa stopnie) oraz udogodnieniach,

z których osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać (pętle indukcyjne, audiodeskrypcja, pomoc asystenta itp.).

Często osoby z niepełnosprawnościami nie korzystają z posiadanych przez muzeum udogodnień, ponieważ nie wiedzą o ich istnieniu.

Informacje powinny znajdować się na stronie www instytucji, w łatwym do odnalezienia miejscu. Istotne jest poinformowanie o środkach transportu, jakimi można dotrzeć do obiektu, miejscach parkingowych, przeszkodach, jakie osoba z niepełnosprawnością może napotkać na swojej drodze i stopniu dostępności architektonicznej obiektu, a także urządzeniach i udogodnieniach, z których może skorzystać w obiekcie.

Dzięki takim informacjom osoba z niepełnosprawnością sama będzie w stanie podjąć decyzję, czy chce i może skorzystać z oferty danego muzeum oraz, czy zaproponowane w nim udogodnienia są dla niej odpowiednie.

14. PĘTLE INDUKCYJNE

Pętle indukcyjne są systemem wspomagającym słyszenie u osób słabosłyszących, korzystających z aparatów słuchowych. Nie emitują one dźwięków, a zmienne pole magnetyczne przekazywane do aparatu słuchowego, gdzie zamieniane jest na dźwięk. W ten sposób eliminowany jest hałas i inne niekorzystne warunki akustyczne, co w znacznym stopniu poprawia zrozumiałość mowy i czytelność dźwięków. Pętle indukcyjne powinny być stosowane w kasach oraz punktach informacyjnych, a także w salach kinowych, konferencyjnych, widowiskowych oraz przy ekspozycjach, których dźwięk jest integralną częścią. Należy pamiętać, że nagłośnienie sali czy głośniki w ekspozycji bardzo często nie dają osobie korzystającej z aparatu słuchowego żadnych korzyści.

Wszystkie pętle indukcyjne powinny być wykonane zgodnie z normą IEC 60118-4:2006 (PN EN 60118-4:2007).

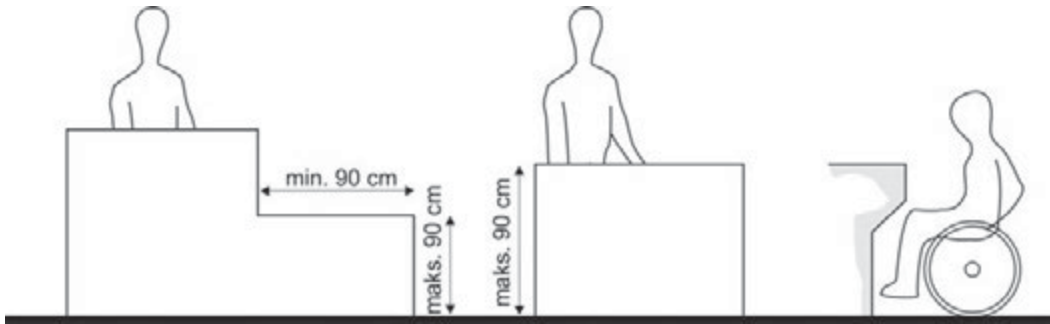
15. WŁĄCZNIKI ŚWIATŁA, CZYTNIKI KART

W obiektach muzealnych zwiedzający w niewielu miejscach mają bezpośredni kontakt z włącznikami światła lub czytnikami kart.

Włączniki światła znajdziemy przede wszystkim w toaletach, natomiast czytniki kart przy wejściach na wystawę, zazwyczaj w połączeniu z bramkami wejściowymi.

Włączniki światła oraz czytniki kart powinny znajdować się na wysokości 80-120 cm od posadzki.

W przypadku zastosowania bramek wejściowych, konieczne jest zapewnienie przynajmniej jednej bramki o szerokości minimum 90 cm, przez którą będą mogły przechodzić osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich.



Stanowiska obsługi

16. DOSTĘPNOŚĆ EKSPOZYCJI

16.1. PARAMETRY PRZESTRZENI KOMUNIKACYJNEJ

Parametry przestrzeni komunikacyjnej na ekspozycji powinny odpowiadać informacjom opisanym w punkcie 11.

Ponadto na ekspozycji powinny znajdować się miejsca, w których osoba zwiedzająca będzie mogła odpocząć – ławki, krzesła, fotele. Miejsca takie powinny znajdować się co kilkadziesiąt metrów.

16.2. PODESTY

Na ekspozycjach stałych oraz czasowych należy unikać stosowania podestów dla zwiedzających. Jeżeli ze względów technicznych konieczne jest wykonanie podestu, możliwe są następujące rozwiązania:

- jego wysokość nie powinna być większa niż 2 cm. Zalecane jest jednak stosowanie wyprofilowanych nabeży na całej krawędzi podestu umożliwiających łatwe wjeżdżanie wózkiem inwalidzkim. Nachylenie takich nabeży nie powinno być większe niż 15% (zalecane nie więcej niż 6%);
- przy wysokości powyżej 2 cm zapewnienie najazdu o nachyleniu nie większym niż 6% wokół całego podestu lub przynajmniej na całym jednym boku podestu, z zastrzeżeniem, że szerokość najazdu nie powinna być mniejsza niż 120 cm. W wyjątkowych sytuacjach, przy wysokości podestu do 5 cm dopuszczalne jest zastosowanie najazdów o szerokości nie mniejszej niż 90 cm. Boczna krawędź najazdu powinna być zabezpieczona przed zsunię-

ciem się koła wózka inwalidzkiego, np. poprzez zastosowanie dodatkowego profilowania bocznego, krawężnika, ścianki;

- przy wysokości powyżej 2 cm wykonanie pochylni zgodnie z opisem w punkcie 7.

W każdym przypadku zalecane jest kontrastowe oznaczenie krawędzi podestu.

Zapewnienie dostępności muzeum to nie jednorazowa inicjatywa, to ciągły proces. Nie kończy się on na odpowiednim zaprojektowaniu nowego obiektu, czy przeprojektowaniu już istniejącego budynku. Wymaga zachowania ogromnej kultury organizacji przestrzeni, dostosowywania nowych wystaw i eksponatów oraz kontroli i ulepszania obowiązujących procedur. Dostępność zawsze jednak zaczyna się i kończy na człowieku. Nawet najlepiej zaprojektowany budynek muzealny w praktyce może okazać się niedostępny z powodu braku świadomości osób zarządzających nim i odpowiadających za obsługę zwiedzających.

* Kamil Kowalski – absolwent Wydziału Architektury Wnętrz na Warszawskiej ASP. Architekt wnętrz, projektant dostępności, grafik. Laureat m.in. Nagrody Ministra Infrastruktury oraz Medalu Stulecia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Autor publikacji, poradników oraz artykułów na temat planowania dostępności, m.in.: *Planowanie Dostępności. Prawo w praktyce* (SPI), *Planowanie dostępności – polskie uwarunkowania prawne i praktyka* (PFRON), *Projektowanie bez barier. Wytyczne* (SPI).

Strona internetowa muzeum dostępna dla wszystkich

Jacek Zadrozny*

PODSTAWOWE ZASADY

Publikowanie dostępnych materiałów w Internecie zostało opisane bardzo dokładnie w wielu różnych dokumentach. Dla ogromnej większości z nich podstawę stanowiły *Wytyczne* zawarte w *Web Content Accessibility Guidelines*. Jest to dokument opracowany przez *Inicjatywę na rzecz Dostępności Sieci* działającą w *World Wide Web Consortium*. Od grudnia 2008 roku obowiązuje wersja 2.0 tego dokumentu, a polskie tłumaczenie można znaleźć pod adresem <http://fdc.org.pl/wcag2/>.

Wytyczne kompleksowo opisują, w jaki sposób publikować treści w Internecie, by uwzględnić ograniczenia sensoryczne, motoryczne i poznawcze ich odbiorców. Innymi słowy – jak publikować, by do treści mogły dotrzeć także osoby niepełnosprawne.

Dokument ma skomplikowaną strukturę, ale można go streścić w dwunastu punktach, których należy przestrzegać podczas tworzenia serwisów internetowych. Za część z nich odpowiadają twórcy samego serwisu, czyli projektanci i programiści; za część – redaktorzy wprowadzający treści; a za część – obie grupy po prostu. Wszyscy oni muszą przestrzegać poniższych wytycznych:

1. Każda treść nie będąca tekstem powinna zostać zaopatrzona w alternatywę tekstową.
2. Multimedia powinny posiadać alternatywę dla obrazu i dźwięku w postaci audiodeskrypcji i napisów.
3. Informacja powinna nadawać się do przetworzenia (adaptacji) za pomocą automatycznych narzędzi.
4. Informacja powinna być łatwa do odróżnienia od tła.
5. Wszystkie elementy i funkcje muszą być dostępne z poziomu klawiatury.
6. Użytkownik musi mieć zapewniony czas na zapoznanie się z informacją.
7. Nie wolno publikować treści mogących wywołać ataki padaczki.
8. Serwis powinien posiadać wygodny system wspomagający w nawigacji.
9. Treść publikowana na stronie powinna być możliwa do przeczytania i zrozumienia.
10. Serwis internetowy powinien zachowywać się w sposób przewidywalny.

11. Należy wspomagać użytkownika podczas wprowadzania danych.
12. Serwis powinien być wykonany rzetelnie i zgodnie ze specyfikacjami technicznymi.

Są to ogólne zasady, które w specyfikacji są szczegółowo opisane i podzielone na trzy poziomy dostępności. Polskie przepisy nakładają na podmioty realizujące zadania publiczne obowiązek spełniania poziomu drugiego, oznaczonego dwoma literami A (AA) z kilkoma wyjątkami. Wyjątki dotyczą dostępności multimediów transmitowanych na żywo. *Załącznik nr 4 do rozporządzenia Rady Ministrów o Krajowych Ramach Interoperacyjności* wskazuje na 36 kryteriów, które muszą być spełniane przez systemy teleinformatyczne podmiotów realizujących zadania publiczne.

SKĄD WZIĄĆ TAKI SERWIS INTERNETOWY?

Pojawia się pytanie, skąd można wziąć serwis internetowy spełniający wszystkie te wymagania. Odpowiedź nie jest prosta, bo dostępność nie jest stanem, ale procesem. Nie da się zamówić dostępnego serwisu i stwierdzić, że obowiązek został spełniony, chyba że serwis nie zmienia się i nie są dodawane do niego żadne nowe treści lub funkcjonalności. Jeżeli jednak jest to serwis żywy, zmieniający się, to jego dostępność musi być stała; dbanie o dostępność musi być stałym elementem pracy osoby odpowiedzialnej za dany serwis. Można zaproponować następujący schemat działań, które pomogą doprowadzić do posiadania dostępnego serwisu internetowego.

1. Sprawdzenie, czy aktualnie posiadany serwis internetowy jest dostępny. Jeżeli nie, to możliwe są dwa rozwiązania:

- a) poprawienie istniejącego lub
- b) zamówienie nowego.

Wybór zależy od tego, co jest efektywniejsze kosztowo, chociaż najczęściej przerabianie strony jest kłopotliwe i generuje różnego rodzaju dodatkowe problemy, na przykład licencyjne.

2. Osoby odpowiedzialne za wprowadzanie nowych treści powinny zostać przeszkolone w zakresie tworzenia dostępnych zasobów. Powinny zostać także zaopatrzone w odpowiednie narzędzia wspomagające, na przykład edytory napisów, walidatory składni itp. Chociaż brzmi to strasznie, to wcale takie nie jest. Są to zupełnie zwyczajne narzędzia, do tego proste w użyciu.
3. Stała ewaluacja dostępności, która musi odbywać się regularnie, na przykład co rok. W ten sposób można diagnozować pojawiające się problemy i zapobiegać im na przyszłość.

Pierwszy element jest kręgosłupem całego procesu, bo nie da się robić dostępnego serwisu bez dobrze skonstruowanego systemu zarządzania treścią. Dobrym pomysłem jest skorzystanie z rozwiązania o otwartej licencji, na przykład Wordpress lub Drupal, co ułatwi późniejsze modyfikacje. Należy także zadbać o dostępną szatę graficzną i system nawigacji. Na koniec warto przeprowadzić audyt, by mieć pewność, że serwis naprawdę spełnia wymagania dostępności.

Pozostałe dwa punkty należą już do właściciela serwisu, a nie do wykonawcy. Ten drugi oddaje bowiem gotowy produkt i jedyne, co zwykle robi, to wsparcie techniczne udzielane osobom redagującym dany serwis; wsparcie udzielane na odpowiednich warunkach w ramach gwarancji lub po jej wygaśnięciu. Natomiast pracownicy właściciela, na przykład muzeum, będą dodawali kolejne elementy – fotografie, filmy, teksty, które muszą być dostępne. Tworzenie dostępnej treści nie jest wiedzą tajemną, ale jednak trzeba się czegoś o tym dowiedzieć. Potem trzeba jedynie dbać, by kolejne elementy były możliwe do percypowania przez osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności. A co jakiś czas warto zrobić ogólną ocenę i poprawić błędy.

MULTIMEDIA I JĘZYK

Wydaje się, że w wypadku muzeów istnieją dwa podstawowe obszary zagrożeń dla dostępności: multimedia i używany język. Dlatego w tym miejscu zajmiemy się głównie tymi obszarami.

DOSTĘPNOŚĆ MULTIMEDIÓW

Zasoby muzealne przenoszone są do Internetu w wyniku digitalizacji. Może to oznaczać po prostu robienie zdjęć cyfrowym aparatem fotograficznym, ale może także oznaczać budowanie skomplikowanych środowisk wirtualnych i trójwymiarowych obiektów. W każdym wypadku trzeba zadbać, by do tych zasobów mieli dostęp wszyscy chętni. A największy problem mają osoby niepełnosprawne wzrokowo i w nieco mniejszym stopniu – słuchowo. Rozwiązaniem dla obu grup jest zapewnienie alternatywnych form prezentowania treści.

Dla osób niewidomych istnieją dwa rozwiązania: tekst alternatywny i audiodeskrypcja. Tekst alternatywny służy do opisywania elementów statycznych, na przykład reprodukcji obrazów, rzeźb, fotografii pomieszczeń i eksponatów. Redaguje się go tak, jakbyśmy tłumaczyli wygląd obiektu komuś przez telefon, chcąc przekazać możliwie wiele informacji w możliwie skondensowany sposób. Audiodeskrypcja służy zaś do opisywania elementów dynamicznych, zmieniających się w czasie, na przykład filmów, animacji. Sposób redagowania jest identyczny, jak w wypadku tekstu alternatywnego, chociaż redaktor jest ograniczony czasowo. Film i animacja są odtwarzane w konkretnym czasie i audiodeskrypcja powinna być zsynchronizowana z obrazem, by opisywać aktualny obraz. Dodatkowa trudność pojawia się, gdy film zawiera wypowiedzi ludzi, których audiodeskrypcja nie może zagłuszać. Powinna się wówczas zmieścić w przerwach pomiędzy wypowiedziami.

Dla osób niesłyszących proponowane są także dwie techniki: napisy dla niesłyszących i tłumaczenia na język migowy. Napisy wykorzystuje się w materiałach multimedialnych zawierających głos ludzki (filmy i nagrania dźwiękowe) i są one transkrypcją tych wypowiedzi, wyświetlaną w sposób synchroniczny z dźwiękiem. Napisy nazywa się „napisami dla niesłyszących”, ponieważ różnią się one od prostego zapisu ścieżki dialogowej. Oprócz zapisu wypowiedzianych słów, zawierają dodatkowe informacje o istotnych dźwiękach tła, na przykład „bicie dzwonów”, „menuet grany na klawesynie” i podobne. Część osób niesłyszących zna język polski zbyt słabo, by efektywnie skorzystać z napisów i dla nich warto dodać tłumaczenia na język migowy. Takie tłumaczenie umieszcza się w prawym dolnym rogu ekranu i to ono zapewnia pełną dostępność filmów i nagrań dźwiękowych. Można także dodać tłumaczenia do artykułów opublikowanych na stronach muzeum, co zdecydowanie ułatwi odbiór treści tej grupie użytkowników. Na koniec warto podkreślić, że język migowy jest czymś innym niż system językowo-migowy. Ten pierwszy jest naturalnym sposobem komunikowania się osób niesłyszących i jest prawdziwym językiem. SJM jest zestawem gestów pozwalających na przekazanie informacji osobie znającej język polski, a zatem nie nadaje się dla części osób niesłyszących.

Audiodeskrypcja i napisy rozszerzone mogą być dodawane do multimediiów jako usługi zamknięte i otwarte. Usługi zamknięte pozwalają na ich włączanie i wyłączenie przez użytkownika, a zatem nie zakłócają odbioru tym, którzy ich nie potrzebują. Działa to na dokładnie takiej samej zasadzie, jak włączenie napisów w filmie DVD. Rozwiązanie to ma też wadę, którą jest większa komplikacja techniczna. Z kolei usługi otwarte są wmontowane na stałe w materiały multimedialne i zawsze dają się wyświetlić i odtworzyć, a za to nie da się ich dostosować, na przykład powiększyć czcionek w napisach. Jeżeli jest to technicznie możliwe, to zawsze lepiej jest wybrać usługi zamknięte.

DOSTĘPNOŚĆ JĘZYKOWA

Dużym problemem, na jaki napotykają użytkownicy na stronach muzeów, jest trudny język. Sfera kultury i historii to zestaw hermetycznych pojęć i nazw, zrozumiałych zazwyczaj tylko dla ich użytkowników. W zależności od profilu muzeum będzie to zestaw z obszaru historii sztuki, etnografii, geologii, historii i innych. Jednak informacja przekazywana do użytkowników serwisów powinna być możliwie zrozumiała, a serwis internetowy daje możliwości zrealizowania tego zadania. Wystarczy trzymać się kilku zasad:

1. Pisz językiem prostym, używając pojęć powszechnie znanych i zrozumiałych.
2. Pojęcia specjalistyczne wyjaśniaj, na przykład przez utworzenie łącza do słowniczka.
3. Skrótuj i skrótowce rozwijaj przy ich pierwszym użyciu.
4. Stosuj prostą składnię, pozbawioną nadmiernej kwiecistości i rozbudowanych zdań.

NA ZAKOŃCZENIE

Objętość broszury nie pozwala na rozwinięcie tematu. Zachęcam jednak, by samodzielnie poszukać dobrych rozwiązań, których w Internecie można znaleźć całkiem sporo. Należy też wymagać dostępności od wykonawcy serwisu internetowego, administratora, redaktorów, autorów i wykonawców elementów zewnętrznych. Ta dbałość o szczegóły z czasem wchodzi w krew i zaczyna się podobać jako naturalnie pożądana.

* Jacek Zadrozny, specjalista do spraw dostępności cyfrowej, członek zespołu ekspertów przy Rzeczniku Praw Obywatelskich, autor wielu publikacji poświęconych dostępności i cyfrowemu włączeniu osób niepełnosprawnych, laureat nagrody Forum Dostępnej Cyberprzestrzeni, prowadzi serwis internetowy poświęcony dostępności pod adresem <http://informaton.pl>. Z wykształcenia polityk społeczny, z zamiłowania informatyk, w życiu prywatnym mąż i ojciec.

Gość z niepełno- sprawnością słuchu w muzeum

Anna Żórawska*



Osoba z aparatem słuchowym w Muzeum Fryderyka Chopina

BARIERA – KOMUNIKACJA

Największą barierą w dostępie do kultury są, dla osób z dysfunkcją słuchu, trudności w komunikowaniu się z otoczeniem albo wręcz całkowity brak tej możliwości. Kłopoty z komunikacją przekładają się zaś bardzo często na brak możliwości odbioru merytorycznych treści związanych z prezentowanymi w muzeach i galeriach wystawami. Muzea wychodzą naprzeciw oczekiwaniom turystów z zagranicy, tłumaczą stronę internetową, zapewniają materiały w różnych językach. Wszystko, by zdobyć odbiorców. W ten sam sposób muzeum ma szansę pozyskać również osoby z niepełnosprawnością słuchu. Wystarczy bowiem zapewnić odpowiednią komunikację.

Do zniesienia barier w komunikacji z osobami z problemami słuchu możemy zastosować różne rozwiązania w zależności od potrzeb gości muzeum oraz prezentowanej oferty. Udostępnienie ekspozycji dla osób z niepełnosprawnością słuchu wymaga określenia treści, które muzeum chce zaoferować oraz, albo przede wszystkim, odpowiedzi na pytanie, kto będzie odbiorcą tej oferty – czy osoba niesłysząca od urodzenia czy taka, która straciła słuch w trakcie swojego życia. Nie jest bowiem tak, że tylko jedno, konkretne udogodnienie zlikwiduje bariery w dostępie do prezentowanej sztuki. Muzeum musi zdawać sobie sprawę z tego, że potrzeby osób z niepełnosprawnością słuchu w kontekście dostępu do kultury są bardzo zróżnicowane. W tym rozdziale przedstawimy różnego rodzaju formy udostępniania treści muzealnych osobom niesłyszącym. Dla lepszego zrozumienia tematu rozpoczniemy jednak od zaprezentowania samego środowiska.

OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ SŁUCHU W MUZEUM

Z badań Głównego Urzędu Statystycznego z 2011 roku wynika, że w Polsce żyje około 900 000 osób, które zadeklarowały, że mają problem ze słuchem. Warto zaznaczyć, że co czwarty Polak w wieku „65+” ma niedosłuch. Możemy zatem przyjąć, że muzeum udostępniając swoją ofertę ma szansę zaprosić do siebie prawie milion osób. Żeby jednak to zrobić przedstawiciele muzeum muszą lepiej poznać tę grupę i zrozumieć jej potrzeby. Nie jest to proste, ponieważ grupa ta jest mocno zróżnicowana choćby pod względem nazewnictwa. Mówi się o osobach z wadami słuchu, głuchych, niesłyszących, niedosłyszących, słabosłyszących, głuchoniemych, wreszcie o Głuchych (pisanych wielką literą). Niekiedy jest to tylko nazwa, ale w przypadku pracy nad udostępnianiem ekspozycji rozróżnienie to bywa kluczowe, ponieważ nomenklatura ściśle wiąże się z konkretnym udogodnieniem.

Osoby z niepełnosprawnością słuchu klasyfikuje się w zależności od poziomu niesłyszenia, ale też, co stanowić będzie dla nas punkt odniesienia, zdolności komunikowania się z osobami nie mającymi kłopotów ze słuchem. Umiejętność ta jest najczęściej wynikiem wychowania lub przebytej ścieżki edukacyjnej, które przekładają się na poziom znajomości języka polskiego oraz możliwość korzystania z niego.

W tym miejscu warto podkreślić, że dla osób głuchych od urodzenia język polski często jest językiem drugim. Nauka polskiego języka zajmuje dużo czasu dzieciom niesłyszącym i sprawia im ogromną trudność. Dzieci, dla których to język migowy jest językiem naturalnym, nie rozumieją, dlaczego zmusza się je do nauki języka, który dla nich zawsze będzie tym drugim. Niemniej jednak te dzieci, których najbliżsi położyli ogromny nacisk na naukę języka polskiego, posługują się nim najlepiej i często, lepiej lub gorzej, potrafią czytać z ruchu warg. Są jednak i osoby, którym język polski sprawia większą trudność.

Chcąc dobrać odpowiednie udogodnienia, w pierwszym przypadku możemy zastosować napisy dla niesłyszących/napisy na żywo (Symultaniczny Przekaz Tekstowy), w drugim musimy wybrać komunikację w języku migowym.

To drugie rozwiązanie wprowadzamy zapewniając obecność tłumacza języka migowego w czasie zwiedzania muzeum/galerii albo dbając o przetłumaczenie na język migowy materiałów audiowizualnych. Zwiedzanie z językiem migowym zapewni dostęp do kultury osobom Głuchym pisanim wielką literą. W społeczności osób niesłyszących Głuchy to osoba, która identyfikuje się ze światem i Kulturą Głuchych. U podstaw tej Kultury leży właśnie Polski Język Migowy, którego w naszym kraju używa około 100 000 osób. Przedstawiciele Kultury Głuchych właśnie z powodu odrębnego, wspólnego języka nie postrzegają siebie jako osób z niepełnosprawnością, ale jako mniejszość kulturową. Osoby reprezentujące to środowisko definiują PJM jako język wizualno-przestrzenny, w żaden sposób nie związany z polszczyzną. PJM jest ich językiem naturalnym, powstałym na drodze rozwoju historycznego, zróżnicowanym zarówno geograficznie jak i społecznie. Artykulatorem jest w nim ciało osoby migającej. Językowy (gramatyczny) status posiadają w PJM czynniki, które w językach fonicznych pozostają na zewnątrz systemu gramatycznego, takie jak mimika, pozycja ciała, pantomima (źródło: Fundacja Promocji Kultury Głuchych KOKON).



Zwiedzanie z tłumaczeniem na język migowy – Muzeum Historii Żydów Polskich

Właśnie z tego powodu tak istotne jest zapewnienie Głuchym gościom muzeum tłumacza języka migowego, który zna dobrze PJM. Często tłumaczami są osoby, które miały Głuchych rodziców, tzw. CODA (*Child of Deaf Adult*), ponieważ od najmłodszych lat pełniły rolę „pomostu” pomiędzy światem słyszących a światem Głuchych, światem swoich rodziców. O tłumac-

czy najlepiej pytać samych zainteresowanych, a jeśli nie mamy nikogo, warto skontaktować się ze Stowarzyszeniem Tłumaczy Polskiego Języka Migowego albo zajrzeć na stronę Polskiego Związku Głuchych w zakładkę o nazwie „Lista tłumaczy i wykładowców języka migowego”. Na liście znajdziemy tłumaczy i kontakty do nich. Warto jednak upewnić się, czy migają w Polskim Języku Migowym, czy Systemie Językowo-Migowym.

W Polsce bowiem obok siebie funkcjonują dwa systemy komunikacji migowej. Pierwszy to omówiony już Polski Język Migowy (PJM), drugi to wspomniany wyżej System Językowo-Migowy (SJM), który bywa nierzadko nazywany językiem miganym. Różnice pomiędzy nimi są znaczące. Pierwszy, jak już powiedzieliśmy, jest naturalnym językiem Głuchych, drugi jest sztuczny. Określa się go mianem subkodu języka polskiego bazującym na jego gramatyce. SJM został stworzony w latach 60. przez osoby ogłuchłe, konkretnie przez Stanisława Siłę-Nowickiego i Bogdana Szczepankowskiego. SJM jest połączeniem gramatyki języka polskiego i znaków migowych (niektóre są zapożyczone z PJM). W zamierzeniu twórców miał przyczynić się do szybszej nauki języka polskiego. W prawdziwym życiu jednak SJM odbierany jest jako zbędna „kalka”, którą bez znajomości języka polskiego trudno zrozumieć.

Problem w komunikowaniu się mają jednak nie tylko osoby niesłyszące od urodzenia, ale także te, które ogłuchły w trakcie swojego życia. Przedstawiciele tej grupy, mimo że znają język polski, zwykle nie potrafią czytać z ruchu warg, ponieważ nigdy tego nie potrzebowali i podobnie, nie znają i pewnie nigdy nie nauczą się języka migowego. Dla tej grupy warto zadbać o napisy dla niesłyszących, transkrypcję do materiałów audio, m.in. audio guide'ów, a podczas spotkań, wykładów i konferencji – napisy na żywo (Symultaniczny Przekaz Tekstowy). Zgodnie z definicją Urszuli Butkiewicz – współautorki *Zasad tworzenia napisów dla niesłyszących*, publikacji Fundacji Kultury bez Barrier – napisy dla niesłyszących to napisy umożliwiające/ułatwiające osobom z dysfunkcją słuchu odbiór utworów audiowizualnych poprzez zapis i opis ścieżki dźwiękowej. Oprócz dialogów powinny zawierać informacje o istotnych dźwiękach, odgłosach i tle muzycznym oraz informacje ułatwiające identyfikację bohaterów. Napisy możemy dołączyć do materiałów audiowizualnych prezentowanych na ekspozycji i, jak już wcześniej wspomnieliśmy, w Internecie. Dobrze byłoby, gdyby muzea zamawiając napisy w języku angielskim dla zagranicznych gości, zlecały również napisy dla niesłyszących, jako jedną z opcji do wyboru. Drugim rozwiązaniem, tanim i przydatnym, jest transkrypcja. Warto spisać treści przekazywane w materiałach filmowych, audioprzewodnikach, by udostępnić je osobom z niepełnosprawnością słuchu. Znow, idealnie byłoby, gdyby podczas wykładów, konferencji prowadzonych w muzeach zapewniono napisy na żywo (Symultaniczny Przekaz Tekstowy – wyświetlanie tekstu na ekranie w czasie rzeczywistym), w takiej formie, jak to miało miejsce w Pałacu Prezydenckim na konferencji z okazji podpisania przez Polskę Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, czyli metodą respeakingu, tj. systemu rozpoznawania i przetwarzania mowy na tekst. W przypadku zastosowania tych udogodnień, to właśnie grupa osób ogłuchłych ma szansę stać się najbardziej aktywną i liczną grupą odbiorców, ponieważ jej przedstawiciele jeszcze jako słyszący mieli okazję korzystać z wydarzeń kulturalnych i „nasiąknąć” nimi. Aktualnie osoby te, z przyczyn od

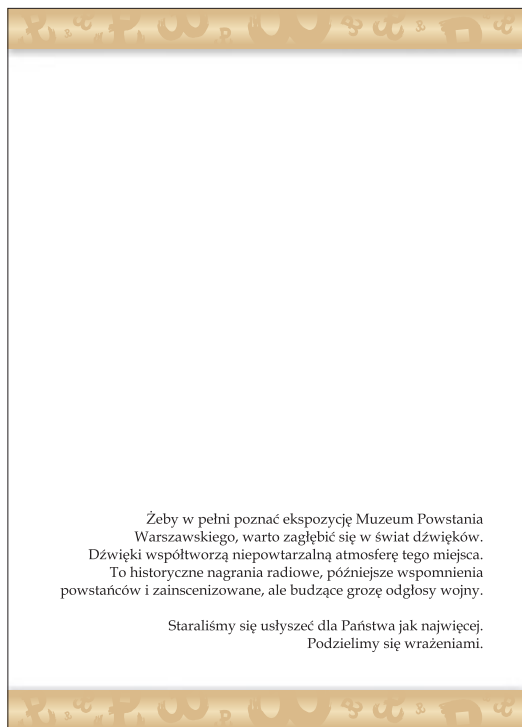
nich niezależnych, muszą rezygnować z udziału w wydarzeniach organizowanych w muzeum lub galerii. Pamiętajmy również, że jesteśmy społeczeństwem starzejącym się, co jest jednoznaczne z tym, że w naszym kraju będzie coraz więcej osób z problemami słuchu. Warto już dziś zadbać o potrzeby tej grupy odbiorców, do których i my z czasem możemy dołączyć.

Osoby słabosłyszące to osoby, które mają różnego stopnia niedosłuch i korzystają z aparatów słuchowych. Są osobami używającymi mowy fonicznej i znają język polski. Aparaty wzmacniają dźwięk, dopasowując go do ubytku słuchu, ale należy mieć świadomość, że są to tylko protezy i w wielu sytuacjach nie rozwiązują problemów z rozumieniem mowy. Co jest jednoznaczne z tym, że aparaty są niewystarczające, zwłaszcza w dużych pomieszczeniach, przy znacznych odległościach, wreszcie, gdy osoba słabosłysząca znajduje się w miejscu, gdzie jest hałas. W tych sytuacjach dźwięki zlewają się i są zupełnie niezrozumiałe dla odbiorcy. Wystarczy, że w muzeum będzie nawet lekki hałas, albo wykład będzie odbywał się w dużej sali, a już z odbioru wykluczamy osoby słabosłyszące lub, co najmniej, znacznie im ten odbiór utrudniamy. Zapobiec temu wykluczeniu może pętla indukcyjna. Przekazuje ona do aparatu słuchowego tylko użyteczny dźwięk, np. z mikrofonu, czy nagłośnienia sali. Badania wykazały, że zrozumiałość mowy przy użyciu tej technologii może wzrosnąć nawet 100 %. Należy pamiętać jednak, że pętla indukcyjna w instytucjach publicznych powinny spełniać wymagania Dyrektywy Europejskiej Federacji Osób Słabosłyszących (EFHOH – European Federation of Hard of Hearing People), czyli system pętli indukcyjnej powinien być zgodny z normą PN EN 60118-4:2007 i być kontrolowany i certyfikowany z ramienia EFHOH lub przez organizację ją reprezentującą. Ponadto instytucja powinna zadbać o właściwe oznakowanie systemu oraz zapewnić opiekę nad sprzętem przeszkolonego pracownika. Jeśli zostaną spełnione wszystkie te warunki, pętla spełni swoje zadanie i będzie służyć gościom używającym aparatów słuchowych.

Jednym z rozwiązań ułatwiających poznanie dźwięków osobom z niepełnosprawnością słuchu – rozwiązań polecanych do zastosowania zwłaszcza w nowoczesnych, multimedialnych instytucjach kultury – może być broszura z zapisami i opisami dźwięków znajdujących się na ekspozycji. Taka broszura została przygotowana m.in. dla Muzeum Powstania Warszawskiego i zawiera w sobie „Dźwięki Powstańczej Warszawy”. Takie rozwiązanie ma uzasadnienie w miejscu pełnym dźwięków, które zgodnie z zamierzeniem projektantów ekspozycji stanowią jej integralną całość, jak chociażby bijące serce Warszawy.

„Już od progu muzeum słyszymy dźwięk bijącego serca – niski, miarowy. Jego źródłem jest wielki stalowy monument, upamiętniający Powstanie Warszawskie – ludzi i czas. To serca Muzeum. Dotknijmy. Pod palcami wyczujemy dudnienie, wibracje... 63 uderzenia na minutę, jedno uderzenie na każdy dzień powstania. Serce Powstania bije powoli, jest zmęczone.”

(fragment broszury „Dźwięki Walczącej Warszawy” dla Muzeum Powstania Warszawskiego przygotowany w 2010 roku przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” w ramach projektu Muzeum „Poza Ciszą i Ciemnością” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tekst: Urszula Butkiewicz, Izabela Künstler).



Żeby w pełni poznać ekspozycję Muzeum Powstania Warszawskiego, warto zagłębić się w świat dźwięków. Dźwięki współtworzą niepowtarzalną atmosferę tego miejsca. To historyczne nagrania radiowe, późniejsze wspomnienia powstańców i zainscenizowane, ale budzące grozę odgłosy wojny.

Staraliśmy się usłyszeć dla Państwa jak najwięcej. Podzielmy się wrażeniami.



Z głośnika zainstalowanego koło windy, w pobliżu zegara, wskazującego godzinę 17.00, płynie melodia „Warszawianki”. Po odzyskaniu niepodległości była to jedna z kandydatek do miana hymnu państwowego. Wybrano Mazurka Dąbrowskiego, a „Warszawianka” stała się sygnałem Programu II Polskiego Radia.

W muzeum melodia „Warszawianki” brzmi jak kurant, jakby grał ją mechanizm – zegar lub pozytywka.

Gdy zasuną się za nami drzwi windy, rozlega się śpiewana przez kilku mężczyzn z towarzyszeniem fortepianu piosenka „Hej, chłopcy, bagnet na broń”.

*Hej, chłopcy, bagnet na broń!
Długa droga, daleka przed nami,
mocne serca, a w rękę karabin!
Granaty w dłoniach i bagnet na broń!*

22

Dźwięki walczącej Warszawy

Na koniec pamiętajmy, że osoby z niepełnosprawnością słuchu odbierają świat wzrokiem. Postarajmy się więc o atrakcyjne, ale nie przeładowane grafiki, plakaty itp. W myśl tej zasady proponując warsztaty edukacyjne w muzeum, przygotujmy dla tej grupy zadania manualne. Osoby z niepełnosprawnością słuchu doskonale się w nich odnajdą, ponieważ to doznania wizualne są dla nich bardzo istotne.



Fotografie z warsztatów „Sztuka dostępna” w Zachęcie w ramach Warszawskiego Tygodnia Kultury bez Barier – fot. Dominika Kucner

MUZEUM BEZ BARIER – KOMUNIKACJA

ZAPROSZENIE DO MUZEUM

Mając na uwadze wszystko, co do tej pory zostało przekazane, muzeum, chcąc zaprosić do siebie osoby z niepełnosprawnością słuchu powinno już z poziomu strony internetowej dać jasny komunikat, że jest otwarte na potrzeby tej grupy odbiorców. Po pierwsze strona www muzeum powinna być dostępna, czyli zgodna ze standardem WCAG 2.0. Po drugie, wszelkie treści, które są zawarte w materiałach audio czy audiowizualnych powinny być spisane i załączone do filmów albo powinno być do nich zrobione tłumaczenie i w postaci pliku wideo zawieszane na stronie.



Wideo-tłumaczenia: źródło: Landesmuseum Mainz

Jednym z dobrych przykładów udostępniania muzeum osobom z niepełnosprawnością słuchu jest Landesmuseum Mainz w Niemczech. Na stronie głównej tego muzeum, w opcjach językowych jest możliwość wyboru właśnie języka migowego. Idealnie byłoby, gdyby każde z muzeum mogło taką wersję językową zapewnić, wiadomo jednak, że wideo-tłumaczenia mogą być dość drogie, czasochłonne i skorzystają z niego wyłącznie osoby znające język migowy. Alternatywę stanowią plakaty – zaproszenia oraz transkrypcje, czyli wspomniane wcześniej spisanie tekstów. Połączenie elementów graficznych i haseł sprawdza się doskonale w przypadku organizowanych w Zachęcie we współpracy z Fundacją Kultury bez Barier spotkaniach z cyklu „Warsztat na Zachęcie” czy „Sztuka dostępna”. Organizacje i stowarzyszenia działające na rzecz osób z niepełnosprawnością słuchu wykorzystują tego rodzaju materiał do promocji wydarzeń. Mile widziane są również napisy dla niesłyszących i transkrypcje do wszelkich materiałów audiowizualnych, które publikujemy w Internecie. Atrakcyjne dla samego muzeum może być także zrobienie wizytówki w Polskim Języku Migowym i Międzynarodowym Języku Migowym (IS). Pojawiają się tego rodzaju projekty, które realizują i promują sami Głusi, m.in. w Polsce GuideSign.

Ostatnią ważną kwestią na etapie zaproszenia jest zadbanie o właściwą informację, rozumianą w tym przypadku jako identyfikację konkretnego udogodnienia. Na stronie muzeum może

umieścić piktogram migających dłoni, który jako aktywny link przeniesie naszych gości do materiałów w języku migowym, natomiast bezpośrednio na miejscu muzeum musi właściwie oznaczyć, gdzie zainstalowana jest np. pętla indukcyjna.

Muzeum, pamiętając o wszystkich tych elementach na etapie tworzenia strony www i oferty, jaką będzie na niej prezentować, jeszcze przed spotkaniem twarzą w twarz ma szansę zdobyć sobie przychylność osób z niepełnosprawnością słuchu.



Wideo tłumaczenie w Muzeum Fryderyka Chopina – tłumacz Tomasz Smakowski

PRZEWODNICZY

Często najlepszą wizytówką muzeum są ludzie, którzy je reprezentują. Przeszkoleni przewodnicy, którzy wiedzą jak oprowadzać osoby z niepełnosprawnością słuchu, to już połowa sukcesu w kontakcie z osobami niesłyszącymi. Warto zadbać o to, by przewodnicy muzeum mieli szansę uczestniczyć cyklicznie w szkoleniach dotyczących potrzeb osób z niepełnosprawnością. Pozwoli to uniknąć stresu, lęków i błędów podczas wizyty naszych gości. Mając na uwadze jednak największą barierę w dostępie do kultury, pamiętajmy, że to o komunikację należy zadbać przede wszystkim. Są różne opcje do wyboru. Po pierwsze, należy przeszkolić pracowników muzeum, by znali podstawowe zasady obsługi gości z niepełnosprawnością słuchu. Można zorganizować cykl szkoleń z języka migowego dla wybranych przewodników, ale też można skorzystać z innych rozwiązań, pozwalających zakomunikować treści.

Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie na przykład ma stałą współpracę z tłumaczami języka migowego. Dzięki temu systematycznie od kilku lat oferuje nie tylko zwiedzanie w języku migowym, ale też przygotowuje zaproszenia z tłumaczeniem w tym języku. Ciekawym rozwią-

zaniem w przypadku Muzeum jest także wykorzystanie tablic z trudnymi nazwami pojawiającymi się podczas zwiedzania. Określenia nowe, sprawiające trudność eksponowane są podczas oprowadzania na przygotowanych planszach. Przewodnik opowiada o nich, omawia je, dzięki czemu osoba z niepełnosprawnością słuchu ma szansę nie tylko zrozumieć znaczenie nowych słów, ale też wzbogacić swoje słownictwo i poszerzyć wiedzę.



Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie – zwiedzanie z tłumaczeniem na język migowy i wykorzystaniem tablic

Kolejnym dobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby w każdym muzeum był co najmniej jeden przewodnik, który zna język migowy, albo jeszcze lepiej wykwalifikowany Głuchy przewodnik. Taką praktyką może pochwalić się Tate Modern w Wielkiej Brytanii i w Nowym Jorku The Metropolitan Museum of Art. Muzeum to oferuje wycieczki w języku migowym prowadzone przez Głuchych przewodników. Dobre praktyki mają miejsce również w Intrepid Museum in New York. Tam wycieczkę dla wszystkich chętnych prowadzi Głuchy, którego słyszący mają szansę zrozumieć dzięki obecności dodatkowego tłumacza, który przekłada treści na język foniczny.

ESKPOZYCJA DOSTĘPNA – DOBRE PRAKTYKI W POLSCE I NA ŚWIECIE

Na tym etapie znamy już potrzeby naszych gości. Wiemy, jakie udogodnienia preferuje konkretna grupa osób z niepełnosprawnością słuchu. Warto wskazać dobre przykłady ze świata.

Muzeum Powstania Warszawskiego
Zwiedzanie z tłumaczeniem na język migowy
Broszura z zapisem i opisem dźwięków
http://www.1944.pl/o_muzeum/zaplanuj_wizyte/audiodeskrypcja_dla_niewidzacych_niedowidzacych_i_nieslyszacych/

Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie
Wideoł tłumaczenia filmów z ekspozycji

Fabryka Schindlera, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa
Wideoł tłumaczenia do części filmów znajdujących się na ekspozycji
Napisy dla niesłyszących do filmów
Broszura z zapisem i opisem dźwięków
<http://www.mhk.pl/oddzialy/fabryka-schindlera/dla-niepelnosprawnych>
<http://www.mhk.pl/dla-niepelnosprawnych>

Muzeum Zamkowe w Malborku
Audioprzewodniki w języku migowym
<http://www.zamek.malbork.pl/index.php?p=informacje&aid=24>

Solomon R. Guggenheim Museum
Multimedialne przewodniki z transkrypcją i pętlą indukcyjną naszyjną, systemy wspomaganie słuchu (m.in. pętla indukcyjna), tłumaczenie na język migowy podczas indywidualnego zwiedzania
<http://www.guggenheim.org/new-york/visit/accessibility>

INTREPID Sea, Air & Space Museum
Tłumaczenie na język migowy, audioprzewodniki z wideoł tłumaczeniem z pętlą indukcyjną
<http://www.intrepidmuseum.org/access.aspx>

The Metropolitan Museum of Art, Nowy Jork
Napisy na żywo podczas wykładów – na życzenie
Zwiedzanie w języku migowym
Zwiedzanie z tłumaczeniem na język migowy
<http://www.metmuseum.org/events/programs/programs-for-visitors-with-disabilities/visitors-who-are-deaf>

Whitney Museum of American Art, Nowy Jork
Zwiedzanie w języku migowym – Głusi przewodnicy
Zwiedzanie z tłumaczeniem na język migowy

Napisy na żywo

Transkrypcje

<http://whitney.org/Visit/VisitorsWithDisabilities/DeafServices>

Landesmuseum Mainz

wideo tłumaczenia

<http://www.landmuseum-mainz.de/enid/1016>

Rautenstrauch-Joest Museum, Kolonia

Wideo guide z tłumaczeniem na język migowy

Bernisches Historisches Museum Einstein Museum, Bern

Wideo tłumaczenia na tabletach (iPod)

<http://www.bhm.ch/en/information/persons-with-a-disability/deaf-hearing-impaired-persons/>

http://www.univie.ac.at/gehoerlos-im-ns/uploads/weitere_infos_gl_im_ns.pdf

Tabela

Udogodnienie	Wykorzystanie
Pętla indukcyjna	Konferencja, kasa, podczas zwiedzania
Tłumaczenie migowe	Zaproszenie, wideoguide, wycieczka wirtualna, np. w przypadku aplikacji/kodów QR, konferencja, wykłady, spotkania, zwiedzanie na żywo
Napisy	Filmy, teatr, multimedia
Transkrypcja	Filmy, audioguide, itp.
Tablice z trudnymi hasłami	Podczas oprowadzania po wystawie

WSKAZÓWKI DLA PRACOWNIKÓW MUZEUM:

Stwórz komfortowe warunki podczas oprowadzania, to znaczy:

Nawiąż kontakt wzrokowy – to połowa sukcesu – przerywanie kontaktu wzrokowego może być odebrane jako nietakt i wpłynąć negatywnie na komunikację.

Mów naturalnie i nie zasłaniaj ust – niesłyszący potrafiący czytać z ruchu warg ćwiczyli tę umiejętność obserwując osoby, które mówiły swobodnie, w naturalny sposób.

Nie krzycz, nie podnoś głosu – to nie pomoże, a może utrudnić komunikację.

Nie odwracaj się plecami do niesłyszących. Pamiętaj, że mogą wspierać się czytaniem z ruchu warg.

Przewodnicy z węsami/brodą nie są odpowiednimi kandydatami, ponieważ wąsy/broda zasłaniają usta i utrudniają rozumienie mowy z ruchu warg.

Podczas zwiedzania w grupie, gdy pada pytanie od zwiedzających, warto je powtórzyć. Osoba niesłysząca często nie zdąży usłyszeć pytania z grupy.

Pamiętaj o właściwym oświetleniu. Nie stój pod światło.

Zadbaj o właściwe oznakowanie miejsc wyposażonych choćby w pętlę indukcyjną.

Pamiętaj!

Nie wszyscy niesłyszący czytają z ruchu warg. Tej umiejętności trzeba się nauczyć.

Aparat słuchowy nie zastąpi w 100% braku słuchu. Pomaga tylko usłyszeć pewne dźwięki.

Dla Głuchych polski język foniczny jest drugim językiem. Poziom znajomości i umiejętności korzystania z języka polskiego przez osoby Głuche jest indywidualny w każdym przypadku.

Warto przeczytać:

M. Czajkowska-Kisil, *Niepełnosprawność słuchowa jako przesłanka dyskryminacji*.

M. Czajkowska-Kisil, *Dwujęzyczne nauczanie Głuchych w Polsce*.

H. Lane, *Maska Dobroczynności*.

O. Sacks, *Zobaczyć głos*.

Tomaszewski P., *Polski Język Migowy – mity i fakty. Poradnik Językowy*.

Wydawnictwo Polskiego Związku Głuchych Zarząd Główny, *Nauczmy się rozumieć nawzajem. Poradnik dla słyszących o niedosłyszących i głuchych*.

Anna Żórawska

Podziękowania za konsultacje dla Pauliny Gul, Renaty Świdorskiej, Macieja Kasperkowiaka, Kamila Noworyty.

* Anna Żórawska (Fundacja Kultury bez Barier) – pomysłodawczyni i koordynatorka projektów „Poza Ciszą i Ciemnością”, pierwszej w Polsce inicjatywy udostępniającej kompleksowo muzea osobom z niepełnosprawnościami sensorycznymi; Od ponad 6 lat pracuje nad dostosowaniem instytucji kultury do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Od stycznia 2011 roku koordynuje projekt pilotażowy „Kultura bez barier” dla Biura Kultury Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, który ma za zadanie zaktywizować przedstawicieli miejskich placówek kulturalnych do działań na rzecz zniesienia barier w ich instytucjach i udostępnienia wydarzeń dla osób niewidomych oraz niesłyszących; powołana do Społecznej Rady Kultury przy Prezydencie m.st. Warszawy.

Agata
Etmanowicz*

Widz/odbiorca z niepełnosprawnością ruchową

„Dostępność musi być częścią nowej filozofii projektowania wystaw, ponieważ ludzie z niepełnosprawnością są częścią różnorodnej publiczności odwiedzającej muzea. Odnajdywanie ekscytujących, atrakcyjnych sposobów udostępniania wystaw będzie oczywiście służyło osobom z niepełnosprawnością, ale także osobom starszym. Dostępność rozpoczyna się od mandatu służenia ludziom, którzy byli dyskryminowani przez wieki; przetrwa natomiast jako narzędzie służenia różnorodnej publiczności przez całe życie.”

Instytut Smithsona

Rozdział ten poświęcony jest dostosowaniu muzeum do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchu. Rozpocznemy od próby przybliżenia terminu „niepełnosprawność ruchowa”, ponieważ łatwiej jest programować wydarzenia oraz projektować przestrzeń wystawienniczą mając świadomość zarówno potrzeb, jak i ograniczeń potencjalnej publiczności.

NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ RUCHOWA: CO TO TAKIEGO?

W odróżnieniu od np. osób z niepełnosprawnością słuchu, w przypadku osób z niepełnosprawnością ruchową nie można posługiwać się określeniem „środowisko”. Grupa ta jest wewnętrznie niejednorodna.

Osoba z niepełnosprawnością ruchową najczęściej kojarzona jest z wózkiem inwalidzkim. Jednak pojęcie „niepełnosprawność ruchowa” jest dużo szersze i nie ogranicza się do problemów z chodzeniem. Niepełnosprawność ruchowa to zmniejszona motoryka ciała; może też oznaczać problemy z koordynacją, równowagą, napięciem mięśni. Nie zamyka się więc na chodzeniu, może dotyczyć całego narządu ruchu.

Powody obniżonej sprawności, czy też niepełnosprawności ruchowej są bardzo różne. Może ona wynikać z:

- braku całej lub części kończyny (np. na skutek amputacji);
- deformacji narządu ruchu (np. wady wrodzone, choroby, zanik mięśni);
- uszkodzenia układu nerwowego – obwodowego i ośrodkowego.

W przypadku tych ostatnich mowa o uszkodzeniu rdzenia kręgowego skutkujących niedowładem (pareza), czyli ograniczeniem ruchowości lub porażeniem (plegia) – całkowitym bezwładzie.

Ze względu na zasięg porażenia lub niedowładów mówimy o:

- monoplegii/monoparezie, kiedy dotyczy jednej kończyny;
- paraplegii/paraparezie (dwie kończyny, najczęściej dolne);
- hemiparezie/hemiplegii (dotyczy kończyny górnej i dolnej po jednej stronie ciała);
- triparezie/triplegii (dotyczy zazwyczaj dwóch kończyn dolnych i jednej górnej);
- tetraparezie/tetraplegii (dotyczy wszystkich czterech kończyn).

Fakt, że ktoś jest zaklasyfikowany do jakiejś grupy, nie oznacza, że poziom jego sprawności jest taki sam, jak innych osób z tej grupy. Wprost przeciwnie – niemal każdy niepełnosprawny ma ten sam poziom obniżenia sprawności. O tetraplegikach czytamy najczęściej, iż „Osoby z tetraplegią mają możliwość poruszania się głównie na wózkach elektrycznych (napędzanych za pomocą wbudowanego silnika). Ze względu na brak możliwości poprawy neurologicznej, rehabilitacja polega na wykonywaniu ćwiczeń biernych, gdzie ruch prowadzony jest całkowicie przez rehabilitanta”. Nie jest to jednak prawda, ponieważ życie pokazuje, iż tetraplegicy mogą być wielokrotnie bardzo samodzielni.

Ogólne zarysowanie powodów obniżenia sprawności ruchowej będzie przydatne przy okazji omawiania typów wózków inwalidzkich i innych urządzeń asystujących oraz podawania przykładów dostosowań, które można wprowadzić w muzeach i galeriach.

NIE TYLKO PODJAZDY

Dostosowane muzeum, to nie tylko dostępny budynek, ale także dostosowana ekspozycja, układ sali wystawienniczej, sposób prezentowania, oznaczania prac, ale i sama zawartość merytoryczna wystawy. Podejście takie reprezentuje wiele muzeów i galerii w Stanach Zjednoczonych, coraz więcej placówek w tzw. starej Europie (w tym przede wszystkim w Wielkiej Brytanii). Nam, położonym w środkowo-wschodniej części kontynentu myślenie o osobach z niepełnosprawnością wciąż jest odległe. Czy można więc choć wspominać o programie instytucji? Można. Trzeba. Dostępne projektowanie wystaw i przestrzeni wystawienniczych nie jest wcale takie trudne – pod warunkiem, że już wiemy, jak, na co zwracać uwagę.

Cytowany na wstępie waszyngtoński Instytut Smithsona, największy chyba na świecie kompleks muzeów i ośrodków edukacyjno-badawczych, stworzył swój własny Program Dostępności, a w ramach niego „Przewodnik po dostępnym projektowaniu wystaw”. Ten kompleksowy dokument (występujący najczęściej w połączeniu z „Przewodnikiem po dostępnym projektowaniu”) jest bazą dla wszystkich działań organizowanych w placówkach lub ze środków Smith-

sona, ale jest także wykorzystywany i cytowany przez inne instytucje kultury (także poza Stanami Zjednoczonymi). Stał się on również głównym źródłem i inspiracją dla niniejszego artykułu. Postaramy się połączyć wytyczne Smithsoniana z własnymi doświadczeniami zdobytymi podczas prowadzenia warsztatów skierowanych do pracowników muzeów i galerii.

Przewodnik Smithsonian podzielony jest na rozdziały omawiające po kolei zagadnienia związane z:

- tematyką wystawy;
- obiektami/eksponatami/dzielami sztuki;
- formą i treścią opisów dzieł sztuki;
- pracami audiowizualnymi oraz interaktywnymi;
- ciągami komunikacyjnymi;
- meblami;
- kolorami;
- oświetleniem;
- przestrzeniami działań ogólnodostępnych;
- wyjściami ewakuacyjnymi;
- przestrzenią dla dzieci.

Do każdego z ww. obszarów dopisane zostały „zasady podstawowe”. I tak np. w odniesieniu do tematyki wystawy, jedna z zasad podstawowych mówi o tym, iż „treść wystawy musi być dostępna na różnych poziomach intelektualnych i zaprezentowana z wykorzystaniem więcej niż jednego kanału sensorycznego”. Przewodnik zawiera informacje dotyczące dostosowania ekspozycji dla osób ze wszystkimi typami niepełnosprawności. Pozornie wydaje się też, że niektóre z obszarów nie dotyczą osób z niepełnosprawnością ruchu, a jednak...

OBRAZY, GABLOTY, URZĄDZENIA INTERAKTYWNE

Podstawowym problemem, na jaki natrafiają osoby poruszające się na wózkach w muzeach jest niemożność faktycznego obejrzenia ekspozycji. W przypadku prac zawieszonych na ścianach (obrazów, plakatów w antyramach etc.) powodem może być oświetlenie – odbijające się od obiektów, mieniające się, które nie pozwala na obejrzenie prac z pozycji siedzącej lub przez dorosłe osoby o niskim wzroście oraz dzieci – bez oddalania się, przybliżania, przesuwania.

Drugą kwestią jest wysokość zawieszenia obiektów na ścianach. Przeciętny mężczyzna poruszający się na wózku ma oczy na poziomie pomiędzy 109 cm a 130 cm powyżej podłogi. Oznacza to, że prace zawieszane powyżej będą widoczne dla osób siedzących na wózku oraz niskich tylko i wyłącznie z dołu.

Podobnie jest z gablotami. Wysokie, zabudowane nie są dostępne dla osób poruszających się na wózkach. Jeżeli jest taka możliwość – w przypadku niewielkich czy też płaskich eksponatów umieszczonych w gablocie, jej szczyt nie powinien być na poziomie wyższym niż 140 cm. W przypadku większych obiektów muzeum powinno starać się zachować najniższą możliwą wysokość.

Jeżeli dno gabloty jest niskie, a szkło wysokie, oglądanie wnętrza ustawionej wewnątrz misy czy tkaniny jest niedostępne. Z pozycji wózka niemożliwe jest dostrzeżenie wierzchołka obiektu lub jego wnętrza. Płytkie gabloty lepiej służą różnym grupom odbiorców.

Ważną kwestią jest usytuowanie i mocowanie obiektów. Każdy obiekt powinien być tak umiejscowiony, żeby możliwe było dostanie się do niego i minięcie go bez „zahaczania” o inne elementy ekspozycji. Wszystkie elementy ekspozycji powinny być natomiast solidnie przytwierdzone do podłoża, zabezpieczone oraz oznaczone tak, żeby nie stanowiły zagrożenia dla odwiedzających.

W kontekście osób z niepełnosprawnością ruchu najważniejsze jest miejsce oraz wysokość umieszczenia opisów. Plakietki umieszczone na wysokości pomiędzy 122 cm a 167 cm są widoczne zarówno dla osób siedzących, jak i stojących. Optymalną wysokością umieszczenia środka plakietki z opisem jest 137 cm – jest to poziom komfortowy dla wszystkich odwiedzających.

W przypadku opisów umieszczonych na stojakach zaleca się z kolei, żeby ich szczyt był na poziomie mniej więcej 101 cm powyżej podłogi. W ten sposób są one dostatecznie nisko dla osób poruszających się na wózkach ale nie za nisko dla osób stojących. Tablice znajdujące się na wysokości 30 cm i niżej wymagają od osób stojących (przede wszystkim osób niedowidzących) klęknienia, żeby być wystarczająco blisko napisu.

Ustawiając, mocując tablice informacyjne oraz plakietki z opisami trzeba także zwrócić uwagę na ich oświetlenie. Ważne jest, aby były one dobrze widoczne pod różnym kątem, z różnych wysokości.

Instalacje interaktywne, audiowizualne oraz wszystkie wymagające użycia sprzętu komputerowego – przycisku uruchamiającego, ekranu dotykowego – powinny być konstruowane ze świadomością obniżonej sprawności rąk/dłoni osób poruszających się na wózkach. Trzeba również pamiętać, że nie dosięgną one niczego, co zostanie umieszczone zbyt wysoko lub zbyt nisko. Przyciski kontrolne powinny znajdować się nie wyżej niż 122 cm ani niżej niż 38 cm (w sytuacji, gdy osoba poruszająca się na wózku podjeżdża prostopadle do ściany/ pulpitu/ mebla); nie powinny też być wyżej niż 137 cm ani niżej niż 23 cm (gdy koła wózka mają stanąć równolegle przy ścianie/ pulpicie/ meblu). Warto jednak pamiętać, że dużo wygodniejszym dla osób z niepełnosprawnością ruchu jest pierwsze z opisanych rozwiązań.

Projektując wystawę trzeba także zdawać sobie sprawę z tego, iż niektóre osoby niskiego wzrostu nie będą w stanie dosięgnąć przycisków znajdujących się powyżej 91 cm.

Ważne jest także pamiętanie o tym, żeby dostęp do urządzeń interaktywnych był wolny od przeszkód, np. w postaci ciasno ustawionych mebli, ciężkich krzeseł lub szerokich ław. Przyjmuje się, że „wolny obszar”, który umożliwi swobodne poruszanie się wokół obiektu, powinien mieć 76 cm szerokości i 122 cm długości. Mowa tu o przestrzeni, która nie zachodzi na ciąg komunikacyjny.

Jeżeli przyciski kontrolne są na stole albo konsoli, trzeba zadbać o ich właściwe rozmieszczenie. Bardzo ważne są również wymiary stołu. Pulpit nie powinien mieć więcej niż 51 cm / 63,5 cm, a wysokość mebla nie powinna przekroczyć 112 cm.

Obsługa elementów interaktywnych musi być dostępna dla osób z ograniczoną kontrolą mięśni, obniżoną sprawnością dłoni oraz tych, które mają tylko jedną rękę. Dostosowane urządzenie może być obsługiwane tylko jedną ręką, nie wymaga skręcania nadgarstka, nie wymaga użycia dużej siły, ma nie mniej niż 7,5 cm wielkości, jest pokryte nieśliskimi materiałami (np. gumą). Dobrze jest także przewidzieć miejsce na położenie ręki podczas używania przycisków/urządzeń (niektóre osoby mogą potrzebować dodatkowego wsparcia nadgarstka lub przedłużenia stołu).

W przypadku konsoli, czy też urządzeń umieszczonych na stołach, trzeba także pamiętać o odpowiedniej wysokości oraz długości umożliwiających swobodne zmieszczenie kolan osobie poruszającej się na wózku (68,5 cm wysokości, 76 cm szerokości oraz 48,5 cm długości).

Konieczne jest również sprawdzenie, czy w urządzeniach interaktywnych nie odbija się światło pod kątem uniemożliwiającym korzystanie z nich z pozycji siedzącej.

W przypadku konieczności korzystania przez widza z niepełnosprawnością ruchu z mikrofonu, nie powinien on być umieszczony wyżej niż 101 cm, a w przypadku słuchawek wysokość nie powinna przekroczyć 101 cm. Sytuacją najkorzystniejszą jest możliwość regulowania wysokości danego urządzenia.

MIEJSCA SIEDZĄCE

Rozmawiając z osobami poruszającymi się samodzielnie i w pełni sił często słyszymy o tym, iż w muzeach i galeriach najbardziej brakuje im... miejsc do siedzenia. Wspominają o tym, że często skracają swoją wizytę w muzeum ze względu na bolące plecy albo nogi. Nie trudno więc sobie wyobrazić, że jest to zdecydowanie poważniejszy problem dla osób z obniżoną sprawno-

ścią, poruszających się z pomocą różnego typu urządzeń asystujących – kul, chodzików, protez. Warto więc w każdej sali przewidzieć miejsca do siedzenia – najlepiej także takie, które mają oparcie oraz podłokietniki (ruchome). Ławki i krzesła są też przydatne dla osób, które odwiedzają muzeum w towarzystwie osoby na wózku – w ten sposób łatwiej porozmawiać, siadając obok.

W przypadku sal, w których prezentowana jest sztuka wideo, czy wręcz sal kinowych, ważne jest, żeby przewidzieć przestrzeń, w której można ustawić wózek – nie tylko w pierwszym rzędzie, tuż pod ekranem, ale w różnych miejscach sali. Osoba poruszająca się na wózku może także chcieć przesiąść się na fotel, czy krzesło – pamiętając o tym warto solidnie przytwierdzić je do podłoża oraz zabezpieczyć siedzenia z podnoszonymi podłokietnikami.

AKCJA EWAKUACJA

Każda z instytucji ma przewidzianą i opracowaną drogę ewakuacji. Jeżeli spełnione są wszystkie wytyczne dotyczące szerokości przejść, ciężaru drzwi, oznaczeń itp. (szerzej opisane w rozdziale dotyczącym dostosowań architektonicznych), osoby z niepełnosprawnością ruchu nie powinny mieć problemu ze skorzystaniem z nich. Inną kwestią jest to, iż w sytuacji krytycznej, gdy liczy się każda sekunda, niepełnosprawni ruchowo mogą potrzebować asysty. Dlatego też obsługa muzeum zawsze powinna wiedzieć nie tylko, ile jest w środku osób, które w razie ewakuacji potrzebować będą pomocy, ale powinna też wypracować system, w którym wiadomo, kto dokładnie odpowiada za bezpieczne wyprowadzenie tych osób.

PIES W MUZEUM

Pies jest towarzyszem nie tylko osób z dysfunkcją wzroku, ale także osób z niepełnosprawnością ruchową. Psy asystujące pomagają w wykonywaniu codziennych czynności (każdy szkoleny jest tak, żeby jak najlepiej odpowiadać potrzebom swojego właściciela). Podobnie jak psy przewodniki, psy asystujące mogą wejść wszędzie. Psa asystującego rozpoznaje się po charakterystycznej kamizelce. Zazwyczaj jest na niej napis: „nie zaczepiaj mnie – jestem w pracy”. W przypadku wątpliwości można zawsze poprosić osobę z niepełnosprawnością o okazanie dokumentu potwierdzającego, że pies, który jej towarzyszy, jest psem asystującym.

W tym miejscu pozwolimy sobie na przedstawienie małego przewodnika „zbioru zasad podstawowych” w obszarze obsługi klienta z niepełnosprawnością ruchową.

POMAGAĆ? NIE POMAGAĆ? JAK POMAGAĆ?

Typ wózka może być podpowiedzą.

Osoby poruszające się na wózkach mogą korzystać z różnego sprzętu. Zazwyczaj jest on dostosowany do wymagań i potrzeb danego człowieka. Typ wózka inwalidzkiego może być pewną wskazówką odnośnie poziomu sprawności osoby z niego korzystającej.

Najpopularniejsze rodzaje wózków inwalidzkich:

WÓZKI AKTYWNE

Na wózkach aktywnych poruszają się zarówno osoby o pełnej sprawności rąk, jak i osoby o nie w pełni sprawnych rękach. Wózki aktywne są dopasowywane do potrzeb i możliwości każdego użytkownika. W zależności od siły rąk, stabilności, wymiarów, wagi i rodzaju niepełnosprawności użytkownika, wózek aktywny umożliwi pokonywanie większych lub mniejszych barier architektonicznych. Niektóre osoby jeżdżące na wózku aktywnym potrafią wejść i zejść po schodach. Dla innych problemem jest samodzielne pokonanie progu o wysokości dwóch centymetrów. Podpowiedzią odnośnie możliwości fizycznych danej osoby mogą być szczegóły konstrukcji wózka.

Wielkość przednich kółek

Im mniejsze kółka, tym sprawniejsza osoba. Większość przeszkód na aktywnym wózku inwalidzkim pokonuje się wprowadzając wózek w tzw. balans. Mniejsze kółka ułatwiają ten manewr.

Wysokość oparcia

Im niższe oparcie, tym sprawniejsza osoba.

Osoby ze słabszymi rękami zazwyczaj mają mniejszą stabilność górnej partii ciała i potrzebują wyższego oparcia.

Ciągi

To obręcz przy kołach wózka służące to tego, by poruszać kołami. Ciągi metalowe, cienkie sugerują wysoką sprawność użytkownika wózka. Dla osób ze słabszymi rękami wygodniejsze są grubsze, gumowe ciągi.

Użytkownicy wózków aktywnych zazwyczaj poruszają się samodzielnie, bez pomocy asystenta.

WÓZKI ORTOPEDYCZNE (TZW. SZPITALNE)

Konstrukcja wózków ortopedycznych sprawia, iż samodzielne poruszanie się na nich jest znacznie trudniejsze niż w przypadku wózków aktywnych. Zazwyczaj korzystają z nich osoby starsze; osoby, które nie są w stanie samodzielnie poruszać się na wózku aktywnym lub osoby, które ze względów finansowych nie mogą sobie pozwolić na zakup wózka aktywnego. Zdarza się też, że na wózku ortopedycznym poruszają się osoby, które mogłyby jeździć na wózku aktywnym, lecz nie miały szczęścia trafić na kompetentnego doradcę w zakresie doboru wózka.

Jeśli pominiemy aspekt finansowy (ceny wózków ortopedycznych są znacznie niższe niż ceny innych rodzajów wózków, co może mieć wpływ na decyzję o zakupie konkretnego modelu) oraz sytuację błędnego doboru wózka do potrzeb danej osoby, to możemy założyć, iż osoba na wózku ortopedycznym jest mniej samodzielna niż osoby na wózkach aktywnych.

Wysoco prawdopodobne jest to, że taka osoba przyjdzie do muzeum w towarzystwie asystenta.

WÓZKI ELEKTRYCZNE

Wózki elektryczne są bardzo ciężkie. Nie należy podejmować próby podnoszenia takiego wózka! Niekiedy możemy pomóc osobie jadącej na wózku elektrycznym dociskając koła do podłoża (zawsze przed podjęciem próby pytamy użytkownika: „Czy pomóc?” i „Jak pomóc?!“).

Nikt nie decyduje się na wózek elektryczny z lenistwa. Osoby korzystające z takich wózków nie są w stanie samodzielnie poruszać się na innym rodzaju wózka. Zazwyczaj są to osoby z porażeniem czterokończynowym (niesprawne zarówno nogi, jak i ręce).

Wózek elektryczny może być sterowany na wiele sposobów, w zależności od możliwości posiadacza. Wózek może być sterowany ręką, językiem, a nawet ruchami gałek ocznych. Opracowane są też indywidualne rozwiązania w tym zakresie.

W zależności od konstrukcji wózka może być on w stanie pokonywać szereg różnych barier architektonicznych, lecz powinniśmy pamiętać o jego znacznej wadze i ograniczonych możliwościach użytkownika wózka do manewrowania ciałem. Wózka elektrycznego nie można wprowadzić w balans. Wiele z wózków elektrycznych nie jest w stanie pokonać większego krawężnika.

Niezależnie od typu wózka i naszych przypuszczeń odnośnie możliwości fizycznych jego właściciela, zawsze zapytajmy, zanim rzucimy się do pomocy. Nie należy się też zniechęcać, jeśli usłyszymy: „Nie” i za każdym razem podejmować taką samą próbę. Jedna osoba powie „Nie”, bo jest w pełni samodzielna, a druga bez naszej pomocy nie będzie w stanie dostać się do muzeum.

Jeżeli otrzymany komunikat nie jest dla nas w pełni jasny, to należy się dopytać i poprosić o precyzyjne instrukcje – tak będzie bezpieczniej, np. niektóre osoby utrzymują równowagę dzięki rękóm, złapanie za nie – nawet w celu udzielenia pomocy – może tę równowagę zakłócić.

KONTAKT BEZPOŚREDNI

Nawiązując kontakt zawsze zwracaj się bezpośrednio do osoby z niepełnosprawnością, a nie do jej towarzysza, czy też asystenta, tłumacza. Pamiętaj, że towarzysz osoby z niepełnosprawnością może być np. spotkanym przypadkowo na ulicy kolegą – niekoniecznie opiekunem.

Dłoń na powitanie podawaj tylko wtedy, kiedy jest to inicjatywa odbiorcy. Nie należy się obawiać podać ręki osobie po amputacji lub z porażeniem.

Podczas rozmowy z osobami poruszającymi się na wózkach i osobami niskiego wzrostu ważne jest, żeby nasze oczy jak najszybciej znalazły się na poziomie oczu rozmówcy – można zrobić krok do tyłu, albo usiąść na krześle. Nie należy kucać!

Pamiętać też należy o tym, że wózek inwalidzki, kule to też przestrzeń intymna. Nie wolno dotykać bez pozwolenia żadnej z tych rzeczy. Nawet jeśli kule leżą na samym środku przejścia tarasując je, należy poprosić o ich zabranie, a nie przenosić samodzielnie.

Może się wydawać, że zasad organizowania wystawy, tak, żeby była dostępna, jest bardzo dużo i są niezwykle skomplikowane; że teraz zamiast zajmować się wyborem prac, obiektów i eksponatów wszyscy będą chodzić z miarką po muzeum i sprawdzać czy jest dostępne. Może się tak wydawać... Dlatego na początek, zamiast centymetra, polecam zwiedzenie własnego muzeum – na wózku.

*Agata Etmanowicz – współzałożycielka Fundacji Polska Bez Barrier, wolontariuszka Warszawskiego Stowarzyszenia Rugby na Wózkach 4 KINGS. Od prawie 15 lat związana z sektorem kultury. V-ce prezeska Fundacji Impact promującej w Polsce koncepcję audience development (budowania publiczności), na stałe związana także z Fabryką Sztuki w Łodzi i jej Art_Inkubatorem. Prowadzi warsztaty i szkolenia, realizuje własne projekty i doradza w prowadzeniu projektów organizacjom w Polsce i za granicą.

Zobaczyć muzeum

Robert
Więckowski*

Kolor, kształt, światło, organizacja przestrzeni – każdy z tych elementów to jedna z podstawowych konstytuant zjawiska/institucji muzeum. Każdy z tych elementów poznaje się przede wszystkim wzrokowo, to najpewniejszy i najszybszy sposób zdobycia informacji, które pozwolą stać się od razu widzem gotowym mierzyć się estetycznie z bogactwem treści i formy zgromadzonej w przestrzeniach sztuki. Jakże jednak miejsce w tej układance mogą zająć osoby niewidome i niedowidzące, które wzrokiem nie posługują się wcale lub tylko w ograniczonym zakresie i które, mimo wszystko, starają się nie rezygnować z oferty muzeów i galerii? Co należy zrobić, by osoby z niepełnosprawnością wzroku znalazły się w gronie pełno(s)prawnych widzów? Niniejszy artykuł postara się odpowiedzieć na te pytania; będzie to podpowiedź zapewne niewyczerpująca tematu, ale jednocześnie zwracająca uwagę na wszystkie najważniejsze techniki/pomysły pozwalające niewidomym i niedowidzącym „zobaczyć” muzeum.

Osoby z niepełnosprawnością wzroku dzielą się na niewidomych i niedowidzących. W każdej z tych grup można zaś wyodrębnić osoby, które są niepełnosprawne od urodzenia i te, które stały się dysfunkcyjne wzrokowo w pewnym momencie swego życia. Zarówno pierwszy, jak i drugi podział są niezwykle ważne. Pierwszy sygnalizuje możliwość korzystania przez daną osobę niepełnosprawną ze wzroku. Generalnie przyjmuje się, że niewidomi nie widzą nic lub, co najwyżej, mają poczucie światła. Druga grupa – niedowidzący – to osoby, które w jakimś stopniu korzystają jeszcze ze wzroku, są w stanie czerpać wiadomości z niektórych tekstów wizualnych, zawsze jednak widzenie to jest dysfunkcyjne i w zasadzie każda osoba niedowidząca widzi nieco inaczej. Oznacza to, że niemożliwe jest stworzenie takiej informacji graficznej (plakat/ tekst dużą czcionką/ piktogram), która będzie dostępna dla wszystkich osób niedowidzących.

Podział drugi – na niepełnosprawnych od urodzenia i ociemniałych – jest istotny z uwagi na możliwość odwoływania się, w czasie rozmowy z takimi osobami, do wizualnych kodów/ tekstów kultury. Osoby dysfunkcyjne od urodzenia mogą mieć kłopoty z wyobraźnią przestrzenną, z naturalnymi skojarzeniami wizualnymi; ociemniali często są w stanie odwoływać się w naturalny sposób do świata tekstów wizualnych.



Osoba niewidoma w Muzeum Fryderyka Chopina podczas Warszawskiego Tygodnia Kultury Bez Barier

SZTUKA NIE DO ZOBACZENIA

Myślenie o osobach z niepełnosprawnością wzroku nie jest zjawiskiem nowym w środowisku polskich muzealników. Pierwsze poświęcone tej sprawie spotkanie odbyło się już w kwietniu 1983 roku w Zamku Królewskim w Warszawie. Dwudniowa konferencja poświęcona była przede wszystkim wymianie informacji, doświadczeń, pomysłów, a brali w niej udział przedstawiciele muzeów z całej Polski oraz reprezentanci Polskiego Związku Niewidomych. W referacie otwierającym konferencję podkreślono, że przed rokiem 1983 blisko 30 polskich muzeów podjęło próby udostępniania swej oferty niewidomym i niedowidzącym widzom. Już wtedy niektóre placówki miały więc pewne doświadczenie, już wtedy wiedziano, że dostosowanie muzeum do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku musi koncentrować się na udostępnianiu wystaw, ale to nie wyczerpuje oczekiwań tej grupy widzów. Niewidomi i niedowidzący potrzebują ponadto dostępu do informacji o lokalizacji muzeum, godzinach jego pracy, sposobach dojazdu do placówki, potrzebują wiadomości o prowadzonej przez muzeum ofercie edukacyjnej dla osób z niepełnosprawnością wzroku, o istniejących w muzeum udogodnieniach. Ważne dla osób z dysfunkcją wzroku jest również właściwe oznakowanie budynku i nie chodzi wyłącznie o przestrzeń przeznaczoną na ekspozycję, ale również miejsca użytkowe, takie jak kawiarnie czy toalety.

Niestety, mimo konferencji, nie wypracowano do tej pory w Polsce powszechnie obowiązujących zasad tworzenia dostępnych ekspozycji. Niezbadane są też, jak dotychczas, potrzeby i oczekiwania osób z dysfunkcją wzroku chcących czerpać z oferty muzealnej, choć w tej przestrzeni zostały już podjęte pewne działania.

Pierwsze metodologiczne badanie zostało rozpoczęte pod koniec września 2013 roku, a prowadzi je Wojciech Figiel z Uniwersytetu Warszawskiego i Robert Więckowski ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej; zaangażowane są w nie Fundacja Kultury bez Barier i Laboratorium Przekładu Audiowizualnego (AVT Lab). Choć na ostateczne wyniki trzeba jeszcze trochę poczekać, badanie „Sztuka nie do zobaczenia” przynosi już ciekawe rezultaty. Są one pokłosiem ankiety, w której wzięło udział 210 osób niewidomych i niedowidzących. Ankieta prowadzona była w Internecie na zasadzie dobrowolności. Nie pozostawia ona złudzeń, że największą grupę w środowisku osób z niepełnosprawnością wzroku stanowią ci, którzy chodzą do muzeum/galerii zaledwie raz na kilka lat (43, 8% odp.). Drugą grupę stanowią zaś ci, którzy bywają w muzeum/galerii 2-3 razy w roku (25%).

Podstawową przeszkodą, zniechęcającą osoby z dysfunkcją wzroku do częstszego odwiedzania muzeów i galerii, jest brak dostosowań prezentowanej tam oferty do potrzeb niewidomych i niedowidzących widzów. Powód taki wskazało 46,2% respondentów. Pozostałe przyczyny, takie jak np. brak przewodnika, brak czasu i brak pieniędzy wybrał mniej więcej co 10 uczestnik badania.

Spośród najbardziej pożądanых form udostępniania sztuki największa liczba respondentów wskazała na audiodeskrypcję (42,9%), a na drugim miejscu znalazła się – wykorzystywana przez muzealników coraz śmielej – możliwość dotknięcia oryginału (26,9%). Niewiele osób, o czym warto pamiętać i co zostanie omówione nieco później, wskazało na chęć spotkania na ekspozycji napisów w alfabecie Brajla (5,2%).

I jeszcze jeden punkt warty zasygnalizowania już teraz – sytuacja, w której niewidomi i niedowidzący widzowie gotowi są uznać, że poznali prezentowane im: dzieło sztuki, przestrzeń czy budynek. Najwięcej osób wybrało odpowiedź „Gdy opisane zostaną najważniejsze komponenty dzieła (opis ogólny i wybrane, istotne szczegóły)” oraz „przedstawiony zostanie kontekst z historii sztuki”. Taką wersję poparło 34,3% respondentów. Co istotne, ponad ¾ uczestników ankiety podkreśliło potrzebę poznania kontekstu z historii sztuki, uznając, że sam opis dzieła, bez względu na poziom jego szczegółowości, jest niewystarczający.

Badanie zostanie zakończone w pierwszym kwartale 2014 roku, a jego wyniki będą publikowane na pewno na stronach Fundacji Kultury bez Barier i Laboratorium Przekładu Audiowizualnego.

INFORMACJA MILE WIDZIANA

Udostępnianie osobom z niepełnosprawnością wzroku przestrzeni muzealnej czy galeryjnej nie powinno ograniczać się wyłącznie do dostosowania ekspozycji. Myśląc o potrzebach tej grupy odbiorców warto brać pod uwagę schemat „droga do muzeum – poruszanie się po budynku (oprócz wystawy) – zwiedzanie ekspozycji”. W każdej z tych przestrzeni pozytywną odpowiedzią na oczekiwania widza niewidomego i niedowidzącego będzie dostarczenie informacji. To właśnie jej brak jest najważniejszą barierą, z jaką borykają się na co dzień niepełnosprawni wzrokowo. Informacja może być dostarczana na różne sposoby, za każdym razem musi jednak pomijać zmysł wzroku lub, jeśli coś zostanie stworzone z myślą o osobach niedowidzących, musi uwzględniać specyficzne z niego korzystanie.

Generalną zasadą, przy przekazywaniu informacji, powinno więc być pomijanie grafik/plakatów/zdjęć itp. Jeśli są już one wykorzystywane powinny być odpowiednio duże i kontrastowe (w przypadku prac tradycyjnych) lub możliwe do edytowania (powiększenie, zmiana kolorów, kontrastu) i opatrzone tekstem alternatywnym (w przypadku prac wirtualnych, umieszczanych na stronach internetowych).

W DRODZE DO MUZEUM

Myślenie o widzu z dysfunkcją wzroku powinno zacząć się już na etapie zapraszania go do odwiedzenia muzeum. I choć niewątpliwą zachętą będzie w tym wypadku każda informacja o dostosowanej do jego potrzeb wystawie, czy o dostępnym dla niego spotkaniu warsztatowo-edukacyjnym, nie powinno się zapominać o informacjach, nazwijmy to technicznych, które ułatwią dotarcie na miejsce. Wśród takich danych powinny znaleźć się wiadomości o:

- środkach transportu dojeżdżających do muzeum/galerii (np. numery autobusów i tramwajów);
- budynku, w którym mieści się muzeum/ galeria ze szczególnym uwzględnieniem lokalizacji wejścia do placówki;
- drodze, jaką należy przebyć od przystanku do muzeum/galerii (rodzaj przewodnika uwzględniającego fakt, że jest on dedykowany osobom, które nie widzą, a więc nie może odwoływać się do wrażeń wzrokowych, a musi zawierać podpovedzi faktograficzne, np. w którą stronę pójść po opuszczeniu autobusu/ tramwaju, kiedy i w którą stronę skrócić, jak znaleźć wejście do budynku);
- lokalizacji punktu informacyjnego, kasy, szatni, co znakomicie ułatwi poruszanie się po budynku po wejściu do środka;
- możliwości skorzystania z pomocy asystenta/przewodnika, który pomoże dostać się do budynku lub na wystawę (jeśli muzeum/galeria oferuje takie wsparcie).

ZA CHWILĘ WYSTAWA

Osoba niewidoma, a często także niedowidząca, nie będzie w stanie po wejściu do budynku trafić samodzielnie do kasy/szatni/punktu informacyjnego. Podpowiedzi umieszczane np. na stronie internetowej danej instytucji są bardzo dużym wsparciem, ale mogą okazać się niewystarczające. Najlepszą pomocą dla widza z niepełnosprawnością wzroku będzie w takiej sytuacji drugi człowiek – pracownik muzeum/galerii. Sytuacją idealną jest, gdy to on wykaże się aktywnością i podejdzie do osoby z niepełnosprawnością wzroku. Jest to zresztą zupełnie naturalne, pracownikowi znacznie łatwiej zauważyć widza z białą laską, niż temu widzowi dowiedzieć się, gdzie dokładnie znajduje się przedstawiciel danej instytucji.

W przypadku konieczności lub chęci podjęcia indywidualnych poszukiwań niezwykle istotne dla widzów niedowidzących są kontrasty. Aranżacja kasy/punktu informacyjnego/szatni w taki sposób, by wyraźnie „odcinały się” od otoczenia będzie ogromną pomocą. Można też, jak było to już opisane w innym artykule, pokusić się o wykonanie na podłodze ścieżek dotykowych, tzw. prowadnic, które – wyczuwane białą laską lub stopami – doprowadzą na miejsce.

Informacje graficzne, umieszczane w muzeum zaraz po wejściu z dworu, wskazujące rozmieszczenie poszczególnych punktów obsługi widza, muszą być odpowiednio duże i kontrastowe, aby mogły z nich skorzystać osoby z dysfunkcją wzroku (dokładniejsze omówienie zasad tworzenia takich grafik znajduje się w innym artykule w ramach tej publikacji).

WYSTAWA CZEKA

Udostępnienie wystawy jest oczywiście najważniejszym aspektem prac podjętych w muzeum na rzecz widza z niepełnosprawnością wzroku. Nie ma takiej wystawy, nie ma takiego eksponatu, które nie mogłyby zostać dostosowane do potrzeb osoby niewidomej i niedowidzącej. W zależności od rodzaju pracy, od możliwości danego muzeum/galerii, można stosować różne sposoby udostępniania ekspozycji. I choć sytuacją idealną byłoby dostosowanie całej wystawy, chyba nigdzie na świecie ideał ten nie jest osiągnięty. Wystawy opowiada się niewidomym i niedowidzącym odbiorcom poprzez udostępnienie im kilku wybranych (najbardziej charakterystycznych, najbardziej znaczących) prac składających się na ekspozycję. Zwykle w grupie obiektów wybranych do prezentowania widzom z niepełnosprawnością wzroku znajdują się też te, które są dla tych osób wyjątkowo atrakcyjne poznawczo (np. dzięki możliwości dotknięcia oryginału).

Wybór kilku dzieł z całej ekspozycji oczywiście zubaża, ale też – paradoksalnie – odpowiada naturze zwiedzania wystaw przez niewidomych i niedowidzących. Nie mogąc korzystać ze wzroku muszą oni wspierać się innymi zmysłami (głównie słuchem i dotykiem, znacznie rzadziej

węchem i smakiem), a poznanie takie trwa za każdym razem znacznie dłużej, niż oglądanie wystawy. Oznacza to, że choć eksponatów jest mniej, to i tak osoby z niepełnosprawnością wzroku zwiedzające muzeum spędzają w nim tyle samo, a czasem nawet więcej czasu, co widzowie pełnosprawni wzrokowo. Z doświadczenia Fundacji Kultury bez Barrier, udostępniającej od kilku już lat niewidomym i niedowidzącym wystawy w muzeach i galeriach, wynika zresztą, że widzowie ci nie czują się z tego powodu dyskryminowani. Odczucia są dokładnie przeciwne – niepełnosprawni wzrokowo uczestnicy podejmowanych działań są zwykle ogromnie usatysfakcjonowani i wdzięczni, a obiekty, które zostały im zaprezentowane, znają naprawdę dobrze.

AUDIODESKRYPCJA – SZTUKA OPowiedziana

Techniką najpowszechniejszą i możliwą do wykorzystania w każdej niemal sytuacji w celu udostępnienia oferty muzealnej osobom z niepełnosprawnością wzroku jest audiodeskrypcja. Jest to, jak sama nazwa wskazuje, werbalny opis tego, czego widzowie ci nie są w stanie zobaczyć samodzielnie. Wskazówki pomagające tworzyć opisy audiodeskryptywne znajdują się na stronie www.kulturabezbarier.org w zakładce publikacje oraz na stronie internetowej Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. Dokument nie jest długi, a dodatkowo najważniejsze zalecenia przydatne przy tworzeniu opisów dzieł sztuki zostały zawarte od razu na początku, w części ogólnej. Standardy tworzenia audiodeskrypcji do dzieł plastycznych przygotowała też Fundacja Audiodeskrypcja i także one są publikowane na stronie internetowej NIMOZ-u.

Audiodeskrypcję można stosować wszędzie – technika ta będzie tak samo użyteczna przy opisie fasady budynku, przestrzeni sal muzealnych, jak i jednego, wybranego dzieła. Opis, za każdym razem, powinien spełniać te same funkcje – powinien dostarczać informacji o wyglądzie obiektu i jednocześnie pobudzać wyobraźnię, skłaniać do namysłu, wywoływać emocje. Sprawami jeszcze nie rozstrzygniętymi są oczekiwane długość i poziom szczegółowości opisu audiodeskryptywnego. Poznanie w tym zakresie preferencji odbiorców pozwoli tworzyć opisy najbardziej dostosowane do potrzeb grupy osób z dysfunkcją wzroku.

Określenie tej kwestii jest jednym z najważniejszych celów badania „Sztuka nie do zobaczenia”.

Audiodeskrypcja może być dostarczana osobom z niepełnosprawnością wzroku w postaci plików dźwiękowych wgranych

Dotykanie ekspozycji w Muzeum Powstania Warszawskiego podczas Warszawskiego Tygodnia Kultury Bez Barrier – fot. Dominika Kucner



do audioprzewodników (jeśli znajdują się one na wyposażeniu danej instytucji) lub umieszczonych na stronie internetowej muzeum/galerii. Opisy audiodeskryptywne mogą być także tworzone/ wykorzystywane „na żywo”, w czasie zwiedzania wystawy przez grupę osób z dysfunkcją wzroku. Doświadczenie wskazuje na to, że audiodeskrypcji powinien podjąć się wówczas przewodnik oprowadzający daną grupę po wystawie – warto więc, aby była to osoba przeszkolona, znająca potrzeby widzów niewidomych i niedowidzących i znająca zasady tworzenia audiodeskrypcji. Celem niniejszego artykułu nie jest prezentacja tych zasad, warto jednak wspomnieć o najważniejszych:

- Audiodeskrypcja powinna być tworzona zgodnie z zasadą „od ogółu do szczegółu”;
- Opis powinien być prowadzony w sposób usystematyzowany (np. od prawej do lewej, od pierwszego planu do ostatniego, od najważniejszych elementów pracy do najmniej istotnych); taka kompozycja ułatwi osobom z niepełnosprawnością wzroku tworzenie w wyobraźni obrazu opisywanej pracy;
- opis powinien dawać widzowi z niepełnosprawnością wzroku możliwość przeżycia estetycznego, powinien wywołać w nim emocje, dać szansę poznania napięć wpisanych w dane dzieło;
- Audiodeskrypcja powinna być obiektywna, choć oczywiście nie ma możliwości stworzenia stuprocentowo obiektywnego opisu;
- Audiodeskrypcja powinna być mieszana z informacjami z historii sztuki, całość będzie dzięki temu dużo bogatsza informacyjnie i łatwiejsza do przyswojenia – oczekiwanie takie jest zresztą formułowane przez przygniatającą większość widzów z niepełnosprawnością wzroku, widzowie ci chcą także wskazówek pozwalających im interpretować dzieło (wskazówki takie są ważne szczególnie w przypadku prac sztuki nowoczesnej) oraz wskazówek pozwalających kojarzyć dane dzieło z innymi pracami wizualnymi;
- Opisy umieszczane w postaci plików na stronie internetowej muzeum i wykorzystywane w audioprzewodnikach powinny być konsultowane z niewidomymi i niedowidzącymi odbiorcami audiodeskrypcji;

Z doświadczeń Fundacji Kultury bez Barier wynika, że muzealni przewodnicy, edukatorzy, kuratorzy stają się zwykle bardzo dobrymi audiodeskryptorami – muszą tylko chcieć i próbować tworząc kolejne opisy audiodeskryptywne.

DOTKNIĘCIE SZTUKI

Poznanie przez dotyk jest naturalną formą zbierania informacji o świecie, naturalną zarówno dla osób widzących, jak i niewidomych. Niepełnosprawni wzrokowo korzystają z tej możliwości znacznie częściej niż widzący.

Poznanie dzieł sztuki przez dotyk może być realizowane różnymi sposobami. Można dać do dotknięcia oryginalne dzieło sztuki, można stworzyć tyflografikę lub trójwymiarową makietę. Za każdym razem poznanie takie będzie pełniejsze, jeśli dotykowi towarzyszyć będzie opowieść przewodnika, który będzie opisywał poszczególne muskane elementy.

Możliwość dotykania oryginału przez osoby niewidzące budzi sporo kontrowersji. Zastrzeżenia wysuwają przede wszystkim konserwatorzy skupieni na ochronie dzieł sztuki. Utało się bowiem, że dzieł muzealnych nie wolno dotykać, że każde zetknięcie z ludzkimi palcami może wyrządzić niepowtarzalne straty. Sporo w tym twierdzeniu jest racji, ale równie dużo jest stereotypów, obaw, niepotrzebnych lęków. Decyzja za każdym razem zależy oczywiście od konkretnego muzeum, dotykanie oryginałów przez osoby niewidome i niedowidzące jest jednak faktem na całym świecie, także w Polsce i jest coraz częstszą praktyką. Ekspozycje niemal zawsze są dotykane w rękawiczkach, proceder taki zawsze ograniczony jest do osób z niepełnosprawnością wzroku, stosuje się go wyłącznie w czasie zwiedzania grupowego i wyłącznie pod czujnym okiem przewodnika, dzieło sztuki niemal zawsze dotykane jest w jednej chwili przez tylko jedną osobę (odstępstwem są tu np. starożytne kamienne sarkofagi prezentowane w galerii Uffizich we Florencji) i oczywiście dotykane są tylko te ekspozycje, w przypadku których dotyk może być źródłem informacji (nie ma sensu dotykanie obrazów czy fotografii). Nie znane są przy tym przypadki zniszczenia dzieła sztuki oglądanego przez niewidomych. Amerykańskie



Dotykanie tyflografik podczas „Warsztatów na Zachęcie” – fot. Dominika Kucner

muzea organizują nawet specjalne „touch tours”, podczas których zawsze największą atrakcją jest możliwość poznawania dzieła przez dotykanie oryginału.

Tyflografiki to specjalnie przygotowane plansze z wypukłymi elementami, plansze nazywane najczęściej rysunkami dla niewidomych lub rysunkami wypukłymi. W polskiej literaturze naukowej nie ma jednolitej definicji TYFLOGRAFIKI, o stworzenie takiego opisu pokusił się Marek Jakubowski, przez kilkadziesiąt lat wychowawca dzieci i młodzieży niewidomej, twórca Studia Tyflografiki, popularyzator tej techniki udostępniania świata osobom z niepełnosprawnością wzroku. Zgodnie z jego definicją TYFLOGRAFIKI to graficzne odwzorowanie i przedstawienie rzeczywistości przy zastosowaniu skali i proporcji w sposób dostępny dotykowo. Tyflografika pozwala niewidomemu poznać, zrozumieć oraz odwzorować rzeczywistość.

Tyflografikę można zamówić w firmie specjalizującej się w ich tworzeniu, wówczas muzeum/galeria otrzyma produkt estetyczny, trwały, zgodny z zasadami tworzenia takich makiet. Takie tyflografiki mogą być z powodzeniem wprowadzane na wystawy, jako ich stale prezentowany eksponat (makiety są wówczas umieszczane w bezpośrednim sąsiedztwie oryginalnego eksponatu). Wykonanie takiej tyflografiki oczywiście kosztuje i jest to suma kilku tysięcy złotych, przy czym najdroższe jest stworzenie pierwszej makiety. Jej multiplikacja jest już bardzo tania – waha się od kilku do kilkadziesiątu złotych. Tyflografiki mogą być też tworzone przez samych pracowników muzeów/galerii. Potrzeba tylko chęci, zdolności manualnych i – to bardzo ważne – znajomości zasad wykonywania takich makiet. Najważniejsze z tych zasad to zachowanie odpowiedniej skali i selekcja szczegółów – wybór tych najważniejszych (zbyt duża liczba szczegółów sprawi, że tyflografika stanie się nieczytelna). Makiety wypukłe wykonane przez pracowników muzeów w przygniatającej większości przypadków, nie nadają się do publicznego prezentowania na ekspozycji, są za to doskonałym materiałem edukacyjnym, z którego mogą korzystać przewodnicy w czasie oprowadzania grup widzów z niepełnosprawnością wzroku.

Makiety przestrzenne to pomniejszone, trójwymiarowe kopie oryginalnych eksponatów. Stosuje się je w celu przybliżenia osobom z niepełnosprawnością wzroku organizacji przestrzeni (np. makiety miast, makiety terenu, na którym stoi muzeum/ galeria), w celu przybliżenia wyglądu budynków, wreszcie konkretnych, zwykle przestrzennych dzieł sztuki (rzeźby). Makiety przestrzenne cieszą się zwykle dużą popularnością wśród widzów z niepełnosprawnością wzroku, wykonanie takich obiektów wiąże się jednak zwykle z naprawdę dużymi kosztami (kilkadziesiąt, a w skrajnych przypadkach nawet kilkaset tysięcy złotych). Makiety mogą być oczywiście, tak jak wspomnieliśmy o tym w przypadku tyflografik, wykonywane przez samych pracowników muzeów/galerii, stają się wówczas doskonałą pomocą edukacyjną prezentowaną wycieczkom osób z niepełnosprawnością wzroku przez przewodników/ edukatorów.

LITERY POD PALCAMI

Sposobem udostępnienia wystawy widzom niewidomym i niedowidzącym mogą stać się również opisy ekspozycji i poszczególnych dzieł sztuki wykonane w alfabecie brajla, zamieszczone na stronie internetowej muzeum lub wydrukowane powiększoną czcionką. Każda z tych technik jest dedykowane nieco innej grupie odbiorców, każda ma swoje wady i zalety.

Brajl jest zwykle przeznaczony dla osób niewidomych, rzadziej znają go niedowidzący, choć oczywiście są i takie osoby. Umieszczenie na ekspozycji materiałów, podpisów wykonanych w brajlu jest widocznym dla wszystkich, głównie dla widzących, znakiem, że dane muzeum/galeria pamięta o potrzebach osób z niepełnosprawnością wzroku. Daje też widzom posługującym się brajlem przynajmniej chwilę satysfakcji, gdy są oni w stanie przeczytać samodzielnie tekst stanowiący stałą składową wystawy. Warto jednak pamiętać o kilku bardzo ważnych sprawach, które powinny być brane zawsze pod uwagę w czasie podejmowania decyzji o przygotowaniu tekstów brajlowskich. Pamiętajmy więc że:

- Nie wszyscy niepełnosprawni wzrokowo znają brajla (osób takich jest w całej grupie widzów z dysfunkcją wzroku zdecydowanie mniej niż nieznających brajla; jest to naturalna konsekwencja faktu, że osób niewidomych jest mniej, niż niedowidzących, a poza tym bardzo wiele osób z niepełnosprawnością wzroku straciło możliwość widzenia w czasie, gdy były już dorosłe i nigdy nie nauczyły się brajla na tyle, by posługiwać się nim swobodnie);
- Osoba niewidoma znająca brajla nie znajdzie samodzielnie umieszczonych na wystawie podpisów brajlowskich do dzieł sztuki (chyba, że do tych napisów będą ją prowadziły tzw. prowadnice);
- Podpisy brajlowskie przy eksponatach muszą być umieszczane na poziomych/ pochłych pulpitych, stojakach itp.; podpisy zawieszane bezpośrednio na ścianie są niewygodne w użyciu i niewidomi raczej zrezygnują z czytania dłuższego tekstu;
- Brajl zajmuje więcej miejsca niż czarny druk (kilkudziesięciostronicowy zwykły, wydrukowany przewodnik będzie, w momencie wydania go brajlem, naprawdę dużą publikacją – przyjmuje się, że brajl zajmuje trzy razy więcej miejsca, niż druk);
- Druk brajlem kosztuje znacznie więcej niż druk tradycyjny;
- Korzystanie z większej publikacji brajlowskiej (pomińmy jednostronicową ulotkę) jest wygodne wyłącznie w sytuacji, gdy się siedzi i można na czymś (przynajmniej na kolanach) położyć broszurę, jej zgłębianie na stojąco, przed obrazem będzie niewygodne i niepraktyczne.

Napisy, publikacje wykonane czcionką powiększoną są dedykowane osobom niedowidzącym znającym druk. Warto jednak pamiętać, że takie napisy z pewnością nie zostaną odczytane

przez wszystkich niedowidzących; niektórzy nie mają możliwości postrzegania szczegółów, a jest to niezbędne w trakcie lektury. Stosując takie napisy warto więc pokusić się o uniwersalizm, a więc przygotować teksty, które będą wykorzystywane zarówno przez osoby widzące (którym większe litery jedynie ułatwią lekturę) oraz przez niedowidzących (którzy mają jeszcze możliwość korzystania ze wzroku w tym zakresie). Zasadą generalną w czasie projektowania tekstów wykonanych powiększoną czcionką musi być dbałość o odpowiedni kontrast tła i druku – nawet bardzo duże litery różniące się od tła zaledwie odcieniem będą niedostępne bardzo wielu osobom niedowidzącym).

I wreszcie teksty zamieszczane na stronach internetowych. Przydadzą się one bardzo wielu osobom z niepełnosprawnością wzroku (komputery są powszechnie wykorzystywane przez niewidomych i niedowidzących), zwykle nie da się jednak korzystać z nich podczas zwiedzania ekspozycji, nie skorzystają z nich także te osoby, które nie potrafią używać komputera lub nie mają dostępu do Internetu. I jeszcze jedno – najlepiej przygotowane, najbardziej merytoryczne teksty będą niewykorzystane przez widzów z niepełnosprawnością wzroku, jeśli teksty te zostaną zamieszczone na niedostępnej stronie internetowej.

Zasady dotyczące tworzenia takich stron są omówione w innym artykule w tej publikacji, teraz więc zwrócimy uwagę wyłącznie na sprawy specyficzne dla osób z dysfunkcją wzroku.

Konstatacją najważniejszą jest fakt, że osoby niewidome i niedowidzące mogą korzystać ze wszystkich dobrze zbudowanych stron internetowych i nie potrzebują żadnych, tworzonych specjalnie z myślą o niepełnosprawnych wzrokowo stron www.

Osoby niewidome i niedowidzące, które w czasie pracy na komputerze nie posługują się wzrokiem, nie korzystają z programów do odczytywania tekstu oferowanych na stronach www przez poszczególne instytucje. Jeśli niepełnosprawny wzrokowo

Zwiedzanie Muzeum Narodowego z audiodeskrypcją



potrzebuje udźwiękowienia, ma je zainstalowane na stałe w swym osobistym komputerze; jeśli zaś zasiądzie przed komputerem nieudźwiękowanym, to i tak nie znajdzie ikonki umożliwiającej włączenie mowy syntetycznej. Udźwiękowienia oferowane na poszczególnych stronach internetowych należy więc traktować jako wsparcie udzielone osobom widzącym, nie mającym czasu czy chęci na samodzielną lekturę.

NIE MA JAK PRZEWODNIK

Wszystkie wymienione powyżej udogodnienia ułatwią znacznie i uprzyjemnią osobom z niepełnosprawnością wzroku wizytę w muzeum lub galerii. Artykuł niniejszy nie omawia dostosowań, jakim powinien być poddany sam budynek, w którym znajduje się dana placówka kultury. Kwestie te zostały szczegółowo przedstawione w innym artykule w ramach tej publikacji. To w nim można znaleźć informacje o tym, jak – wzięwszy pod uwagę potrzeby niewidomych i niedowidzących widzów – oznaczyć schody czy szklane drzwi.

W tym artykule warto wspomnieć o jeszcze jednej, niekiedy uważa się, że najważniejszej kwestii – o ludziach, pracownikach muzeum lub galerii. To oni są w stanie zrekomensować brak jakichkolwiek udogodnień i sprawić, że wizyta na wystawie zostanie zapamiętana jako zjawiskowa. Pracownicy ci muszą w tym celu znać potrzeby i oczekiwania osób z niepełnosprawnością wzroku i muszą umieć pozytywnie na nie odpowiadać. Warto zatem, aby wiedzieli, jak zachować się jako przewodnicy osób z dysfunkcją wzroku, w jaki sposób prowadzić niewidomego czy niedowidzącego widza i jak opowiadać mu o ekspozycji, sali, budynku. Sposoby przybliżania dzieł zostały już omówione, poniżej przedstawione zostaną więc najważniejsze zasady postępowania z osobami z niepełnosprawnością wzroku:

- Przewodnik osoby niewidomej nie łąpie niepełnosprawnego widza za rękę, nie obejmuje, nie pcha przed sobą – wprost przeciwnie, podaje niewidomemu swój łokieć i, gdy osoba niepełnosprawna chwyci już w ten sposób podaną rękę, idzie z przodu zawsze pół kroku przed niewidomym widzem;
- Przewodnik jest zawsze pierwszy. Gdy prowadzimy niewidomą czy niedowidzącą kobietę nie przepuszczamy jej w drzwiach, to przewodnik otwiera drzwi i mija je jako pierwszy;
- Proponując osobie niewidomej zajęcia miejsca siedzącego, połóżmy dłoń tej osoby na oparciu wolnego krzesła;
- Zbliżwszy się do schodów przewodnik powinien na chwilę zatrzymać się lub przynajmniej zwolnić kroku i poinformować osobę niewidomą o zbliżających się schodach opatrząc wiadomość informacją o tym, czy są to schody w górę czy w dół;
- Idąc korytarzami muzeum/galerii przewodnik powinien opowiadać niewidomemu widzowi o tym, jak wyglądają przemierzane przestrzenie, jaki znajdują się w nich eksponaty, opis

nie musi być bardzo szczegółowy, warto jednak pamiętać o tym, by nie pomijać nastroju danych sal/ przestrzeni;

- Umożliwiając osobie niewidomej/ niedowidzącej dotknięcie eksponatu, makiety, tyflografiki przewodnik powinien opowiadać o detalach, których akurat dotyka osoba z niepełnością wzroku;
- Opisując sale, przestrzenie, wyznaczając kierunki przewodnik powinien unikać słów „tutaj, tam” – słowa te nic nie powiedzą osobie niewidomej/niedowidzącej;
- Zwracając się do osoby z niepełnością wzroku można i należy używać tradycyjnych form grzecznościowych „do widzenia”, „do zobaczenia”, „czy widział Pan/ pani film, obraz” itp.;
- Osoba niewidoma, która zjawi się z psem przewodnikiem musi zostać wpuszczona na wystawę w towarzystwie swego psa. Prawo to gwarantuje jej ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej. Ignorując przepisy tej ustawy muzeum narazi się na karę;
- W razie jakichkolwiek wątpliwości warto zawsze zadać pytanie, nie ma potrzeby silić się na osobę wszytkowiedzącą. Niewidomi/niedowidzący widzowie nie poczują się urażeni, gdy ktoś otwarcie przyzna się do tego, że nie wie, jak im pomóc.



Osoby niewidome z psami przewodnikami w Muzeum Narodowym w Warszawie – fot. Magda Pawluczuk

W Polsce żyje obecnie 1 450 tys. osób, które w badaniu przeprowadzonym przez Główny Urząd Statystyczny przyznały się do poważnych kłopotów ze wzrokiem. To one mogą być naturalnymi odbiorcami wszystkich udogodnień, o których wspomina niniejszy artykuł. Z szacunków demografów i socjologów wynika ponadto, że w przyszłości liczba niewidomych i niedowidzących Polaków będzie stale rosła.

*Robert Więckowski (Fundacja Kultury bez Barrier) – dziennikarz, redaktor, współautor „Zasad tworzenia audiodeskrypcji”, autor artykułów naukowych poświęconych audiodeskrypcji do dzieł muzealnych i opracowania poświęconego udostępnianiu muzeów i galerii osobom z niepełnosprawnością wzroku, konsultant opisów audiodeskryptywnych tworzonych do dzieł udostępnianych m.in. w Muzeum Narodowym w Warszawie, Fabryce Emalia Oscara Schindlera (oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa), Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Muzeum Pałac Herbsta w Łodzi i Muzeum Pałacu Jana III w Wilanowie oraz Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki, prowadzi badanie uczestnictwa osób z niepełnosprawnością wzroku w wydarzeniach muzealnych i galeriach „Sztuka nie do zobaczenia”; literaturoznawca, badacz tradycji i kultury żydowskiej, doktorant Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich na wydziale kulturoznawstwa w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej; wybrany do zespołu sterującego Społecznej Rady Kultury przy Prezydent Warszawy.

Szkolenia NIMOZ

ABC Gość niepełnosprawny w muzeum

Kontakt:

Joanna Grzonkowska

Główny specjalista ds. projektów

tel.: (+48) 22 25 69 623

fax (+48) 22 25 69 675

jgrzonkowska@nimosz.pl

Marek Rogowski

Główny specjalista ds. konserwacji i technologii w muzeach

Sekretarz Rady Programowej NIMOZ

tel.: (+48) 22 25 69 624

fax (+48) 22 25 69 675

mrogowski@nimosz.pl